

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 201

Poznań, sobota dnia 2 maja 1931

Rok XXVI

Z wolnej woli narodu służenia wolnej ojczyźnie

Duży okres lat 130, a jeszcze większa odrębność warunków dzieł od siebie dwa te potężne nasze momenty dziejowe: Konstytucję 3 Maja oraz ostatnie, zwycięskie powstanie górnośląskie, — a jednak oba te czyny zbiorowe z jednej i tej samej zrodziły się siły moralnej: z wolnej woli narodu służenia wolnej ojczyźnie.

Konstytucja 3 Maja była dobrowolną ofiarą warstwy uprzywilejowanej na ołtarzu powszechnego dobra społecznego oraz ogólnego interesu państwowego; powstanie górnośląskie było rzuceniem przez lud ziemi piastowskiej, mimo przesładowań ciemności, wszystkiego na szalę, byleby zdobyć zjednoczenie z resztą Polski niepodległej.

Jedno i drugie nie z nakazu, ale z własnej woli, woli dojrzałej, woli obywatelskiej, woli narodowej — tej, która jedyna zdolna jest tworzyć rzeczy wielkie, tworzyć drogowskazy dla społeczeństw na wieki długie.

Jedno i drugie z zapatrzeniem się w ojczyznę i jej zbawienie: wtedy, w roku 1791, celem ratowania naporu ustroju państwowego — państwowej niepodległości; teraz, przed dziesięć laty, dla wzmocnienia i ubezpieczenia Polski zmartwychwstałej krzepą tych,

co od kilofa i pluga, oraz bogactwem ich hojnej ziemi.

Konstytucja 3 Maja — po wiekach chwały rycerstwa i czasach hańby pokoleń jego schyłkowych — dłonią przezorną mężów światłych powiodła ku życiu obywatelskiemu te warstwy społeczne, których zaniedbanie było jedną z głównych przyczyn niemocy i upadku Rzeczypospolitej; powstanie górnośląskie — po 600 latach rozłąki Śląska z macierzą, z jej winy, po wynarodowieniu się całkowitem warstw wyższych i średnich — w patriotycznym ku macierzy porwie chłopca i robotnika wskrzesiło orężem jedność przyrodzoną.

Z wolnej woli narodu służenia wolnej ojczyźnie...

Sięgnijmy dziś myślą w głąb tej prawdy, idźmy do źródeł tej siły moralnej!

Bo na błędnych, niepolskich torach znajdują się ci — mamy na myśli ludzi dobrej wiary —, co do wielkiego celu chcieliby iść wbrew woli narodu. Nie tędy droga!

Trzeba znać duszę swego narodu, trzeba z niej umieć wykrzesać iskry szlachetne, twórcze, trzeba do wzniosłych zadań i mądrych poczynań umieć porwać naród, by z wolnej woli służył wolnej ojczyźnie...

cha i stopienie wrażliwości sumienia i zanik opinii. Uprytomnijmy sobie tych wielmożów, usiłujących utrzymać się na powierzchni za wszelką cenę i dlatego zaprzeczających dobra Rzeczypospolitej za złoto zagranicznych „przyjaciół” i wrogów. I te tłumy szlachty, za jądło i napitek i sunekury używające wielmożom szabli i krzykliwego gardła dla rozbijania sprawy publicznej i dla gnębienia i przygłuszania tych, którzy mieli jeszcze sumienie i domagali się naprawy, usunięcia zgrzizny. Uprytomnijmy sobie te wojska „przyjaciół”, gospodarujące bezkarnie w otwartych granicach Rzeczypospolitej. Tak, uprztomnijmy sobie dzisiaj to wszystko...

Nędza moralna ówczesna nie utrwaliła swego panowania, runęła, ale kosztowało to wolność państwa i narodu. Na strasznych jednak zgłiszczach i gruzach moralnych i materialnych wyrosła Konstytucja 3 Maja, dająca świadectwo wieczystej prawdzie, że dobro zwycięża. Konstytucja ta, kładąca podwaliny pod nową, a tak wspaniale zarysowaną budowę, stała się mocnym symbolem żywotności narodu polskiego.

Konstytucja 3 Maja nie zdołała urzeczywistnić swego zbawczego dzieła na obszarach Polski wolnej i niepodległej. Ale duch jej, duch miłości i prawdy, posiadał taką tajemną, mistyczną wręcz potęgę, że mimo braku jakiegokol-

wiek egzekutywy skupił pod swoim hasłem cały naród, spoił wewnętrznie i dokonał wewnętrznego odrodzenia narodu.

Konstytucja 3 Maja miała na celu „dźwiganie sił narodowych, a formę rządu poprawiać, by narodowi całemu w kraju wolnym dobrze uczynić.” Oto źródło i cel, istota i wielki testament Konstytucji 3 Maja, która narodowi dała siły do chwalebnej przetrwania wieku niewoli i doprowadziła w końcu do zjednoczonej niepodległości.

„Formę rządu poprawiać, by narodowi całemu dobrze uczynić.” Wskazanie to, jakże głębokie i pełne treści, jakże proste i jasne, wykluczające dowolność interpretacji, jakże żywotne i aktualne na dobę współczesną. Uprytomnijmy je sobie i porównajmy z tem, co jest dzisiaj, i czuwajmy.

I czerpmy z przeszłości przedkonstytucyjnej naukę ostrzegawczą i podjęte do wyłączenia i dźwignięcia sił w narodzie w celu zwalczania wszystkiego, co by sprowadzić nam mogło powtórzenie epoki niesławnej. Z tą posępną epoką przedkonstytucyjnej, zapełnionej łuszcą zaprzedańców i wszelkiego gatunku utytułowanych lichot moralnych, wylaniają się świetliste postacie twórców Konstytucji 3 Maja, którzy błogosławić nam będą w tej walce o dobro całego narodu, o silną Rzeczpospolitą.

W dziesiątą rocznicę trzeciego powstania górnośląskiego

Po rozgromieniu w wojnie światowej potęgi militarnej Niemiec, porażony pierwszy od lat 600 polski lud górnośląski odetchnął spokojniej, w nadziei, że bliska już jest godzina jego wyzwolenia. Był ten lud piastowski z winy zaniedbania własnych swych wóldarzy z roku piastowego niewolnikiem od setek lat, przechodząc z władzy jednej pod drugą, lecz nigdy niewola jego nie była tak ciężką i srogą, jak pod rządem pruskim i niemieckim.

Lud śląski nigdy nie wyzbył się swej godności narodowej, lecz, mimo przesładowań i pogardliwych przewisk w rodzaju „Wasserpolaken”, zawsze wiernie stał przy wierze, mowie i obyczajach ojczyńskich, a jak skutecznie się bronił, tego dowodem wyniki ostatnich przedwojennych wyborów do parlamentu niemieckiego, w którym z Górnego Śląska zasiadło pięciu polskich posłów.

Miał więc polski lud górnośląski wszelki powód do radości i nadziei w bliskie wyzwolenie, zwłaszcza, że konferencja pokojowa koalicyjna przychyliła się do żądania Komitetu Narodowego Polskiego względnie Polskiej Delegacji i przyznała pierwotnie Polsce cały Górny Śląsk, jako zamieszkały przez rdzenną polską ludność.

Radość ta nie trwała jednak długo, bo oto na skutek wpływów niemieckich i nacisku Delegacji Niemieckiej, która operowała głównie argumentem, że bez Górnego Śląska i jego przyrodzonych bogactw Niemcy nie mogłyby zapłacić żądanych odszkodowań, premier angielski Lloyd George przeforsował w koalicyjnej Radzie Najwyższej uchwałę uzależnienia dalszej państwowej przynależności G. Śląska od przeprowadzenia plebiscytu.

Decyzja Rady Najwyższej w sprawie odbycia plebiscytu na G. Śląsku z czerwca 1919 r. okryła żalobą serca ludu śląskiego, choć nie pozbawiła go dawnego hartu ducha. Niemcy natomiast, którzy już uważali G. Śląsk dla siebie za stracony, magla i prawie całkiem niespo-

dzianie nową nadzieją ożywieni, ochłonnawszy z pierwszego przestraszenia, odrzużyli przystąpił do teroryzowania opinii na G. Śląsku. Aresztowano przywódców tego ludu, a gdy sarkania i pomruki stały się głośniejsze, przesładowano każdego, kto potajemnie lub publicznie występował w obronie praw Polski, lub choćby tylko do polskości się przyznawał. Wówczas to nastąpił najstraszniejszy w ciągu 600 lat okres martyrologii ludu śląskiego. Na okrucieństwa „Grenzschutzu”, składającego się z najgorszych elementów rozpuszczonej wskutek demobilizacji armji niemieckiej, osobników, z różnych stron Niemiec zwabionych na Górny Śląsk obietnicą wysokiego żołdu i bezkarnych pohulanek, zareagowali Górnoślązacy powstaniem, które „Grenzschutz” stłumił krwawo pod kierownictwem specjalnie dla G. Śląska wyznaczonego komisarza rządowego, socjalisty Hoersing-a.

Pierwsze powstanie

Pierwsze powstanie wybuchło w nocy z 17 na 18 sierpnia 1919 r. najpierw w powiecie pszczyńskim, a w kilka godzin potem, nad ranem, w powiatach katowickim, bytomskim, rybnickim i tarnogórskim, a więc mniej więcej w części G. Śląska, dziś do Polski należącej. Równocześnie odbywały się przygotowania do podjęcia powstania w powiatach zabrzańskim i gliwickim, gdzie uderzyć chciano z chwilą zdobycia pierwszej strefy operacyjnej.

Ciężkie i nader krwawe były to walki. Powstańcy walczyli bohatersko, wolać zginąć raczej, niż się poddać, w tym bowiem wypadku groziła im i tak niechybna śmierć w myśl nakazu Hoersing-a, który zarządził, że każdy z bronią w ręku schwyty powstaniec ma być rozstrzelany na miejscu. Powstańcom, słabo tylko uzbrojonym i nie posiadającym żadnej broni technicznej, armat, kulomiotów itp., i dowodzonym przez nielicznych młodych oficerów b. armji

Z rozważań w rocznicę Konstytucji 3 Maja

Wśród pamiątek narodowych jedna wyrasta ogromem swoim ponad wieki, jedna pulsuje źródłem życia niezastępiętego: to Konstytucja 3 Maja. Przywodzi nam ona na pamięć ogłoszenie aktu, który jest objawem nietylko największej ówczesnej mądrości stanu, ale przede wszystkim rozbudzonej, wzniosłej, najserdeczniejszej myśli o dobru Rzeczypospolitej i narodu, — aktu radosnego zbrańcia się wszystkich stanów, które stało się fundamentem nowoczesnego odrodzenia narodu.

Wszystko to są pewniki. Lecz czemu wytłumaczyć, że właśnie ta Konstytucja 3 Maja nabrała takiej siły, wręcz misyjnej, duchem swoim działającej przez wieki? Wszak państwo polskie oparte było na ustroju najbardziej demokratycznym, i pod tym względem było przodującym w całej Europie. Wszakże najwymowniejszym tego wyrazem było owo „liberum veto”, zrodzone w koncepcji swej pierwotnej z najszlachetniejszych pobudek patriotycznych.

Bo czemuż innym było ono w intencji twórcy, jeśli nie przypomnieniem posłowi, że ma być żywym sumieniem i sercem narodu! Bo czemuż innym było w swem założeniu, jeśli nie hamulcem na swem założeniu, jeśli nie nalożeniem na barki posła brzemienia losów ojczyzny i całej za bieg spraw państwowych odpowiedzialności! Na dnie tej zasady, wykluczającej w pierwotnej swej tendencji wszelką prywatę, wszelką nieuczciwość publiczną, spoczywała wzniosła myśl, że poseł na Sejm polski chce być nie mechanicznie większością głosów przegłosowany, lecz o pożyteczno-

ści uchwały dla dobra ogółu chce być przekonany. A dalej, jakże popularne stało się powiedzenie, że w Polsce jednej nie król ma państwo, ale państwo ma króla, najwyższego wykonawcę i strażnika woli narodu.

Jeśli więc tak idealny był w swem zasadniczym założeniu ustrój demokratyczny Polski, skądże więc owo doniosłe znaczenie Konstytucji 3 Maja? Tak, ale bo też złoty okres najdemokratyczniejszego w Europie ustawodawstwa trwał dopóty, dopóki wolą wszystkich rządziła bezwzględna uczciwość i myśl naczelna i jedyna o dobru Rzeczypospolitej. Lecz kiedy podstawa tego idealnego demokratyzmu, tj. uczciwość, zaczęła kruszyć i łamać się, w życiu osobistym i publicznym, — kiedy akt elekcyjny stał się aktem najsromotniejszego przetargu, — kiedy pochlebstwo wzięło górę nad prawdą, wygodą osobistą nad trudem służby ojczyźniej, gwałt nad prawem i sprawiedliwością, — kiedy blask złota i zaszczytów przygłuszył głos sumienia narodowego, kiedy idealne w swem założeniu „liberum veto” sponiewierano i splugawiono nikczemną swawolą, — wtedy ów szczytny demokratyzm ustroju zniknął z życia państwowego, utopiony w nadużyciu. Wraz z tem zachwiał się gmach państwa.

„Historja jest mistrzynią życia” — powiada znany frazes, który przestanie być pustym frazesem, jeśli z doświadczeń przeszłości czerpać będziemy naukę porównawczą dla teraźniejszości i przyszłości... Uprytomnijmy sobie ten straszliwy zanik uczciwości w ówczesnym życiu publicznym. Uprytomnijmy sobie to straszliwe zatrućie du-

niemieckiej, przeciwstawił się świetnie uzbrojony „Grenzschutz“, dowodzony przez licznych i najwytrawniejszych oficerów. Mimo to powstańcy w pierwszych dwóch dniach odnieśli znaczne sukcesy, zdobywając prawie cały obszar dzisiejszego polskiego Śląska i wypierając wszędzie oddziały niemieckie.

Lecz już w pospiesznych marszach nadszły posiłki niemieckie, wezwane przez Hoersinga ze Śląska Dolnego, głównie z Świdnicy. Rozpoczęło się „oczyszczanie terenu“. Mimo nadludzkiej wysiłków powstańców, powstanie jednak w końcu się załamało. Ustupując krok za krokiem, ostatnie walki stoczono na pograniczu w dn. 25 sierpnia. Data ta oznacza koniec pierwszego powstania, które trwało tydzień.

Masami więziono teraz powstańców, którzy nie zdołali się schronić do pobliskiego polskiego Sosnowca lub Oświęcimia, masami więziono ich ojców, matki, braci, siostry i córki, znęcano się nad nimi, i nie było dnia, żeby nie rozstrzelano kilka lub kilkanaście osób.

Choć się nie udało, miało przecież ten dobry skutek, że zwróciło uwagę cywilizowanego świata na G. Śląsk i przyspieszyło wystąpienie Międzysojusznicy Komisji Rządzącej i Plebiscytowej, która pod przewodnictwem francuskiego generała Le Ronda na czele wojsk koalicji wkroczyła nareszcie na ziemię śląską w dniu 27 stycznia 1920 r. Komisja objęła rządy nad krajem, równocześnie rozpoczynając przygotowania do odbycia plebiscytu, który wyznaczono na dzień 20 marca 1921 r.

Znowu nieco odetchnęła ludność, ale wnet ujawniły się braki w uchwale Rady Najwyższej, dotyczącej sposobu przygotowania i przeprowadzenia plebiscytu, pozostawiono bowiem na obszarze plebiscytowym — z wyjątkiem wojska — wszystkie dotychczasowe władze niemieckie, jak landratów, burmistrzów, „amtów“, policję, oddanych rządowi niemieckiemu bez wyjątku urzędników pocztowych, kolejowych itd., którzy razem z pozostałymi w kraju potajemnymi członkami „Grenzschutzu“ poczeli organizować bandy „Selbstschutzu“. Z ich pomocą Niemcy paraliżowali wszelkie zamierzenia naczelnej władzy międzysojusznicy w Opolu i w dalszym ciągu prowokowali i terroryzowali Polaków, co w końcu doprowadziło do drugiego powstania w dniach 19 i 20 sierpnia 1920 r.

Drugie powstanie

Tym razem powstanie się powiodło. a to częściowo wskutek tego, że i władza koalicyjna była narażona na szwank

Niemcy bowiem usiłowali rozbroić wojska międzysojusznicy, które zmuszone były ostro wystąpić przeciw prowokatorom. Najwięcej gwałtów popełniali Niemcy wówczas w Katowicach, gdzie m. in. zamordowali w okrutny sposób znanego i cenionego lekarza i patriotę śp. dr. Mieleckiego w chwili, gdy na ulicy opatrywał rannych „Selbstschutze“ niemieckich, zdemolowali polskie drukarnie „Gazety Ludowej“ i „Gazety Robotniczej“, splądrowali i spustoszyli różne składy polskie, oblegali i w końcu podpalił polski powiatowy komisariat plebiscytowy i znęcali się nad uchodzącymi z palącego się gmachu obrońcami jego.

Przez drugie powstanie osiągnięto m. in. to, że Komisja Międzysojusznicy rozwiązała dotychczasową „Sipo“ czyli policję niemiecką i zorganizowała nową, partytetyczną zestawioną polsko - niemiecką bezpartyjną policję „Apo“, czyli policję plebiscytową.

Gdy wreszcie po głosowaniu plebiscytowym z dn. 20 marca 1921 r. wbrew wypowiedzianej woli ludu, który (z pominięciem 200.000 głosów niemieckich „emigrantów“ i 60.000 głosów niemieckich z całkiem zgermanizowanego powiatu głupczyckiego, który niesłusznie wciągnięto do obszaru plebiscytowego) w dwóch trzecich oświadczył się za należeniem do Polski, znowu zachodziła obawa, że pod wpływem Lloyd George'a przydzielili się Polsce tylko waski i to czysto rolniczy pas graniczny G. Śląska, oburzenie ludu polskiego dosięgło zenitu. Jak jeden mąż na zew swego długoletniego przywódcy, Wojciecha Korfatego, lud śląski stanął do broni w pamiętnej nocy z 2 na 3 maja roku 1921.

Trzecie powstanie

Trzydzieści tysięcy powstańców rzuciło się z impetem na 70-tysięczną armię generałów Hoefera i Huelsena, już w pierwszym dniu w zwycięskim pochodzie zajmując całe zagłębie przemysłowe i szerokie połacie aż do prawego brzegu Odry. W tem ogromnym zmaganiu się dwóch zacieklej i na wszystko zdecydowanych przeciwników rządząca Komisja Międzysojusznicy i jej wojska, stanowiące tylko słaby czynnik w porównaniu z operującymi wrogimi sobie armiami, znalazła się niejako między młotem i kowadłem, zajmując stanowisko neutralne, co było zrozumiałe. Walka tymczasem toczyła się z całą zaciętością i pokazały wówczas twarde dionie śląskiego górnika, hutnika i rolnika, przywykłe do młota, kilofa i plu-ga, że i bronią niezgorzej władać umie

Przelew krwi nie był bezowocny: dnia 20 października 1921 r., Rada Ambasadorów zatwierdziła proponowaną przez Radę Ligi Narodów polsko - niemiecką linię graniczną na G. Śląsku w

obecnej jej postaci. Nie dała ona aspiracjom polskim pełnej satysfakcji, ale bądźco bądź przyłączyła do Polski duży szmat ziemi piastowskiej z olbrzymiami jej bogactwami przyrodzonymi.

Wspomnienia

Za czasów pruskich na Górnym Śląsku nie wolno było obchodzić rocznic narodowych. W pamiętne dla Polski dni historyczne odprawiano nabożeństwa i nieomal konspiracyjnie rozpamiętywano chwile naszej chwały, upadku i nadziei.

Po raz pierwszy od czasów niewoli pruskiej obchodzono jawnie uroczystość 3 Maja podczas okupacji Śląska przez wojska aljanckie. W Opolu, Oleśnie, Raciborzu, Strzelcach, Bytomiu lud górnośląski, czyniąc zadość potrzebie serca runął masą na ulice i głośno manifestował swoje narodowe uczucia. W takim Bytomiu, Zabrze po 100.000 ludzi wyległo i wyraźnie w pochodach zaznaczało, że są Polakami. Doprowadziło to do paroksyzmu wściekłości niemieckie bojówki, które napadały na manifestantów i daryły im sztandary.

Wiele osób było poważnie pobitych i ranionych, ale lud nie ustąpił! Nie trzeba było mu płacić kolei ani strawnego, obiecywać wygody i nieć kielbasą. Biła z tego ludu spontaniczna wola, lud sam tego chciał. Dumnym mógł być polski komisarz plebiscytowy Rzeczypospolitej, Korfanty, ze swego ludu, który w obliczu świata dostarczał argumentu niezbitego, kto tę ziemię zamieszkuje. Przytoczyło to Niemców, nikt się nie odważył ze sfer oficjalnych protestować.

A potem przyszły wypadki ważkie. Lud górnośląski przeżył wspaniałe momenty. Dnia 3 maja roku 1920, wbrew

zakazowi Komisji Międzysojusznicy, urządzono pochód narodowy, jeden z najwspanialszych w Bytomiu, Katowicach itp. Nastała wreszcie chwila decydująca. Trzeba było wziąć brzemie odpowiedzialności na siebie, i ówczesny komisarz plebiscytowy Rzeczypospolitej nie wahał się. Korfanty znalazł wielką moc ducha w sobie i rozegrał krwawą stawkę o ziemię śląską.

Kiedy był strajk i tysiące ludu roboczego porzuciło warsztaty pracy, opanował sytuację tem, że nakazał dyrektorom uruchomić warsztaty pracy, przychem miano dokonywać regularnych wypłat. Również o dostawę żywności postarał się podówczas. Wszelkie więc niepożądane ruchy, któreby mogły być wyzyskane przez wrogów, zostały sparaliżowane, a energia zachowana do ostatecznej rozprawy.

W nocy dnia 2 na 3 maja wybuchło trzecie powstanie, nie angażujące Polski, a zwycięskie.

Przyjdzie odpowiednia chwila, w której wiele rzeczy zostanie ujawnionych. Ale na to potrzeba pewnej perspektywy historycznej. Narazie rzuca „sanacja“ między lud broszury, wypczające oblicze rzeczywistości ówczesnej, jak pracę Macieja Doliwy-Mielżyńskiego, z którym Korfanty miał w czasie powstania górnośląskiego, jako z szefem wojskowym dużo kłopotu. Zbyt to subiektywne pióro, by mogło odtworzyć obiektywną prawdę.

Bolesław Eustachiewicz
Katowice.

Co widziało się lat temu dziesięć

z okien „Lomnitz“

„Lomnitz“ w Bytomiu podczas plebiscytu — to nie byleco. To była redu-ta, że zwykłego bytomskiego hotelu odpowiednio przystosowana do warunków, celu oraz przeznaczenia — umocniony w całym słowa znaczeniu punkt oporu o charakterze strażnicy, której zadaniem chlubnym było nie tylko bronić fizycznie, gdy zaszła tego w ramach napadów heimatruerowskich potrzeba, ale i krzepić, hartować ducha wytrwania, słowem i piśmem, w tym zapasie o definitywną przynależność ziemi piastowskiej do Polski.

Przeciwnik bowiem był chytry, a stawkę, którą postawiono decyzyją dyplomacji na szalę woli ludu w formie plebiscytu, cenil sobie zbyt wysoko, by ją oddać w beznamytnym akcie głosowania. Stał więc do akcji z szeroko rozwiniętym rozmachem, z całym arsenałem brutalnego teroru i ze szostruplerowską butą, usiłując dywersją pałki, kułaka i pięści zatrwożyć szeregi co chwajniejsze, a unikające na codziennych odcinkach życia starć.

Nie miały zatem dni plebiscytowe bez epizodów akcji i przeciwakcji. Sala wiecowa, restauracja, kawiarnia, ulica były odcinkami działań. Bezimienny górnośląski żołnierz plebiscytowy ten szary, niczem nie wyróżniający się przechodzień ulicy z pod chórągwy polskiego serca, bywał co krok przedmiotem polowania, a obrona tropionego stawała się stale w tych ramach samorzutna.

Przesunięcie sił odbywało się w okamgnieniu, na poczekańiu nieomal. Zanim zdołali zaborcy brabanci dokonać

symbolicznego niejako nad polską wola samosądu, wylaniała się nieoczekiwanie, jakby z pod ziemi, wraza siła zdecydowanej przewagi, która triumfująco zapanowywała nad przygodnym „place d' armes“. A oni w rozsypanie z obfitymi guzami.

To były na kilka miesięcy przed rzuconiem kości plebiscytowych pierwsze oznaki zdecydowanej większości polskiej, nietylko liczby, ale i niezłomności postanowienia, że Śląsk wrócić musi do Polski. Bo postanowienie to szło z głębokich złoży od wieków śniącej sen o Polsce śląskiej ziemi, a tego może najprostszym, lecz i najszczerzym wyrazem był ten święty znicz, który rozpaloną w sercach Ślązaków i zajaśniał widomie pochodnią niezwykle pięknego a niezatartego blasku.

Było to w Bytomiu z okazji wystawienia „Kościszki pod Racławicami“, gdy podczas sceny przysięgi cała widownia, zapełniona po brzegi przez najmilsze audytorjum, jakie kiedykolwiek widziałem w polskim teatrze, przez śląski lud roboczy, zerwała się na równe nogi, by wznosząc ręce powtórzyć za naczelnikiem w sukmanie słowo za słowem roty przysięgi. Ta odrapana sala przestała być w tej chwili teatrem, stała się kaplicą, na której ołtarzu składano rzetelnie Polsce w ofierze proste serca śląskie.

Tak powstawały w one dni plebiscytowe fundamenty obywatelstwa polskiego Górnoślązaków, tych bezimiennych, którym w dniu dzisiejszym godzi się złożyć szczerzy hołd.

Antoni Chocieszynski

Położyć kres germanizowaniu nazw miejscowości na Śląsku!

Dla całej Polski jest nie tajem, kto zbudził ludu śląskiego polską świadomość, kto lud ten wreszcie pchnął do czynnej walki o niepodległość i przyłączenie się do prznia macierzystego. To fakt wielki i doniosły, który na tle święta 3-go Maja nabiera cech ciągłości w 10-lecie trzeciego powstania śląskiego — w znuźdnej budowie państwa przez cały naród.

Komitetu uroczystościowe śląskie nie zawierają nazwisk ani Korfatego ani Wolnego ani wielu innych prawdziwych działaczy i budzicieli ludu śląskiego. To jednak nie umniejsza znaczenia tych ludzi, ani nie zniechęca ludu śląskiego do święcenia uroczystości 139-tej rocznicy święta narodowego

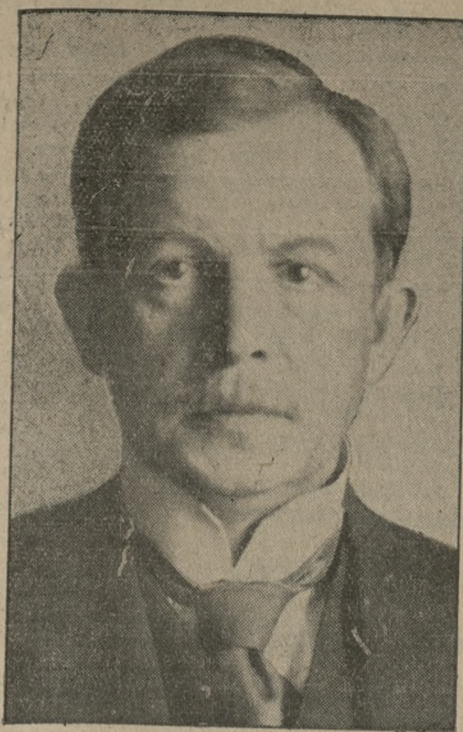
i 10-tej rocznicy trzeciego powstania śląskiego.

Lud ten w cichem i spokojnem rozpamiętywaniu pogłębia w sobie świadomość narodową, zastanawiając się nad umocnieniem wieczystych węzłów z Polską. Godzi się więc w te dni uroczyste zwrócić uwagę na to, co stanowi troskę patriotów śląskich i co może przyczynić się do wzmocnienia węzłów z Polską. Chodzi o rzecz pozytywną: a mianowicie o zatarcie niemczyzny na Śląsku i poszanowanie starych polskich nazw rozmaitych miejscowości. Tem zwróceniem na to uwagę zdaje się najlepszy złożymy hołd rocznicy.

Od dawna już starają się Niemcy



- Granica obszaru plebiscytowego powiatów
- T. zw. linia Korfatego (granica zachodnia obszaru, na którym większość gmin oświadczyła się za Polską)
- Granica zachodnia obszaru, przyłączonego do Polski
- o Miasta powiatowe
- o Miasta tworzące osobne okręgi
- o Miasta ławowych wrań powstańców z Reichwebr
- Część powiatu namysłowskiego (Śląsk wrocławski), przyłączona do obszaru plebiscytowego
- Część powiatu głubczyckiego, która po plebiscyie miałaby ewent. być przyłączona do Czechosłowacji
- Część powiatu raciborskiego (t. zw. Ziemia Muczyńska), przyłączona przed plebiscytem do Czechosłowacji
- Obszary poza linię Korfatego, głoszące za Polską
- Cyfry oznaczają stosunek procentowy ludności polskiej w r. 1910, cyfry w nawiasach procent głosów polskich w plebiscyie



Wojciech Korfanty

na Śląsku niemieckim o zatarcie wszelkich śladów polskości. W oficjalnym tygodniku „Die Provinz Oberschlesien” pomieszczone są artykuły, w których omawia się sprawę zmiany polskich nazw miejscowości na Śląsku Opolskim rzekomo ze względów praktycznych (trudność w wymawianiu tych nazw przez Niemców). Z punktu zaś widzenia politycznego tę samą sprawę porusza „Oberschlesische Tageszeitung”, a w konsekwencji „Deutsch Nationale Volkspartei” wydało instrukcje do swoich zwolenników, ażeby wszędzie po gminach przeprowadzali uchwały, zmieniające polskie nazwy na niemieckie. Tak czynią Niemcy na Śląsku niemieckim, nie wahając się gwałcić historycznej tradycji i wszelkimi sposobami starając się zatrzeć polski charakter tej części Śląska, która niestety nie przypadła Polsce.

Lecz to samo czynią także Niemcy, którzy mieszkają na Śląsku polskim. Którakolwiek weźmiemy gazetę niemiecką do ręki, wychodzącą na terytorjum Śląska polskiego, wszędzie

znajdujemy stare, pamiętające niejednokrotnie czasy piastowskie, nazwy przekręcone na niemieckie. Dla przykładu cytujemy kilka najcharakterystyczniejszych i tak: Pszczyna nazywa się u nich Pless, Mikołów — Nikola, Nowa Wieś — Neudorf, Wodzisław — Loslau, Żory — Sohrau, Dąbrowka — Eichenau, Dziwierz — Dreilinden, Wisła Mała — Deutsch Weichsel itd. Te nazwy powtarzają się w prasie niemieckiej codziennie.

Przypominamy tutaj dziennik ustaw śląskich nr. 13 poz. 43 z r. 1922. W dzienniku tym znajduje się spis gmin, miejscowości, wsi, obszarów dworskich i miast, wyjętych z powiatów, z cytowaniem ich właściwej polskiej nazwy. Zadaliśmy sobie trud i przerzuciliśmy dzienniki ustaw śląskich w poszukiwaniu sposobu rozwiązania prawnego tej kwestji.

Ustawa z dnia 16. I. 1923 roku (w przedmiocie języka urzędowego na obszarze województwa śląskiego (dziennik ust. nr. 5 poz. 34 r. 1923) w artykule 1 mówi, że językiem urzędowym władz, ciał samorządowych i publicznych instytucji jest wyłącznie język polski. Artykuł 3 mówi, że miejscowości i ulice muszą mieć polskie nazwy. Ustawa ta opiera się na konwencji genewskiej art. 137, który mówi w ustępie ostatnim, że kwestja ta może być każdorazowo załatwiona w swobodnej kompetencji władzy a więc Sejmu śląskiego i województwa. W dalszym poszukiwaniu nie znaleźliśmy do wyżej cytowanej ustawy niestety rozporządzenia wykonawczego. Wobec tego ciąży obowiązek na radzie wojewódzkiej i Sejmie śląskim ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego z tem, że nie wolno będzie używać innej nazwy w pismach publicznych, jak tylko nazwy polskiej.

Ustanie w ten sposób ciągle, tendencyjne podkreślanie przez Niemców — w ich mniemaniu — prowizorium na Śląsku i akcentowanie charakteru rzekomo niemieckiego tej części Śląska, która na wieczne czasy przypadła Polsce. To jest żądanie patriotycznej ludności śląskiej od swojego przedstawicielstwa, to będzie najlepsze uczczenie rocznic narodowych na Śląsku.

Bolesław Eustachiewicz.
Katowice.

Skarby ziemi śląskiej

Polska część Górnego Śląska obfituje w skarby, wewnątrz ziemi spoczywające, z któremi pod względem obfitości, jakości i różnorodności nie może się równać żaden inny kraj na całej kuli ziemskiej. Mamy tu bowiem na stosunkowo szczupłym obszarze węgla kamiennego, rudy cynkowe i ołowiane, rudy żelazne i inne minerały, jak zwłaszcza pokłady wapna, soli (solanki) a nawet srebro.

Co do obfitości największe są

pokłady węgla,

które są i grubsze i liczniejsze, a co do jakości częstokroć lepsze od węgla westfalskiego a nawet angielskiego i amerykańskiego. Jak bardzo eksploatacja węgla na G. Śląsku opłacać się musi — nie wchodzi tu w przyczynę obecnego zastój gospodarczego, który i przemysłowi śląskiemu tak ciężko dał się we znaki — widać już choćby z tego, że jedna i tasama kopalnia eksploatawać może po kilka, a nawet kilkanaście pokładów równocześnie, gdyż pokłady węgla, stanowiące, jak wiadomo, warstwy grubości 80 cm. do kilku metrów, są poprzedzielane nierównie grubszymi warstwami

wapienia, ilu i innych tworów geologicznych. To znaczy, że bijąc szyb do głębokości na przykład 1 000 metrów, można tym szybem wydobywać węgiel z pokładów w głębokości 100, 200, 300, 500 metrów i t. d., podczas gdy pokłady w innych krajach nie są tak liczne i co do grubości nie tak obfite, czyli innemi słowy na stosunkowo małej przestrzeni górnośląskiego zagłębia węglowego można wydobyć znacznie więcej węgla, aniżeli w innych krajach na przestrzeni znacznie większej. Według dokładnych obliczeń możliwe do wydobycia zapasy węgla na Śląsku Polskim wynoszą przeszło 100 miliardów ton, co — uwzględniając dotychczasowy ilościowy stosunek produkcji, wystarczyłoby na 2 400 lat lub na 1 200 lat, gdyby produkcję podwojono. Gdyby zaś przy pomocy ulepszonych środków technicznych zamiast jak dotąd tylko do głębokości 500 lub 600 metrów, wydobywano węgiel i z niżej położonych pokładów, z głębokości na przykład 700, 1000 i więcej metrów, wówczas zapasy te starczyłyby znacznie dłużej, niż na 2 400 wzgl. 1 200 lat. Przyjmując granicę eksploatacji na 1500 metrów w głębi, węgiel śląski



starczyłyby na jakie 3 000 lat, biorąc za normę produkcję w ostatnich latach przedwojennych.

Rudy cynkowe i ołowiane

zajmują pod względem kopalnictwa drugie miejsce w przemyśle górnośląskim. Rudy te znajdują się tu w dolomitach wapienia muszlowego. Jest to jednak zbyt cenny mineral, aby znachodziło się w większych ilościach wzgl. w grubych pokładach. Rudę wydobywa się w okolicy Tarnowskich Gór, gdzie odmiany jej są różnorodne, jak blenda cynkowa, galman, błyszcz ołowiu, markazyt i żelazniak brunatny. Zasoby te starczą może na jakie sto lat; ale i pod tym względem Polska nie jest uboższą od innych krajów wobec faktu, że cała kula ziemiska wogóle jest bardzo uboga w złoża cynku i ołowiu, jednym zaś z nielicznych krajów, który te rudy posiada, jest właśnie Górny Śląsk, który też dlatego ma wielkie znaczenie w światowym przemyśle cynkowo - ołowianym.

Rudy żelazne

na Śląsku są to przeważnie skały o znacznej zawartości żelaza. Znachodzą się takie skalne złoża we wszystkich częściach G. Śląska. Eksploatacja jednak nie wszędzie się opłaca, gdyż miejscami zawartość rudy w kamieniu jest nieznaczna. Są jednak miejsca, zawierające w kamieniu, czyli t. zw. „rudzie”, około 30 proc. żelaza, i eksploatacja takiej właśnie rudy opłaca, zwłaszcza że zawiera do 4 proc. manganu.

Ruda żelazna na Śląsku pochodzi z triasu czyli epoki trzeciorzędnej, z czasów istnienia zwierząt-olbrzymów, t. zw. „potworów przedpotopowych”, gdy powstały także prawie wszystkie obecnie istniejące wysokie pasma górskie, m. in. także nasze Karpaty i Beskid Śląski. (Węgiel powstał na kilka milionów lat przedtem, pod koniec epoki pierwszorzędnej). Obliczenie zasobów rudy żelaznej na Śląsku Polskim jest bardzo trudnym, raz ze względu na to, że ruda żelazna prawie wszędzie się znajduje, lecz różnica co do zawartości rudy w kamieniu ma się miejscami jak 1 do 30, powtóre, że i grubość pokładów kamienia rudonosnego jest bardzo różna. Według ściślejszych, lecz teoretycznych tylko obliczeń można przyjąć, że na Śląsku Polskim można jeszcze wydobyć do 20 milionów ton czystego żelaza. Jednakże, stosując nowoczesne maszyny, można będzie wydobyć znacznie więcej, zwłaszcza że teren pod względem zawartości rudy żelaznej nie jest jeszcze dostatecznie zbadany i napewno znajduje się na Śląsku więcej żelaza, aniżeli się przypuszcza.

Jeszcze wiele innych minerałów posiada polski G. Śląsk, minerałów, czerpanych zwłaszcza w pokładach wapienia, należących do różnych okresów geologicznych. Te pokłady wapienia sięgają nieraz grubości 75 metrów. Z tej to masy można wydobyć różne minerały, a w związku z ich połączeniami także różne twory chemiczne. Najważniejszymi takimi minerałami są dolomit (słynne pokłady pod Imielinem w pow. pszczyńskim, dostarczające kamienia pod budowę katedry śląskiej), gips, sól kamienna i inne złoża, których dotąd nie użytkowano należycie. Mamy na Śląsku naprzykład kilka źródeł naturalnych (solanki) jak Jastrzab-Zdrój w pow. rybnickim i Goczalkowice w powiecie pszczyńskim, które dostarczają ze swych źródeł wodę solankową, oprócz soli przepojoną różnymi innymi składnikami chemicznymi, jak brom, fosfor i t. d.

Kopalnie węgla

Podstawą górnośląskiego przemysłu górniczego jest kopalnictwo węglowe, spoczywające w ręku 18 towarzystw i spółek, do których należy 53 kopalń na obszarze Śląska Polskiego. Warunki eksploatacji tych kopalń są naogół lepsze, aniżeli w innych zagłębiach węglowych Europy, raz dlatego, że węgiel spotyka się w stosunkowo nieznacznej głębokości, tak, że nie potrzeba bić głębokich szybów, powtóre, że pokłady są dość grube, — około 2 do 8 a miejscami nawet do 12 metrów.

Wszystkie te 53 kopalń wyprodukowały w 1921 r. 22 i pół miliona ton węgla wartości blisko 270 milionów franków złotych, a cały polsko-śląski przemysł węglowy zatrudniał w tym czasie przeciętnie 148 500 robotników. W ostatnich latach z powodu złej konjunktury światowej i na Śląsku Polskim stosunki te uległy pogorszeniu, gdyż kopalnie, nie mając dostatecznych zamówień, musiały ograniczyć produkcję, co pociągnęło za sobą zwolnienie z pracy wielu tysięcy robotników.

Przeszło połowę produkcji węgla śląskiego zużywa się w kraju. Gdyby Polska więcej była uprzemysłowiona, gdyby naprzykład na naszych kresach wschodnich na opał zamiast jak dotąd drzewa, używano węgla, zapotrzebowanie węgla górnośląskiego w kraju byłoby znacznie większe. Dopóki to nie nastąpi, kopalnie śląskie muszą się



General francuski Le Rond, zdecydowany przyjaciel Polaków, przewodniczący koalicyjnej podkomisji dla spraw polskich na konferencji pokojowej, a następnie przewodniczący koalicyjnej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej na Górnym Śląsku.



Pijcie zdrowotne Piwo Grodziskie

dw 3453

starać o zbyt zagranicą, lub też, w razie niepodolenia konkurencji zagranicznej, wogóle zaprzestać produkcji. To oczywiście równałoby się samobójstwu, gdyż bądź co bądź węgiel górnośląski dotąd był i jest podstawą handlu zagranicznego Polski i w naszym budzie handlowym stanowił zawsze główną pozycję. Przemysł węglowy ma dla Śląska i Polski tem większe znaczenie, że z węgla, jak wiadomo, wytwarza się najróżniejsze produkty poboczne jak koks, smoła, gaz świetlny, różne oleje, smary, farby i wiele innych rzeczy, a nawet słodycze (sacharyna!) i lekarstwa (aspiryna!).

Kopalnie rudy żelaznej i huty żelaza

Kopalni rudy żelaza na Śląsku Polskim istnieje 6 czy 7, lecz tylko około 200 robotników jest w nich zatrudnionych. Produkcja tych kopalni wnoszą w czasach normalnych około 63 000 tonn rudy rocznie. Produkcja rudy jest więc, jak widać, stosunkowo nieznaczna, a ponieważ huty śląskie przetapiają 10 razy więcej żelaza, zmuszone są rudę żelazną sprowadzać z zagranicy, głównie z Szwecji. Zatem przemysł żelazny czyli hutnictwo jest na G. Śląsku obok kopalnictwa węglowego głównym czynnikiem, składającym się na t. zw. wielki przemysł.

Obok hut żelaza i stali rozróżniamy tu jeszcze huty cynku i ołowiu, ale o tych poniżej. Hut żelaznych istnieje 5 z 23 wielkimi piecami, 13 odlewniami stali i żelaza, kilku stalowniami i walcowniami, oraz liczne większe i mniejsze „werki”, w których wyrabia się różne precyzyjne narzędzia ze stali i żelaza, jak maszyny, kotły parowe i t. d.

Główną część wielkiego przemysłu hutniczego stanowią surowka (surowe żelazo odlewne), żelazo walcowane, rury walcowane, blachy, szyny kolejowe, żelazo w sztabach, tregry i t. p.

W hutach, przetapiających surowkę, zatrudnia się w czasach normalnych około 4 000 robotników, w odlewniach stali żelaznej 1 500 robotników, najwięcej jednak, bo 18 000 robotników, zatrudniają walcownie i stalownie, w których zwykły surowiec żelaza przerabia się przez kucie, tłoczenie lub walcowanie na gotowy artykuł handlowy. Produkcja ta wnoszą w czasach normalnych około półtora miliona tonn rocznie, a wartość gotowych wyrobów 100 milionów franków złotych.

Z natury rzeczy ogromnie rozwinął się — zwłaszcza w latach ostatnich — t. zw. przemysł obróbczy, w którym gotowe już szyny, tregry, blachy i t. d. przerabia się przez tłoczenie, gięcie, kucie i t. d. na różne maszyny i narzę-

dzia, jak kotły parowe, maszyny górnicze, konstrukcje mostów, wagony kolejowe, sprężyny, śruby, nity, a nawet motory elektryczne, benzolowe, gazowe, i t. p. Wartość produkcji tych zakładów obróbczych wzrasta z roku na rok i wynosi już przeszło 50 milionów złotych fr. rocznie.

Mimo więc, że na Śląsku Polskim niema podostatkiem rudy żelaznej, lub choć i jest, lecz nie eksploatuje się jej należyte i dlatego sprowadzać ją trzeba z zagranicy, przecież przemysł żelazny dobrze tu popłaca dzięki wysoko rozwiniętemu hutnictwu i przemysłowi przeróbczemu. Jest to tak, jakgdyby kraj, ubogi w drzewo, sprowadzał z zagranicy tanio surowe kłody drzewa, drzewo to przerabiał na cenne meble i następnie drogo je odsprzedawał zagranicą.

Kopalnie i huty rud cynkowych i ołowianych

Rudy cynkowej (galman i blenda cynkowa) posiada G. Śląsk podostatkiem, taksamo rudy ołowianej i siarczanej, dlatego też ta gałąź przemysłu śląsko-polskiego jest prawie że niezależną od zagranicy. Na terenie Śląska Polskiego istnieje 5 kopalni rudy cynku i ołowiu, w których zatrudnia się w normalnych czasach około 6 500 robotników. Hutnictwu cynkowemu sprzyja też okoliczność, że na miejscu mamy węgiel, gdyż do przetopienia jednej tonny rudy cynkowej potrzeba około 8 tonn węgla. Przed stapianiem galman lub blenda cynkowa przechodzi proces t. zw. prażenia celem uwolnienia rudy z kwasu węglowego i siarki, gdyż produkty te, ułatwiają się podczas topienia, działają na zdrowie bardzo szkodliwie. Prażalnie zatrudniają przeszło 2 000 robotników. Otrzymany podczas prażenia kwas siarczany jako produkt uboczny również przynosi znaczny dochód, bo przeszło 4 milj. fr. złotych rocznie.

Depiero po prażeniu otrzymuje się czysty cynk przez przetopienie „prażonki” w hutach cynkowych, których jest 12, produkujących rocznie 63 000 tonn cynku surowego wartości 25 milionów fr. złotych, oprócz wartości produktów ubocznych. Znaczny jest też dochód z przemysłu obróbczego, (cynk surowy, przerabiany w walcowniach i t. p. na blachę, naczynia i t. d.), bo wynosi 10 milionów fr.

Rudę ołowianą otrzymuje się na Śląsku polskim prawie zawsze w połączeniu z rudą cynkową, często nawet z domieszką srebra. Stąd też od wydobywanego tam srebra pochodzi nazwa miejscowości Strzybnica pod Tarn. Górą. W r. 1921 wydobyto w Strzybnicy jeszcze 1 660 kg srebra, w ostatnich latach jednak produkcja spada do połowy tej ilości.

Osobny rozdział poświęcić by można przemysłowi maszynowemu, co by jednak wyszło poza ramy niniejszego artykułu. Oprócz specjalnych wielkich fabryk maszyn posiadają bowiem oddziały maszynowe także liczne huty, jak naprzykład połączone Huty „Królewska” i „Laura”, huta Bismarka, huta Baildona i inne. Przemysł ten jest wielostronny, gdy wyrabia się tam maszyny różnego rodzaju, a wyroby te znajdują zbyt na całym świecie.

mów dziejowych. Przywodzą na pamięć chwile, w których naród, stojąc na krawędzi bytu i niebytu, rozplamił się entuzjazmem, napięciem najwyższemu uczucia, woli i rozumu, aby bronił swego istnienia.

Ukazują one i wielbią ducha improwizacji, ducha śmiałej, męskiej inicjatywy, która lwim skokiem atakuje nagromadzone w ciągu wielu lat trudności i zjawiające się nagle niebezpieczeństwa — i w jednym błysku ukazuje ciężką narodu, zdrowie jego instynktów i moc jego woli w decydujących chwilach.

Znajdujemy się w zaraniu wskrzeszonego bytu państwowego. Czekają nas wielkie prace, niemałe trudy — i niewątpliwie znaczne przewagi. Konstelacja świetna i błyszcząca polskich rocznic narodowych nie jest zamknię-

Z Piszczan 30. 4. 1931

W bieżącym sezonie będą kąpiele od godz. 10-jej przed południem dostępnie za zniżoną opłatą, a po południu będą jeszcze tańsze. Wszelkie wymagania będą uwzględnione. Zadzajcie prospektów co do kuracji zdrowych i domowych przez: Biuro Piszczany, Poznań, Masztalarska 7. Tel. 18-95. Tw 1412

ta ani skończona. Przybędą niewątpliwie święta, wielbiące uporczywą, pokojową pracę i ugruntowane na jej podstawie szczęście ogółu i szczęście jednostek, dążących łącznie wielkim gościńcem dziejowym ku coraz to wyższemu i pełniejszemu formom państwowego i narodowego bytu. P. G.

Czy rekonstrukcja gabinetu czechosłowackiego?

Długoletni minister skarbu dr. Englisz podał się do dymisji, która została przez prezydenta republik przyjęta. Najwyższy przedstawiciel państwa uznał motywy, które ministra zmusiły do ustąpienia z zajmowanego stanowiska, za wystarczające, zaś stronnictwa, wchodzące do obecnej koalicji rządowej, odniosły się do ustępującego ministra z jaknajwiększą lojalnością. Dr. Englisz jako powód swej decyzji podał niepożyteczny stan zdrowia i przemęczenie psychiczne. Nie było to dla nikogo niespodzianką.

Dr. Englisz piastował odpowiedzialne stanowisko w gabinecie od szeregu lat bez przerwy, był ostatnio jedynym członkiem rządu, który nie należał do żadnej partii politycznej i musiał zatem od czasu do czasu staczać walki kuluarowe ze wszystkimi ugrupowaniami partyjnymi. Bezpartyjność była z jednej strony jego zaletą, lecz z drugiej stawała mu na przeszkodzie w prostolinijszym urzeczywistnianiu szeroko zakrojonych i głęboko przemyślanych zamierzeń finansowych. Englisz potrafił tak umiejętnie manewrować między poszczególnymi grupami politycznymi i klubami poselskimi, że zwykle wszystkich przekonywał i pozyskiwał dla swych planów. Były wypadki, że osiągał to tylko dzięki temu, iż w odpowiedniej chwili i w odpowiedni sposób zagrażał wpływom osobom w gabinecie i sejmie dymisją, wiedząc zgóry, że ani parlament, ani rząd do niej nie dopuszczą.

W końcu jednak nerwy nie wytrzymały i najbardziej po tragicznie zmarłym Raszyne doświadczeni finansista czeski musiał wycofać się z życia publicznego. Czy na stałe, czy tylko przejściowo, na razie nie wiadomo. Przeważa zdanie, iż Englisz po pewnym czasie wróci na tradycyjną placówkę, na której tak wielkie położył zasługi dokoła stabilizacji stosunków ekonomicznych i utrzymania równowagi budżetowej nawet w czasach ogólnego kryzysu gospodarczego.

Englisz nie zdołał dokończyć swego dzieła, któremu nawet przeciwnicy nie mogą odmówić wielkiego stylu i skutecznej celowości. Wielki jego plan będzie jednak kontynuowany. Sam Englisz wskazał odrazu zarówno prezydentowi republik, jak i prezesowi rady ministrów oraz izbom prawodawczym osobę, którą uważałby za godną do dalszego wykonywania jego projektów. Jest nią dotychczasowy prezydent państwowego kasy oszczędnościowej dr. K. Trapl, ogólnie znany jako wypróbowany fachowiec w zagadnieniach kredytowych i finansowych.

Zadanie, jakie oczekuje nowego ministra, nie będzie łatwe. Już teraz okazuje się konieczność poczynienia dalszych skreśleń w przyszłym budżecie państwowym. Wysokość sumy, o którą trzeba będzie wydatki obniżyć, określa się zgóry conajmniej na pół miljarde koron. Englisz przez cały okres urzędowania zwalczał energicznie koncepcję podwyższenia podatków i politykę podnoszenia cen. Obecny minister skarbu, Tr. Trapl, pójdzie niewątpliwie jego śladami, ale konsekwentne przeprowadzenie oszczędnościowych programów może nie spodobać się niektórym stronnictwom, przeważnie klasowym, które minister musi pozyskać koncesjami na innym polu.

Koalicja będzie więc musiała sama skonsolidować się wewnątrz jeszcze bardziej, niż dotąd, zrękając się wszelkich rywalizacji w dziedzinie polityki gospodarczej. Autorytet wódzowski musi ująć się odtąd zarówno w łonie stronnictw, jak i na zewnątrz, w stosunku do

reszty partii. W ugrupowaniach partyjnych pogłębi się i rozwinie dyscyplina, zaś w życiu międzypartyjnym zapana bezwzględna solidarność. Opozycja i tak stoi pod względem finansowo-gospodarczym na gruncie państwowym, tak, że niema obawy przed komplikacjami.

Najpierw musi oczywiście być wznowiona i utrzymana lojalność w samej koalicji. Ostatnio dochodziło pod tym względem do pewnych przejściowych wstrząsów, które odzwierciedlają się jeszcze dziś w prasie o tyle, że tak prawica, jak i socjalni demokraci uważają nowego ministra skarbu za stronnika centrowego obozu narodowo-robotniczego (mimo, że jest on w pierwszym rzędzie fachowcem) i domagają się pewnych rekompensat w składzie rządu koalicyjnego. Te rzeczy będą niewątpliwie załatwione w sposób kompromisowy na posiedzeniach rady ministrów, które w tych dniach się rozpoczynają.

Zmianę na stanowisku ministra skarbu rozpatrywano w kraju raczej jako sprawę czysto osobistą, a nie jako rekonstrukcję gabinetu, lub ważne przesunięcie partyjne w łonie dotychczasowej koalicji. Wzajemne przeciwieństwa między dwoma najliczniejszymi klubami parlamentarnymi: agrarnym a socjalno-demokratycznym, nie zostały wprawdzie jeszcze załagodzone, ale dla jednego i drugiego obozu niema innego wyjścia jak obojętna ugoda. Do otwartej walki partyjnej dziś dojść nie może i nie dojdzie, najmniej już z powodu zmiany w ministerstwie skarbu. Zasadniczy program rządu pozostaje ten sam, metody również będą utrzymywane w dotychczasowych ramach, z koalicji żadna partja nie wystąpi i żadna nowa nie będzie do niej przyjęta. W maju nikt nie spodziewa się dłuższej sesji parlamentarnej. Punkt ciężkości pracy sejmowej przeniesiono na czerwiec, lecz i wtedy znajdzie się na porządku dziennym tylko t. zw. mały program polityczno-ekonomiczny.

V. Dresler.

Tendencyjny wyrok sądu gdańskiego

Gdańsk, 2. 5. (Tel. wł.) W połowie grudnia ub. r. grupa umundurowanych hitlerowców pod pretekstem reagowania przeciw skierowanym pod jej adresem wyzwiskom napadała na przechodzących przypadkiem ulicą 4 młodych ludzi, należących do stow. młodzieży kat. Jednego z nich hitlerowcy ciężko pobili i poranili. Wczoraj stanął główny napastnik przed sądem. Prokurator żądał kary 1 miesiąca więzienia, sąd jednak skazał napastnika tylko na 30 guld. grzywny.

Składka emerytalna

Warszawa, 2. 5. (Tel. wł.) Na mocy zarządzenia ministra skarbu ustanowiono tytułem składki emerytalnej pracowników monopolu spirytusowego opłatę w wysokości 5 proc. od uposażeń. (w)

Ostrzeżenie!

Istnieje tylko jeden oryginalny preparat znany od kilkudziesięciu lat światowej sławy

DARMOL
czekoladki przeczyszczające

Prosimy więc żądać wyraźnie „DARMOL” gdyż preparat ten bywa często podrabiany!

Darmol jest do nabycia w każdej aptece

Tw 1438

Rocznice narodowe

Za czasów niewoli był dzień 3-ciego maja jedną reprezentatywną rocznicą ogólnonarodową, nicią łączącą tradycję państwową z wolą odzyskania państwa. Po odzyskaniu niepodległości przybyły rocznice nowe: obok 3-go maja, który nie stracił nic ze swego historycznego i aktualnego znaczenia, przybył 11-ty listopada, przybył 15-ty sierpnia. 3-ciego maja — święto tradycji państwowej, prawa, testamentu w najcięższych chwilach przekazanego następnym pokoleniom; 11-ty listopada, święto spełnienia tego testamentu, odzyskania bytu państwowego — 15-ty sierpnia, rocznica zwycięskiej obrony odzyskanego państwa.

Historja swojemi zrzędzeniami a naród swojemi czynami i wolą podnosi szare daty kalendarza do godności dygnitarzy. Cyfry dni, daty miesięcy przyoblekają się w purpurę dostojności, stają się klejnotami w skarbcu pamiętek narodowych, hołdem oddawanym przeszłości, nakazem na przyszłość.

Pokaż mi co przechowujesz w najpewniejszej skrytce twej pamięci, powiedz mi co czujesz, a powiem ci, kim jesteś. Odnosi się to do jednostki, odnosi się również do narodu.

Z konstelacji dat, stanowiących zespół rocznic danego narodu, można odczytać jego charakter, kierunek jego

dażeń, istotę jego pojęć o celach, do których zmierza, o obowiązkach, które jednostka ma wobec społeczeństwa. Jest to rezultat ustawicznego plebiscytu duchowego: naród z pośród swoich dziejów wybiera to, co uważa za najważniejsze, i przekazuje następnym pokoleniom, jako przedmiot czci i jako drogowskaz.

Weźmy przykład, stwierdzający plastycznie prawdziwość twierdzenia. Francja, ciesząca się nieprzerwanym bytem państwowym, obchodzi przede wszystkim rocznicę swegoj rewolucyj swoich zwycięstw wewnętrznych w walce o wolność ducha, o prawa obywatela. Ale obok tego święci również rocznicę zwycięskich walk w obronie państwa, rocznicę Joanny d'Arc, dzień 11-go listopada, zwycięskiego zawieszenia broni, konkludującego wojnę światową.

Dzieje Polski układały się tragicznie. Obrona państwa przed podziałem, przed zagładą, dążenie do niego w dniach niewoli, obrona i organizowanie organizmu państwowego po odzyskaniu niepodległego bytu, oto osnowa zasadnicza polskich dziejów. Wyraża się to w charakterze rocznic narodowych, w świętach prawa, wskrzeszenia, zwycięskiej obrony.

Rocznice te są przypomnieniem i wyobrażeniem dramatycznych przeło-

MEBLE

od najtańszych do wykwintnych

Dla wygody Szan. Klienteli otwieramy z dniem 5 maja r. b. skład fabryczny i sprzedaż mebli przy ul. 27 Grudnia narożnik ul. Kantaka - telefon 2603

W. NOWAKOWSKI I SYNOWIE

Największa fabryka mebli w kraju Poznań, Górna Wilda 134, tel. 7017, 7291, 7972

PROSIMY ZWIEDZIC NOWO OTWARTE SKŁADY I CAŁKOWITĄ WYSTAWĘ.

Działacz „sanacyjny” skazany za sfalszowanie dokumentu notarialnego

„Słowo Pomorskie” donosi: Jeszcze nie ucichły echa afery oskarżonej Żydów Faberów i Nusbaumów, w którą jest wmieszany b. prezes B. B. w Lidzbarku p. Bartłomiej (recte Ferdynand) Grzywacz, adwokat i notariusz w jednej osobie, gdy znów doszły echa o nowym skandalicznym nadużyciu, którego p. Grzywacz był sprawcą. Obecnie zarzucano p. Grzywaczowi — ni mniej ni więcej — fałszowanie dokumentów notarialnych. Mianowicie w lipcu 1930 jako notariusz, a więc urzędnik, upoważniony do sporządzania dokumentów publicznych w zakresie swej działalności p. G. stwierdził rozmyślnie fałszywie

fakt, nader doniosły pod względem prawnym, gdyż uwierzył w podpisy małżonków Schneiderów, zamieszkałych w Dreźnie, oświadczając, że rzekomo przebywają oni chwilowo w Lidzbarku, co nie było prawdą. Za ten czyn karygodny zasiadł p. prezes B. B. w Lidzbarku, prelegent z „akademii imieninowej” i kandydat na mowę 3-majowego na ławie oskarżonych, przed izbą karną w Brodnicy dnia 28 kwietnia bieżącego Roku Pańskiego. Zgodnie z aktem oskarżenia p. Grzywacz został przez sąd uznany winnym fałszowania dokumentów i skazany na jeden miesiąc więzienia.

Przerazający bilans strat, wyrządzonych przez powódź

Powiaty, które najbardziej ucierpiały — Zniszczony dobytek ludzki, zalane pola i zasiewy — 16.000 ludzi bez dachu — Epidemia tyfusu dokonuje dzieła zniszczenia — Całe społeczeństwo musi pospieszyć na ratunek

Wilno, 2. 5. (Tel. wł.) Według danych, uzyskanych od wojewody wileńskiego Kirtiklisa, najbardziej ucierpiały wskutek ostatniej powodzi powiaty brasławski, dzisieński, oszmiański i miasto Wilno.

Powodź zanieczyszczono około 16 tysięcy. Wszyscy oni zostali ewakuowani, a jeszcze wielu pozostaje nadal bez własnego mieszkania. Najbardziej ucierpiała ludność wiejska, gdyż woda, zalewając całe pola, zamuliła je i zniszczyła doszczętnie zasiewy. W zalanych wsiach i miasteczkach uległy zniszczeniu zapasy zboża i kartofli. Ogromne są szkody w mostach i na drogach rządowych, a zwłaszcza samorządowych.

Wielkie straty poniosły również osoby prywatne. M. in. pewnemu kupcowi drzewnemu woda uniosła materiały budowlane i drzewo na sumę 40.000 dolarów. Wszystkich zalanych wodą i zniszczonych budynków jest na terenie woj. 2.738. Ścisłe obliczenie strat spowodowanych powodzią jest jeszcze niemożliwe. W pow. brasławskim i dzisieńskim powodzi jeszcze nie można uważać za skończoną. W Dzisień woda opadła wprawdzie o 29 cm., jednak po-

ziom jest jeszcze o 12 mtr. wyższy od normalnego.

W m. Dzisień obecnie są tylko 3 ulice niezalane. Gromadzi się tam cała ludność miasteczka w liczbie 4.000 ludzi. W Druji woda opada, jednakże na 530 domów, 290 stoi pod wodą. W związku z opadaniem wody powstają nowe prądy, które zniszczą niejedną budynkę.

Prócz powodzi w Brasławiu panuje epidemia tyfusu. W Druji leży 24 osób chorych na tyfus. Czerwony Krzyż przysłał na miejsce punkty żywnościowe, 3 wielkie dezynfektory oraz wagon przyrzadzony do odkażania studzien. Dotychczasowe dotacje rządu w kwocie 75.000 zł pokryły wydatki, związane z bezpośrednią akcją podczas przyboru wody, zapobieganiem epidemiom itd. Obecnie nastąpi rejestrowanie strat oraz udzielenie pomocy poszkodowanym. Straty są ogromne i sam rząd nie może zarządzić. Samorządy będą musiały szukać drogi wyjścia z sytuacji. Wojewoda liczy na ofiarność społeczeństwa polskiego, na szeroką akcję organizacji społecznych, na żywiołowy odruch wszystkich dzielnic Polski.

Zniwo straszego żywiołu w woj. nowogrodzkiem

Nowogródek, 2. 5. (PAT). Pro wizoryczny bilans strat, wyrządzonych w województwie nowogrodzkiem przez tegoroczną powódź, przedstawia się jak następuje:

Na terenie województwa wylały rzeki: Niemen, Szczara, Serwecz, Dzitwa, Berezyńska, Lejboda i wszystkie ich dopływy. Ponieważ większa część pól jest zalana, zamulona i niedostępna, nie można jeszcze obliczyć wszystkich szkód. Według prowizorycznych obliczeń wysokość szkód, nie licząc dróg i mostów, wynosi około 650.000 zł. W szczególności zniszczonych jest 1500 ha zasiewów. 103 domów mieszkalnych jest zupełnie zniszczonych, 720 domów

poważnie uszkodzonych. Zniszczeniu uległo kilka tysięcy ctr. ziemniaków i paszy. Poszkodowanych jest przeszło 2000 rodzin, w tem 670 zupełnie zrujnowanych. W czasie powodzi 9 osób utraciło życie.

Powódź wyrządziła także ogromne szkody na drogach i mostach. Wysokość tych strat według tymczasowych obliczeń sięga 650.000 zł., z czego na drogi państwowe przypada 95.000 zł. a na samorządowe 560.000 zł. Ponieważ sejmiki nie mają funduszy a budżety zostały zredukowane w związku z ogólnym kryzysem, zachodzi konieczność pomocy na odbudowę zniszczonych dróg.

Proces o obrazę Piłsudskiego

Gniezno, 2. 5. (Tel. wł.). Dnia 1 maja b. r. sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną przeciwko kupcowi Mieczysławowi Stryczyńskiemu z Damasławka o obrazę Piłsudskiego. Sprawa przedstawia się następująco:

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonemu, że dnia 10 czerwca 1930 r. w Damasławku, pow. Wągrowiec, wyraził

się publicznie o Piłsudskim w te słowa: „Oświadczam, że Piłsudski jest zbrodniarzem, złodziejem i oszustem” — przez co dopuścił się ciężkiego wykroczenia. Czyn stanowi wykroczenie z § 360 ust. 11 k. k.

Na pierwszej rozprawie przed sądem grodzkim w Wągrowcu, dnia 10 listopada 1930 r. oskarżony przyznał się, że w dniu krytycznym, będąc nieco podchmielony, dopuścił się w lokalu Mnichowskiego czynu, wymienionego w akcie oskarżenia. Sąd skazał Stryczyńskiego z § 360 ust. 11 k. k. na

150 zł grzywny wzgl. 10 dni aresztu, za opilstwo na 200 zł grzywny wzgl. 10 dni aresztu.

Przeciw temu wyrokowi oskarżony wniósł apelację i sprawę rozpatrywał w dniu 1 maja r. b. sąd okręgowy w Gnieźnie. Oskarżony Stryczyński zeznał, że krytycznego dnia nie był pijany, gdyż pił tylko piwo, słowa zawarte w akcie oskarżenia wypowiedział Sąd po przeprowadzonym przewodzie orzekł: „Na apelację oskarżonego od wyroku sądu grodzkiego w Wągrowcu, dnia 10 listopada 1930 r. uchyla się ten wyrok. Oskarżonego uniewinnia się od wykroczenia z § 360 ust. 11 k. k. Postępowanie karne z występującej ustawy antyalkoholowej umarza się. Koszta ponosi skarb państwa”.

Odrzucone protesty Niemców

Warszawa, 2. 5. (Tel. wł.) — Prasa „sanacyjna” donosi na podstawie informacji od komisarza wyborczego okręgu pomorskiego, p. Chodeckiego, że Sąd Najwyższy odrzucił bez rozpatrzenia jako nieuzasadnione protesty Niemców pomorskich przeciw wyborom do Senatu w woj. pomorskim i przeciw wyborom do Sejmu w okręgu wyborczym toruńskim.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.9075 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.9240 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płaci dziś za 100 marek niem. w dewizach 212.11 do 212.41 zł, gotówką 211.71 zł; za 100 guldenów gd. w dewizach 173.16 do 173.42 zł, gotówką 172.82 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 2. 5. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

Standardy: a) żyta 6925 gr. (117,9 f w. h.), b) pszenicy 7355 gr. (124,8 f w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 687,0 gr. (113,1 f w. h.), d) owsa 4645 gr. (77,5 f w. h.).

„Ceny transakcyjne”
Zyto 30 tonn par. Poznań 28.00
„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań

Zyto	27.50—28.00
Usposobienie spokojne	
Pszonica	33.25—33.75
Usposobienie spokojne	
Jęczmień przemiałowy	26.75—27.75
Usposobienie stałe	
Owies pastewny	28.50—29.5
Usposobienie mocne	
Mąka żytnia 65% wł. work.	41.50—42.50
Usposobienie spokojne	
Mąka pszen 65% wł. work.	50.50—53.50
Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie	22.50—23.50
Otręby pszenne	22.50—23.50
Otręby pszenne (grube)	23.50—24.50
Rzepak	38.00—40.00
Gorczyca	42.00—47.00
Wyka latowa	45.00—47.00
Peluszka	47.00—50.00
Groch polny	30.00—31.00
Groch Victoria	36.00—40.00
Lubin niebieski	26.00—28.00
Lubin złoty	34.00—38.00
Koniczyna czerwona	300.00—350.00
Koniczyna biała	340.00—460.00
Koniczyna szwedzka	230.00—260.00
Koniczyna żółta odluszczone	140.00—170.00
Koniczyna żółta w łuskach	60.00—70.00
Przełot	200.00—240.00
Tymoteusz	90.00—105.00
Rajgras angielski	90.00—110.00
Tatarka	34.00—36.00
Ziemniaki jadalne	6.50—7.00

Ogólne usposobienie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach: owsa 15 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 2. 5. 1931 r.

Dzisiejsza giełda pieniężna miała przebieg dość ożywiony przy kursach bez zmiany.

Z pap. procent. wzgl. lokacyjnych chę-

nie nabywano 5% poz. konwers. po 47½—47%, robiono transakcje 8% listami dolarowymi (staremi) Pozn. Ziem. Kredyt. po 91½% (przy dew. 8.90), natomiast oddawano 4% listy zast. konwert. ziemskie po 39½—39½% i 6% listy żytnie po 19,25 (za 1 ctr. mtr.). Dopytywano się o poz. inwestycyjną po 88.— jednakże nie było oddawców.

Z akcji bankowych płacono za Bk. Polski 123.— zaś z akcji przemysłowych zauważono popyt na Cegielskiego po 35.— natomiast ofiarowano R. Maya po 21.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominalu).
5% Pożyczka konwersyjna 47½—47½% P.
8% dol. listy Pozn. Ziem. Kred. 91½% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt.
39½—39½% O.
(Kurs w złotych).
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 19.25 O.
Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję).
Bank Polski I em. 123.— P.
Akcje przemysłowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)
Cegielski H. I em. zł. 35.— P.
Dr. Roman May I em. zł. 21.— +
Tendencja bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 2. 5. 1931 r.

Dewizy:

trans.	sprzed.	kup.	
Belgja	124.14	124.45	123.83
Holandja	358.79	359.69	357.89
Nowy Jork	8.917	8.937	8.937
Nowy Jork			
kabel	8.925	8.945	8.905
Londyn	43.40	43.51	43.29
Paryż	34.88	34.97	34.79
Praga	26.43	26.49	26.37
Szwajcaria	171.87	172.30	171.44
Włochy	46.74	46.86	46.62
Berlin	212.48		

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	45.00
5% poz. konw.	48.60
6% poz. dol.	71.50
10% poz. kol.	105.00 105.25

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—125.00
W. T. Węgl.	0.00—28.00
Lilpop	0.00—21.25
Ostrowieckie	0.00—37.00
Starachowice	10.40—10.30
Haberbusch	0.00—92.00

Tendencja niejednolita.

Komentarz.

Dla papierów państw. listów zast. i akcji tendencja niejednolita, z bankowych utrzymany Bank Polski, Węgiel utrzymany, z metalurgicznych utrzymany Lilpop, słabszy Ostrowiec i Starachowice.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.

reszta za 100 kg.

Berlin, 21. 5. 1931 r.

Pszonica march. 75—76 kg.	283.00—285.00
Tendencja mocna.	
Zyto march 70—71 kg.	199.00—201.00
Tendencja mocna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	230.00—240.00
Tendencja stała.	
Owies march. od st. załad.	190.00—194.00
Tendencja wzmocniona.	
Mąka pszenna	34.25—40.25
Tendencja mocna.	
Mąka żytnia	27.25—29.50
Tendencja mocna.	
Ospa pszenna	14.00—14.25
Tendencja utrzymana.	
Ospa żytnia	14.50—14.75
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	24.00—29.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Groch drobny jadalny	23.00—27.00
Peluszka	25.00—30.00
Bób polny	19.00—21.00
Wyka	23.00—26.00
Lubin niebieski	14.00—16.00
Lubin złoty	22.00—26.00
Seradela nowa	66.00—70.00
Makuchy rzepakowe	9.80—10.20
Makuchy lniane	14.00—14.20
Wytkoki suche paryt. Berlin	8.20—8.30
Srót Soja	12.80—13.90

Ogólna tendencja mocniejsza.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 2. 5. 1931 r.

Wyplaty ra Warszawę	46.975	47.175
Noty wielkie	46.825	47.225

Rząd Rzeszy uchwalili nowe podwyżki celne

Godzą one przede wszystkim w interesy Polski

Berlin, 2. 5. (Tel. wł.) Rząd Rzeszy po długich naradach powziął ostatecznie decyzję w sprawie podwyżki stawek celnych.

Przedewszystkiem podwyższono stawkę za trzode chlewną żywą do dnia 1 listopada 1931 na 40 marek.

Rząd Rzeszy zastrzegł sobie rewizję tej stawki celnej w wyżej wspomnianym terminie w zależności od rozwoju rynku wewnętrznego. Cło przywózowe na mięso zostaje podwyższone w stosunku do cła na bydło, aby wyrównać rękoma istniejącą rozpiętość między cłami na jeden i drugi towar. Cło na owies podwyższone zostaje do 16 marek, na groch jadalny do 20 marek, na groch pastewny i fasolę do 8 marek, na soczewicę nieczyszczoną do 6 marek, soczewicę czyszczoną do 8 marek, na fasolę pastewną, tubiny i wykę na 5 marek, od gęsi w okresie od 16 października do 31 marca do 2,50 marek od sztuki, względnie do 36 marek od 100 kg.

Cła przejściowe na słoninę i mięso (wyjątkowo niskie) zostały zniesione.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ostatnia podwyżka cła godzi przede-

wszystkiem w interesy eksportu polskiego.

Wystarczy np. powiedzieć, że udział Polski w ogólnym przywozie do Niemiec w zakresie gęsi przekracza znacznie 80 proc., tak, że ostrze tej podwyżki wymierzone jest głównie przeciw Polsce. To samo da się powiedzieć o podwyżce cła na trzode chlewną i mięso wieprzowe. W rezultacie Polska, po tej podwyżce nie może nawet na wypadek wejścia w życie traktatu handlowego wyzyskać przyznanego jej kontyngentu.

Co się tyczy masła, to rząd niemiecki nie zajął żadnego stanowiska, wychodząc z założenia, że przed obradami genewskimi nie należy stwarzać nieprzychylnych wobec Niemiec atmosfery ze strony takich krajów, jak Danja, Holandia, Szwecja, Norwegia itp. Rezygnacja z podwyżki cła za masło nastąpiła głównie pod wpływem stanowiska min. Curtiusa.

W każdym razie stan rzeczy ustalony w traktacie handlowym polsko-niemieckim, tak skwapliwie ratyfikowanym przez B. B. w Sejmie, przesunął się jeszcze bardziej na niekorzyść Polski.

rzędniczych są złośliwym manewrem opozycji, że minister osobiście redakcji zakomunikował, iż odwrotnie mają być powiększone — a nazajutrz jest oficjalny komunikat o 15 proc., jeśli o powodź w Wilnie pisze się mało i niechętnie bo — jakże to za rządów Marszałka taka katastrofa, takiej gazety nikt nie chce brać do ręki, zwłaszcza jeśli jest zwolennikiem sanacji. Mogłaby mu ją obrzydzić.

„Więc poważny pan czyta czerwoniaka. Nie pozostaje mu nic innego. „Dzień Polski” jest nietylko pismem konserwatywnym, ale i konspiracyjnym. Mimo najsolidniejszych poszukiwań, dostać go w Warszawie nie można — sprzedawcy nawet nie słyszeli o takiej gazecie.

„O wojskowych niema co mówić. Jeśli porucznik czy generał czyta gazetę, to już napewno „Expressiaka” — niewiadomo dlaczego lektura ta dogadza im bardziej niż „Polska Zbrojna”.

Wyznanie „sanacyjnego” „Słowa” o prasie własnego obozu jest b. złośliwe, ale trafne. Tak, trzeba mieć końskie zdrowie, aby czytać „Gazetę Polską”, i ostatecznie nie zawsze się jest „skoczonym idiotą”...

95511	346330	752796	940197	184302	709804
321193	670624	392924	836084	411306	230859
829371	713055	683829	866471	581282	690641
383553	65885	981803	328682	189711	925394
419547	946091	235698	801970	685686	939857
555197	439169	38495	64189	554823	328824
843911	463093	143331	682193	951361	973618
386642	212684	915735	177320	794012	854153
66157	535469	901478	318888	733282	999661
29539	29317	850394	749998	608970	258753
926153	320333	998577	950445	527928	531238
868075	761582	847344	643752	129483	876835
151138	824790	93912	512248	184972	233523
482923	976206	17976	616524	991469	982088
593456	991469				

WZRYT DOŚKONAŁOŚCI
REVUE
ZEGAREK
Tw 1278

Sanatorium JAWORZE
400 m. n. p.
m. Beskidy
Słaskie
(Polski
Gräfen-
berg).
Choroby nerwów, narządu krążenia, przewodu pokarmowego i wadliwa przemiana materji. Najbardziej nowoczesne urządzenia lecznicze i mieszkaniowe. — Czyste całorocznie. Ceny umiarkowane. Prospekty przez Zarząd Sanatorium im. D-ra Czogna w Jaworzu, Śląsk Cieszy. Tw 1411

DENTON PROSZEK ELIKSIR PASTA
ANTIBA
SP. Z O. O. WARSZAWA

Traktat morski zachwiany?

Dalsze rokowania między Anglią, Francją i Włochami stanęły na martwym punkcie

Londyn, 2. 5. (Tel. wł.) W kołach politycznych Londynu zapanował niepokój z racji niepomyślnego stanu rokowań morskich anglo-francusko-włoskich.

Wobec wyjazdu Massigliego do Paryża, bez zapowiedzi powrotu do Londynu jasnym jest, że rokowania utknęły na martwym punkcie. Wobec zaś bliskiego terminu wyborów prezydenta Francji jest wykluczone, aby przed dokonaniem wyboru rząd francuski

mógł poddać rewizji swoje stanowisko oraz przychylić się do kompromisu, proponowanego przez Wielką Brytanię, a akceptowanego przez Włochy. W tych warunkach w Londynie zaplanowała rezygnacja co do możliwości załatwienia spornych punktów przed sesją Rady Ligi.

W kołach politycznych uważają traktat londyński za zachwiany, a nawet zwołanie konferencji rozbrojenkowej za wątpliwe.

Rewizja długów niemieckich i pośrednictwo Ameryki

Londyn, 2. 5. (Tel. wł.) W Londynie kursują wiadomości, że Niemcy przedstawiły ambasadorowi amerykańskiemu w Berlinie, Sackettowi, żądanie reparacji, prosząc równocześnie, aby Ameryka podjęła inicjatywę konsultacji z innymi mocarstwami w tym celu.

„Daily Telegraph” twierdzi, że przedłożenie Hooverowi żądania Niemiec jest głównym celem podróży Sachetta do Waszyngtonu. W kołach politycznych wyrażają przypuszczenie, że

Niemcy umyślnie wystąpiły oświeceniście, licząc na to, że w okresie wizyty czwecowej Brüninga i Curtiusa w Londynie inicjatywa amerykańska będzie już faktem dokonany, co ułatwi Brüningowi wszczęcie z Mac Donaldem dyskusji na ten, tak niepopularny w Wielkiej Brytanii, temat, Jak wiadomo bowiem, Wielka Brytania byłaby pierwszą ofiarą rewizji, tracąc zdobyte z trudem przez Snowdena w Hadze korzyści.

B. pos. Liszczyński stawał, jak wiadomo, niedawno przed sądem we Lwowie i skazany został na 6 miesięcy więzienia. Ponieważ wliczono mu areszt śledczy, kara ta została umorzona, a przewodniczący zapowiedział nawet, że skazany wypuszczony zostanie na wolność. W ostatniej jednak chwili przewodniczący polecił zatrzymać Liszczyńskiego w więzieniu, gdyż Liszczyński miał jeszcze i w Równem proces karny. Obecnie w procesie tym zapadł wyżej wspomniany wyrok.

Sami o sobie

Korespondent warszawski „sanacyjnego” „Słowa” wileńskiego daje smutny obraz poczytności prasy „sanacyjnej” pisząc:

„Co może czytać publicznie urzędnik ministerjalny, jakiś dyrektor departamentu czy wiceminister? „Gazetę Warszawską”, „ABC”, „Wieczór Warszawski”, „Robotnika” — nie przystoi! Pocichu, gdy będzie samiuhenki w swym gabinecie, lub w domu — owszem, napewno, tam pilnie czyta, ale na oczach ludzkich — niebezpiecznie...”

„Gazetę Polską czy Kurjer Poranny? Trzeba mieć na to końskie zdrowie, stalową odporność. Ostatecznie ten co kupuje gazetę nie jest zawsze skoczonym idiotą, nie zgadza się by jakiejś smolipiórki redakcyjne nabijały go w butelkę, urągają jawnie oczywistości i zdrowemu rozsądkowi. A skoro taka, Gazeta Polska neguje strasliwość kryzysu choć dwie bite strony zamieszcza codziennie ogłoszeń komorników o licytacjach, twierdzi, że jest dobrze, wkrótce będzie jeszcze lepiej; trąbi, że plotki o obniżeniu pensyj u-

Niemcy wobec 3 maja

Prowokacyjna uchwała sejmiku sztumskiego.

Gdańsk, 2. 5. (Tel. wł.) Sejmik powiatowy w Szumie (Ziemia Malborska) wystosował do premiera pruskiego Brauna pismo, w którym prosi go, by rząd pruski zabronił polskim organizacjom młodzieży oraz związkowi towarzysztw szkolnych w Prusach Wschodnich urządzać uroczystości obchodów 3 maja. Podobna „demonstracja” — oświadcza w swej petycji sejmik prowincjonalny — byłaby prowokacją niemieckiej republiki i lojalnych obywateli niemieckich, mówiących po polsku i przyniesie by mogła zatrucie atmosfery współpracy (!) mniejszości polskiej z mniejszością niemiecką na tym terenie. Demonstracja taka byłaby zakłóceniem porządku i bezpieczeństwa (!). Sejmik domaga się, by premier Braun przeciwstawił się energicznie podobnym „haniebnym poczynaniom” ze strony polskiej.

Byli poseł ukraiński Liszczyński skazany i w Równem.

L w ó w, 2. 5. (Tel. wł.) Z Równego donoszą: Przed tutejszym sądem okręgowym odbył się wczoraj proces przeciw b. posłowi „Unda” Liszczyńskiemu, oskarżonemu o używanie podczas wiecu w miejscowości Kijańce pod Zdobunowem zwrotów podburzających przeciw państwu o nieposzanowanie władzy.

Świadkowie potwierdzili w całości akt oskarżenia. Liszczyński został skazany na dwa lata ciężkiego więzienia.

Obrońca zapowiedział apelację. Liszczyński pozostał nadal w areszcie.

Ciągnięcie dolarówki

Serja III

Wygrane padły na następujące numery:
12.000 dolarów na nr. 632935. 3.000 dolarów na nr. 1346483 568445. 1.000 dolarów na nr. 60917 898057 490962 41132 1170595 1344630 374751. 500 dol. na nr. 988294 565510 14182 1017073 339604 1321863 1229825 762406 477373 782449. 100 dol. na nr. 208392 1185374 596681 949858 677657 1125654 10040 552378 271620 540500 1494079 256595 719974 298528 1295459 1319912 646326 1053810 998352 389190 681001 88193 505674 1073272 765920 180827 75363 43267 1219487 1156426 113168 365721 877315 1409706 1317469 1456511 218335 250118 639594 534686 923511 394008 837530 1066999 412441 1231666 1373416 307832 1327082 757186 523904 1063915 541773 1486790 946653 342468 1237372 844010 747968 247469 592400 671214 720195 1282896 1324110 266144 711151 981642 134779 866635 837905 195237 396896 1430104 810391.

Ciągnięcie premj. pożyczki budowlanej

Wygrane padły na następujące numery:
250.000 zł. na nr. 96624. 50.000 zł. na nr. 355975. 10.000 zł. na nr. 108442 102565 515792 830134 221967 194708 538201 385861 860945 806763. 4.000 zł. na nr. 756013 236103 492810 365348 481651 659050 256325 36712 74241 526184 256809 930853 283409 69317 467200

cukier krzepi

„Rośliny zielone posiadają cudowną zdolność związania energii promienistej słońca wraz z cząsteczką dwutlenku węgla i wody, budując w ten sposób rodzaj małego akumulatora energii — cząsteczkę cukru. Ten akumulator w organizmie może być łatwo rozładowany, wyzwalając wszelkie postacie energii, jaka się przedstawia w życiu”.

Doc. Dr. Szulc
Dyrektor Państwowego Instytutu Higjeny

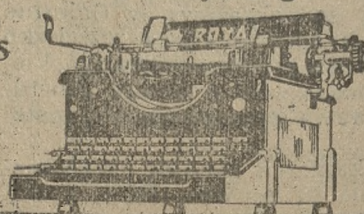
ROYAL

Porównaj pracę

Maszyny do pisania „ROYAL” zyskały uznanie poważnych firm dzięki swej konstrukcji, wytrzymałości i pięknemu pismu. Duże banki i instytucje coraz częściej przechodzą całkowicie na maszyny „Royal”.

Przedstawiciel na Poznań i Województwo:
PRYGOZDKI i HAMPEL, Poznań, Mielżyńskiego 21.

ROYAL TYPEWRITERS
W POLSCE S. A.
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 25



Jeszcze o „porządkach” na poczcie

W numerze 189 „Kurjera Poznańskiego” zamieściliśmy notatkę p. t. „Porządki na poczcie”, w której stwierdziliśmy, że list polecony - express, wysłany z Ostrowa w niedzielę dnia 18 ub. m. po południu, jeszcze w piątek, 24 ub. m. nie został doręczony adresatowi w Lublinie. Jak się obecnie dowiadujemy, list ten doręczono adresatowi dopiero w sobotę 25 kwietnia, a więc po 6-ciu dniach od chwili wysłania go z Ostrowa.

W ten sposób idą u nas listy, za które opłaca się oprócz polecenia jeszcze takse za przesyłkę pospieszną! Zaznaczyć należy, że w liście tym znajdował się dziennikarski bilet kolejowy dla adresata, który wskutek spóźnionego doręczenia, nie mając przy sobie odpowiedniej ilości gotówki, musiał o 5 dni dłużej siedzieć w Lublinie, — ponosząc przez to stratę materialną. Duże straty, dochodzące łącznie do 400 zł, poniosły również inne osoby, które w tym okresie miały korzystać ze wspomnianego biletu.

W ciągu całego okresu od 18 do 25 ubm, adresat codziennie udawał się na pocztę w Lublinie, gdzie za każdym razem mu oświadczano, że list taki jeszcze nie nadszedł i że zostanie doręczony natychmiast z chwilą nadejścia do Lublina. Ostatecznie okazało się, że list nadszedł do Lublina już w poniedziałek 19 b. m., t. j. następnego dnia po wysłaniu go i przez cały prawie tydzień przeleżał w urzędzie na jakimś stole wraz z setkami innych listów!

W sprawie „porządków”, panujących obecnie na poczcie, otrzymujemy szereg doniesień także z innych stron.

Tak n. p. jeden z naszych czytelników donosi nam, że w dniu 28 lutego r. b. wysłany został z Poznania przez woźnego jednej z instytucji przekaz pieniężny na kwotę 100 zł., zaadresowany do Torunia. Kwota powyższa do dnia dzisiejszego, czyli po upływie dwóch miesięcy nie została jeszcze doręczona ani adresatowi, ani też zwrócona nadawcy. Na niezliczone protesty, zarówno ze strony nadawcy jak adresata, otrzymano jedynie odpowiedź urzędu pocztowego Poznań I, stwierdzającą, że wysłana kwota została doręczona niewłaściwemu odbiorcy i że będzie zwrócona w dniu 15 kwietnia, jak tylko odda ją ów niewłaściwy odbiorca. Na sprzeciw nadawcy przeciw takiemu uzależnieniu zwrotu pieniędzy od wpłacenia ich przez niewłaściwego odbiorcę — odpowiedzi do tej pory nie otrzymano.

Tem samem nietylko w ciągu dwóch miesięcy poczta nie doręczyła pieniędzy, wysłanych z Poznania do Torunia, ani ich nie zwróciła nadawcy, lecz w dodatku uchyla się od odpowiedzialności za czynności swoich funkcjonariuszy i uzależnia zwrot pieniędzy niedoręczonych od tego, czy ktoś, kto odebrał je nieprawnie, zwróci te pieniądze.

Od p. Formanowicza z Ostrowa Wlkp. otrzymujemy list treści następującej:

„Mając terminową wpłatę w Poznaniu nie skorzystałem z bezpłatnego przekazu P. K. O., lecz opłaciłem przekaz pocztowy. Przekaz ten nie został doręczony adresatowi w dniu nadejścia do Poznania, lecz dopiero dnia następnego. Wskutek tego weksel płatny dnia 4 kwietnia został oddany do protestu”.

P. Formanowicz przesyła nam w załączeniu odpowiedź dyrektora poczty i telegrafów w Poznaniu na jego zażalenie w tej sprawie. W odpowiedzi tej dyrektora poczty i telegrafów tłumaczy niedoręczenie przekazu w dniu nadejścia „nawaletem pracy”. Niestety tłumaczenia tego nie można uznać za wystarczające.

Firma „Pebeco” w Poznaniu ze swej strony podaje nam również dwa przykłady wadliwego funkcjonowania poczty. Tak więc listy, które nadaje się w urzędzie pocztowym przy ul. Chwalińskiego 48 około godz. 18, doręczane są w Poznaniu dopiero na drugi dzień po południu, a nawet na trzeci dzień rano!

Drugi przykład: Wspomniana firma w dniu 24 kwietnia b. r. wezwała pocztówką zgłaszającą się na posadę p. Mieczysława Kaczmarka, zamieszkałego w Poznaniu na Komandorji na osobistą konferencję. Pocztówka ta wrzucona była dnia 24 ub. m. około g. 19 do skrzynki pocztowej na pl. Wolności. P. Kaczmarek przybył do firmy „Pebeco” dopiero w dn. 27 ub. m., okazało się bowiem, że dopiero tego dnia po południu doręczono mu wspomnianą pocztówkę. Na przebycie drogi z pl. Wolności na Komandorję potrzebowała więc ona aż 4 dni!

Podobnie dochodzą nas skargi na niesłychane funkcjonowanie poczty w Zakopanem wzgl. na dystansie Poznań — Zakopane. Jeden z naszych czytelników bawił ostatnio przez parę tygodni w Zakopanem i na czas ten zamówił w naszej administracji „Kurjera Poznańskiego” pod opaską, prosząc o adresowanie na „poste restante”. W rezultacie mniej więcej połowa z wysyłanych egzemplarzy wogóle adresatowi doręczana nie została, inne zaś egzemplarze doręczano z reguły po 5 — 6 dniach, chociaż adresat codziennie zgłaszał się na pocztę po gazetę i nawet osobiście interwenjował w kancelarii urzędu. Kiedy „Kurjera Poznańskiego” poczęto wysyłać nie na „poste restante”, lecz pod adresem pensjonatu, w którym adresat zamieszkał, sytuacja „poprawiła się” o tyle, że Kurjera doręczano na trzeci lub czwarty dzień po wysłaniu, przyczem w dalszym ciągu część egzemplarzy ginęła, a zdarzało się, że naraz doręczano po dwa egzemplarze. Zaznaczyć należy, że „Kurjer Poznański” już następnego dnia po ukazaniu się jest do nabycia w księgarniach i kioskach gazetowych w Zakopanem, a także posiadają go już w tym dniu miejscowe kawiarnie.

Nietylko zresztą gazety, wysyłane z Poznania do Zakopanego pod opakami, skazane są na taki los. Również listy „express”, wrzucane specjalnie w Poznaniu wieczorem do pociągu idącego w kierunku Krakowa i Zakopanego w tym celu, by doręczono je w Zakopanem dnia następnego, z reguły doręczane są dopiero trzeciego dnia, a często kilka listów, wysłanych dzień po dniu, doręczanych jest równocześnie.

Niema co mówić — ładnych porządków doczekaliśmy się teraz na poczcie! Zaznaczyć bowiem należy, że tego rodzaju fakty, jak wyżej opisane, jeszcze kilka lat temu albo wogóle się nie zdarzały, albo też zdarzały się bardzo rzadko.

Tendencje odśrodkowe w Hiszpanji

Separatyzm kataloński, o którym znów dziś głośno w Europie, jest tylko mocniej zaakcentowanym ruchem regionalistycznym, istniejącym we wszystkich prawie częściach Hiszpanji. Państwo to bowiem, założone przez związek małżeński Izabelli Kastylijskiej z Ferdynandem Aragońskim w 1479 roku, dalekie jest jeszcze do wytworzenia jedności narodowej, w którejby poczucie wspólnoty kulturalnej, politycznej i gospodarczej dominowało nad partykularystycznymi właściwościami ludności.

Trudność zespolenia się w jednolitą całość półwyspu Iberyjskiego, posiadającego idealne granice naturalne, bo oddzielonego od Europy niedostępnymi Pirenejami i oblanego z trzech stron morzem, wynika z przyczyn geograficznych i historycznych. Półwysp ten poprzeczony jest pasmami górskimi — cordilleras, stanowiącymi naturalne rozgraniczenia prowincji, i posiada tak płytkie, wysychające latem rzeki o kamienistych i urwistych brzegach, że zamiast dróg komunikacyjnych, jak w innych krajach, tworzą

one poważne przeszkody w stosunkach wewnętrznych.

I oto do tych przegródek wlewały się w ciągu wieków fale wędrujących lub zdobywczych ludów, pozostawiając różnej grubości i wytrzymałości osad. Iberyjcy, Celtowie, Fenicjanie, Grecy, Kartagińczycy, Rzymianie, Swewowie, Wandale, Wizygoci, Arabowie podbijali i zaludniali w starożytności i średniowieczu tę rozległą krainę. Jedni przedzierali się od północy przez Pireneje, inni przychodzili z południa afrykańskiego, najliczniejsi dostawali się na wybrzeża morskie. Zależnie od tego, przez jak długo i w jakiej ilości pozostawali w poszczególnych prowincjach, oddziaływali oni na charakter etniczny i cywilizacyjny ludności. Stąd też mieszanina o różnej proporcji pierwiastków rasowych nadaje Hiszpanom odmienne cechy, zależnie od prowincji.

Przeszkadzało to w ciągu wieków i nadal przeszkadza w wytwarzaniu solidarności narodowej. Średniowieczne państwa feudalne: Aragonja, Nawarra, Asturja, Galicja, Kastylja, Leonja, Andaluza, Grenada, Walencja i t. d.

łącznie się uniami personalnymi i rozpadające co chwila, przetrwały dotychczas w formie dzielnic, posiadających odrębności językowe, obyczajowe i polityczne. „Fueros” — stare prawa lokalne i przywileje są im droższe od nowych gwarancji konstytucyjnych. Zwłaszcza dawna demokracja chłopstwa Basków i republika miejska Barcelony roztaczająca swe zwierzchnictwo nad całą Katalonią — najprzystępniejsza dla wpływów europejskich kraina nadmorska — opierają się unifikacyjnej presji absolutystycznego rządu centralnego. Przez cały wiek XVII Katalonia broniła swych swobód; wreszcie uległa i dekretem królewskim „Nueva Planta” (1716) została ich pozbawiona, zachowując jedynie własne prawodawstwo cywilne i kilka przywilejów w dziedzinie podatkowej, monetarnej i wojskowej. Ale język kataloński usunięto z administracji państwowej i sądów.

W sto lat później, po restauracji Burbonów w Hiszpanji, przyszła nowa faza represji wobec Katalończyków, i upośledzenie ekonomiczne Katalonii i Barcelony, rywalizującej niegdyś z Genuą i Wenecją. Już Izabella I pozbawiła Katalończyków prawa handlu z Indiami Wschodnimi i Zachodnimi, monopolizując je dla Kastylińczyków. Karol III-ci zniósł wprowadzić to ograniczenie, ale pamięć doznanej krzywdy tkwiła w narodzie. Zwłaszcza, że od wieków przewagę w nim mieli kupcy i nawigatorzy. Przedsiębiorcza Katalonia stała się ośrodkiem handlowo-przemysłowym, w przeciwstawieniu do reszty Hiszpanji, mającej charakter rolniczy. Antagonizm wynikł na tle ochrony celnej, której domagała się Katalonia. Jednak interes większości prowincji agrarnych przeważał. Wolno-handlowe taryfy 1849, 1862, 1869 roku zrujnowały Barcelonę i całą Katalonię. Na tem podłożu rozpoczął się ruch separatystyczny.

Zrazu przybrał on niewinną formę odrodzenia języka katalońskiego, zepchniętego do roli gwary ludowej. Poczęto tworzyć literaturę ojczystą. „Poble que sa llengua cobra se recobra a si meteix” — stało się hasłem. Następnie ruch przerzucił się na teren polityczny. Każda opozycja przeciw władzy centralnej znajdowała silne oparcie w Katalonii: — czy był to bunt u-

sposobionych reakcyjnie Carlistów przeciwko liberalnym rządom w Madrycie, czy federalizm republikański Pi i Margalla, wymierzony w koronę hiszpańską. Zaczęły powstawać stowarzyszenia patriotyczne; demokracja założyli „Centre Catala”, konserwatyści — „Lliga de Catalunya”, potem powołano do życia bezpartyjne „Unio Catalonista”. W roku 1892 zebrał się wielki kongres w mieście Manresa, który uchwalił projekt autonomji Katalońskiej. Na czele pism miejscowych ukazała się dewiza: „Catalunya pels Catalans” („Katalonia dla Katalończyków”).

Wobec wzmoczonego niebezpieczeństwa separatyzmu rząd madrycki przestał lekceważyć Katalonię i poszedł na ustępstwa przedewszystkiem w dziedzinie gospodarczej. Od 1906 roku wprowadzono wysokie cła, które zadowolily przemysłowców barcelońskich; cała Hiszpanja obłożona została daniną na ich korzyść. Stępiło to znacznie ostrze ruchu katalońskiego, co pozwoliło znanemu prof. Miguel de Unamuno powiedzieć ironicznie: „Z chwilą, gdy Kastylja uznała się za lenno ekonomiczne Katalonii, Katalonia pogodziła się z jarzmem politycznym Kastylii... Katalończycy sprzedali swą duszę za taryfę celną”.

Zawarcie takiego „paktu” między Madrytem a Barceloną złagodziło kwestję katalońską za panowania Alfonsa XIII-go. Podczas dyktatury Primo de Riveri nie dawała ona wcale znać o sobie, a urządzenie w 1929 roku wystawy wszechświatowej w Barcelonie zaspokoilo ambicje i interesy tego buntowniczego miasta.

Dopiero przewrót obecny dodał ruchowi katalońskiemu nowego bodźca, ale go też związał z republiką. Można być teraz pewnym, że aspiracje katalońskie nie przybiorą takiego natężenia, aby doprowadziły do separatyzmu państwowego, a choćby do przekształcenia Hiszpanji w federację małych republik. Raczej znajdą one zaspokojenie w uzyskaniu autonomji prowincjonalnych i samorządu terytorjalnego. Decentralizacja Hiszpanji odpowiadać będzie jej strukturze kulturalno-gospodarczej i przyczyni się wielce do wzmocnienia wewnętrznego młodej republiki. B. Z.

Nowa fala teroru w Prusiech Wschodnich

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Olsztyn, 28 kwietnia.

Straszne rzeczy dzieją się znowu w Prusach Wschodnich. Żeby udaremnić zakładanie nowych szkół polskich, „Heimatdienst” zorganizował nową akcję teroru przeciwko ludności polskiej. Właśnie otrzymujemy wiadomość, że ubiegłej nocy bojówki heimatdienstowskie urządziły ohydny napad na jedną ze szkół polskich, bombardując kamieniami budynek szkolny i wybijając szyby.

Niepokojące wieści dochodzą nas również z innych wiosek warmińskich, przedewszystkiem ze Skajbot. Tutaj nauczyciel niemieckiej chodzi od domu do domu, usiłując przeciągnąć na stronę niemiecką działkę z polskiej szkoły. Skargi, wystosowane do regencji, nie odonoszą skutku. Regencja olsztyńska ani nawet nie myśli ostrzec swego nauczyciela przed nielegalną agitacją na niekorzyść polskiej placówki. Nauczycielowi pomaga również miejscowy żandarm.

W Pluskach agituje przeciwko polskiej szkole niemiecka ochroniarka. Głosi ona, że rodzicom, którzy posyłać będą działkę do polskiej szkoły, zostaną odebrane renty wojenne i inne.

Podobne rzeczy dzieją się na Mazurach. Niedawno założono w Piasutach (pow. szczycieński) pierwszą polską szkołę. Nim nastąpiło otwarcie uczelni, szwentajńska kasa pożyczkowa (niemiecka) wypowiedziała kredyt wszystkim gospodarzom, którzy postanowili dzieci posyłać do szkoły polskiej. Widać stąd, że w akcji „Heimatdienstu” biorą udział także instytucje gospodarcze, jak banki, składy zbożowe i t. p.

Najwięcej Niemcy boją się polskiego gimnazjum. Na wiadomość że sejmik wojewódzki w Toruniu uchwalił 20 tys. zł na budowę polskiego gimnazjum w Prusach Wschodnich, zajęła cała prasa wschodnio-pruska. Od tej chwili gimnazja niemieckie stały się bardziej dostępne dla młodzieży z prowincji. Liczba dzieci w niższych klasach dochodzi często do 70. Najwięcej niepokoi Niemców to, że nie wiedzą, gdzie powstać ma pierwsza polska szkoła średnia. Stają się oni o tem

dowiedzieć przez budowniczych. Już w żaden sposób ograć się im nie może prezes Związku Towarzystw Szkolnych, p. Baczewski, kiedy bawi w Olsztynie. Wszyscy chcieliby się dowiedzieć przynajmniej, w której dzielnicy ma stanąć gimnazjum, żeby następnie „Heimatdienst” mógł wszystkie place wykupić. Krecia robota kwitnie tu w najlepsze. Balticus.

Z Stronnictwa Narodowego

Zebrań w Czarniejewie.

Do najruchliwszych Kół Stronnictwa Narodowego w powiecie gnieźnieńskim zaliczyć należy Koło w Czarniejewie, z jego prezesem, p. Zygfrydem Kostenckim na czele.

Na niedzielę, 19 ub. m. zwołana zostało zebranie, na które jawiło się przeszło 200 członków i sympatyków. Jest to, jak na Czarniejewo duża liczba, jeśli się zważy, że w wyborach listopadowych padło na listę Stronnictwa Narodowego 329 głosów na ogólną liczbę oddanych głosów 681.

Na zebraniu doskonały referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił pos. Jan Przanowski z Imielinka, znajdując pełny poklask zebranych. Zebranie miało przebieg bardzo poważny.

Wielkie zebranie w Świeciu

W sobotę, 25 ub. m. odbyło się w Świeciu w sali p. Chełstowskiego wielkie zebranie Str. Narodowego. Zebraniu przewodniczył p. prezes Leon Flaczyński, referowali poseł Mazur i p. Sołtysiak, żywo oklaskiwani przez zebranych. Przemawiał jeszcze ks. dziekan Konitzer, który napętnował rozbijacką robotę „sanacji”, oraz red. Piszcz z Grudziądza.

P. Piszcz wskazał na znaczenie walki, jaką o praworządność, katolicką i narodową Polskę prowadzi O. W. P., zwracając się do starszego społeczeństwa o udzielenie Młodemu należytego poparcia.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sprytni aferzyści przed sądem

Dalszy ciąg procesu „Spółdzielni Osadniczej” — Jak wyryskiwano łatwowierność wieśniaków — Ludzie o kamiennem sercu

Trzeci dzień rozprawy przeciwko Pasterskiemu, Kaniewskiemu i towarzyszom minął pod znakiem badania świadków. Na stole sędziowskim pełno ksiąg, akt i skoroszytów, używanych w biurach spółdzielni.

Świadkowie zeznają, że czytali w gazetach ogłoszenia spółdzielni tej treści, iż za minimalną wpłatą można nabyć osady rentowe. Zgłaszano się też masowo, a sprytni „dyrektorzy” brali od każdego po 50 zł rzekomo na koszty manipulacyjne, które właściwie wynosiły... 1 złoty. Innych dla odmiany zachęcano, aby wstąpili do spółdzielni jako członkowie, przyczem na udział pobierano od kmiotków po przeszło 100 zł.

Oskarżeni stale twierdzą z uporem, że są niewinni, obciążając innych.

W pewnym wypadku zamiast pieniędzy wzięli od jednego wieśniaka kupony pożyczki państwowej, obiecując wystarczyć mu się o osadę w urzędzie likwidacyjnym. Jak stwierdzono, oskarżeni nawet nie raczyli pofatygować się do wspomnianego urzędu. Dla lepszej reklamy pomieszczeni oni na listach drukowane napisy „Koncesjonowane biuro — Spółdzielnia Osadnicza”.

Świadek Kujawa zeznaje, iż dał Kaniewskiemu weksle do zdyskontowania na 8 tys. zł, a otrzymał je z powrotem już tylko na sumę 5 tys. zł. Weksle te były protestowane i wyskarżone i świadek utracił przez to całe swe mienie. Jednak sprawy nie wyswietlono, bowiem Kaniewski twierdzi, iż podpisy na wekslach były sfalszowane i przeciwko Kujawie zrobił doniesienie do prokuratury. Z akt istotnie wynika, że takie doniesienie istnieje. Kujawa twierdzi, że nie przeprowadzono przeciwko niemu żadnych dochodzeń i nie otrzymał aktu oskarżenia.

Litość budziła stara już Rozalja Wawel, która straciła cały swój majątek. Zeznaje ona z płaczem, że dostała się w

szpony jakiegoś agenta; ten zaprowadził ją do Grobelskiego, któremu za nabycie gruntu zapłaciła zgóry 1000 zł. Gdy sprawa zaczęła się gmatwać, radzono biednej kobiecie, aby udała się do Kaniewskiego, a on wszystko załatwi po jej myśli. Tu zapłaciła jeszcze 600 zł oraz 50 zł na kbsza manipulacyjne w nadziei, że Kaniewski przecież coś dla niej zrobi. Srodcze się omyliła — osady nie dostała, pieniądze straciła, a teraz cierpi nędzę.

Kaniewski wykrecał się, mówiąc, że na przeprowadzenie jej sprawy zapłacić musiał adwokatowi 150 zł, a resztę zwrócił właścicielce drobnymi ratami. Staruszka zaprzecza temu. Zaznacza z płaczem, że chodziła do Kaniewskiego i prosiła go, aby jej wydzielił choć po parę złotych, bo cierpi nędzę, ale Kaniewski był twardy i nic nie dał, choć miał otrzymać 1000 zł, które wpłacała wspominanemu Grobelskiemu.

Razu pewnego zjawił się w spółdzielni Jan Waloszczyk, który zamierzał również nabyć osadę. Zapytany przez Pasterskiego, czy ma pieniądze, odpowiedział, że nie, ale w domu posiada książeczkę oszczędnościową na 6 tys. zł. Pojechali samochodem spółdzielnia oglądać majątki, przyczem Waloszczyk zapłacić musiał za benzynę. Gdy wrócili do Poznania, zabrał go Pasterski do biura i tak wpłynął na wieśniaka, że ten wydał książeczkę, a spółdzielnia podjęła pieniądze.

Dalszy tok rozprawy ujawnił, że wniosek spółdzielni o sądowe zapisanie został odrzucony przez sąd powiatowy. Przesłuchano ponadto jeszcze cały szereg świadków. W trakcie badania Domańskiego, oskarżony Pasterski zarzuca Kaniewskiemu, że pewnego wieczora przetrwonil w lokalu 800 zł.

Dziś od rana trybunał w dalszym ciągu bada świadków. (z)

kaczki o barwnym upierzeniu, dalej gęsi magelańskie z których każdy rodzaj jest odmiennie ubarwiony. Poza tem w ostatnich miesiącach przybyło w drodze naturalnej, a również skutkiem wymiany dużo nowych zwierząt, które należy czempredziej zobaczyć. Młode niedźwiadki stale gromadzą tłumy swoimi arcyzabawnymi i niezdar-nemi figlami.

Ogród Zoologiczny pragnąc każdemu umożliwić obejrzenie zwierząt obniżył na niedzielę 3 maja bm. znacznie wstępne, które w tym dniu wynosić będzie 50 gr od osoby, dzieci od 2 do 10 lat i wojskowi bez szarzy placą tylko 25 gr. Przedewszystkiem z tej okazji korzystać winna nasza ucząca się młodzież.

Dzieci znajdują również moc rozrywek. Oczekiwać je będą zgrabne koniki, wielbłądy i zaprzęgi. W tym też dniu koncertować będzie od 16 do 21 znana orkiestra Bratniej Pomocy Zakładów Miejskich Siły i Światła pod kierunkiem swego kapelmistrza p. Sternalskiego. Ponadto w sezonie koncertowym wystąpi obok orkiestry chóru 4-głosowy męski wspomnianej „Brat. Pomocy”.

A więc w niedzielę kto może niechaj spieszy do Ogródu Zoologicznego. (z)

KALENDARZYK

Sobota, 2 maja 1931.

Słońce: wschód 4,21 — zachód 19,18 — długość dnia 14 godzin 57 min.

Księżyc: wschód 20,15 — zachód 4,10 — pełnia.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 6 st. C. Mgła. Wiatr wschodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 753 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 11 st. Cels., najniższa plus 5 st. Cels. — Ilość opadu nieznaczna.

Przepowiednia pogody na niedzielę: Nao-gół pogodnie i ciepło.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu dziś 2,66 m.

Kal. rzek.: Zygmunt Kr. — jutro Królowa Korony Polskiej.

Kal. słow.: Witimir = jutro Znal. Św. Krzyża.

Nocna służba aptek

Sródmieście: Apteka Sapieżyńska, plac Sapieżyński 1. — Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo nr. 72.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Lazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47.

W innych dzielnicach miasta apteki tam się znajdują.

OSOBISTE

— **Inż. D. J. Tilgner** w tych dniach opuścił nasze miasto, udając się na stanowisko kierownika największej fabryki konserw i przetworów żywnościowych zagranicę. Jest to fakt, świadczący pochlebnie o działalności polskich specjalistów. — Inż. Tilgner jest czynnym sportowcem i wielokrotnym mistrzem Polski a wyjazd jego będzie poważnym uszczerbkiem dla Klubu Wioślarskiego z r. 1904 zwłaszcza wobec zbliżającej się Olimpiady, której warunki zbadał inż. Tilgner na miejscu w Kalifornii.

— **Srebrne gody** obchodzą w dniu 6 bm. pp. Edmund i Anna z Jakrzewskich Patanowie, św. Marcin 78. Uroczysta msza św. odbędzie się d. 6. bm. o godz. 8 w kościele św. Marcina.

— **Z Korporacji Przemysłu Elektrotechnicznego.** Dnia 30 kwietnia odbył się egzamin dla uczni, którzy ukończyli naukę w zawodzie elektrotechnicznym. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył p. inż. Kazimierz Gaertig, lawnikami z ramienia pracodawców byli pp. Buławski, Jagodziński, Lysiński i Waligórski, z ramienia elektromonterów pp. Stelmasyk i Tomaszewski. W zawodzie elektroinstalacyjnym zdali egzamin: Bogdan Cetkowski, Marjan Chossa, Czesław Dakowski, Teofil Dobry, Franciszek Fieske, Józef Finke, Józef Gromadziński, Marjan Jaworski, Leon Kołodziejczak, Hellmut Lange, Leon Leśniewski, Józef Miszewski, Jan Pabst, Henryk Pasciel, Gerhard Puelschen. W zawodzie elektromechanicznym zdali: Edward Kalota i Kazimierz Remisz.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Klub Sportowy „Olimpia”.** Miesięczne plenarne zebranie odbędzie się dn. 2 bm. o godz. 20 w salach restauracji „Casino” (Dom Rzemieślniczy) przy ulicy Franc. Ratajczaka. Uprasa się o liczno i punktualne przybycie.

— **Ze Związku Podoficerów Rezerwy Ziemi Zach.** Zebranie plenarne Koła Poznań odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 20 na sali restauracji „Boulevard” przy placu Nowomiejskim 5.

— **Do b. Wychowanków Gimnazjum Radziejowskiego na Kujawach.** Z okazji 15-lecia założenia Gimnazjum zwołany będzie zjazd b. wychowanków gimnazjum na dzień 15 sierpnia r. b. Komitet Organizacyjny Zjazdu zwraca się do wszystkich pp. profesorów i kolegów o podanie adresów własnych i innych kolegów i przesłanie do Komit. Organiz. Zjazdu na ręce p. Bartosza Głowackiego, w maj. Pruchnowo poczta Radziejów - Kujawski.

— **Tow. Przemysłowe „Jedność”** pod wezwaniem św. Antoniego, w Poznaniu. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek dnia 5 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Ograbowicza przy ul. Ślusarskiej nr. 6. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy; przemawiać będzie p. redaktor Danielewski na temat „Konstytucji 3 Maja”. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

WYKŁADY

— **Staraniem Stow. Kupców Chrześcijań** odbędzie się w sobotę 2 bm. o godzinie 20 wieczór dyskusyjny na temat: „Jak zdobyć klienta”, w Domu Kupiectwa Polskiego, ul. Zwierzyniecka 12. I ptr. — Wstęp bezpłatny. Goście mile widziani.

WYSTAWY

— **Z Tow. Przyj. Sztuk Pięknych** (przy placu Wolności 18). W salonie Tow. mieści się obecnie wystawa Grupy Artystów Warszawskich pod nazwą „Szkola Warszawska” i wystawa najnowszych arcydzieł graficznych prof. Leona Wysockiego, wydanych w tece pod tytułem „Wrażenia z Pomorza”. Jest to seria I. Teki Pomorskiej, którą zamawiać można w sekretariacie Towarzystwa. — Salon otwarty w dniu powszednie od godz. 11—17, w niedziele i święta od godz. 12 do 15. Wstępne wynosi 1 zł, dla młodzieży 50 groszy.

ŻYCIE SOKOLE

— **„Sokół” Sródmieścia.** Odczyt p. t. „Polska a Czechosłowacja” wygłosi druha redaktor Fengler na zebraniu plenarnem w środe, 6 bm. o godz. 20 w salce przy ul. św. Marcin 65.

WIECZORY, KONCERTY

— **Wieczornica harcerska.** W niedzielę, dnia 3 bm. o godz. 19 urzędza „Złota 23-cia” drużyna harcerska na auli III. szkoły wydziałowej na Wildzie, wieczornicę harcerską. Jako główny punkt pro-

Przy otyłości, artretyzmie i chorobie cukrowej naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa wzmacnia czynność żołądka i kiszki oraz ułatwia trawienie. nw 9818

gramu komedia dwuaktowa p. t. „Najnowsze swaty”.

— **Wieczorek tow. „Hufca Młodych Rozwojowców”,** odbędzie się w niedzielę, 3 bm. W programie wiele urozmaiceń (występy artystyczne, nagrodzenie najskromniejszej sukienki, wybór królowej wiosny, poczta towarzyska itp.). Koncertuje pierwszorzędnny zespół. Pozostałe bilety w „Rozwoju”. Aleje Marcinkowskiego nr. 24 w sobotę od godz. 17—19, w niedzielę od godz. 17 przy kasie w sali Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego 1.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Wszystkie druchny i druhowie** winni brać jak najliczniejszy udział w jutrzejszej zbiórce na rzecz T. C. L. bez muni-durów. Druchny i druhowie z Sródmieścia winni się zgłosić u p. Raczkowskiej (św. Wojciech 30) względnie u p. Czerskiej (Fr. Ratajczaka 2); z Chwaliszewa i Sródki — u druchny Liberowej (Chwaliszewo 38-39); z Jeżyc i Winiar — u p. Jackowskiej (Dąbrowskiego 34) lub p. Kapuścińskiej (ul. Mazowiecka 60); z Lazarza — u p. Miszewskiej (ul. Kossaka 1) oraz z Wildy i również z Sródmieścia u p. Śniegockiej (Zielona 2).

— **Z Sodalicyi Marjańskiej Akademików.** W niedzielę 3 bm. o godz. 8 odbędzie się w kaplicy sodalicyjnej przy ulicy Dominikańskiej nabożeństwo połączone z uroczystem przyjęciem nowych sodalisy. Po nabożeństwie zebranie towarzyskie w sali sodalicyjnej. Wszystkich członków obowiązują udział w powyższem.

— **Rewja mód w „Słońcu”.** Już dzisiaj oczekuje cały elegancki świat Poznania z wielkim zainteresowaniem wspaniałej „Rewji Mód Wiosennych”, którą, pod hasłem „tanie a wytworne” organizuje Komitet w dniu 10 bm. w sali kinoteatru „Słońce” o godzinie 12. Dochód na cele oświaty dla żołnierza. Pierwszorządne firmy poznańskie: Perkowski, Weżyk, Franczkowiak, Wiśniewski, Janusz, Dziennik i Rybelski przedstawiają przepiękne modele dla pań i panów, firma Kaczmarek najnowsze materiały. Prócz pokazu modeli część koncertowo - artystyczna z występami p. art. op. Łucji Pieprzownej — sopran, pp. Haliny Nowickiej i Stanisławy Przewłockiej — część baletowa oraz p. Stanisławskiego — humor, przy konferencierce p. Makowskiego, z udziałem dwóch orkiestr 57 p. p. pod batutą p. por. Szałowskiego.

— **Tow. Hodowców Gołębi Poczтовых „Kanonier”** urzędza dnia 3 bm. wycieczkę do ogrodu p. Jedroszkowiaka w Urbanowie Zbiórka wszystkich członków oraz zaproszonych gości rano przed restauracją p. Zielińskiego w Urbanowie.

— **Stow. Ogródków Działkowych przy „Bielnikach”** urzędza w swej kolonii przy Dolnej Wildzie w niedzielę, dnia 3 b. m. o godzinie 5 majówkę, połączoną z koncertem. Tegoż dnia po południu zabawa wiosenna.

— **Klub mandolinistów „Mozart”** urzędza w niedzielę dnia 3 bm. majówkę do ogrodu p. Godurkiewicza w Szelagu. — Zbiórka o godz. 6,30 przy Błoniach Wildeckich nar. Górnej Wildy.

PODZIĘKOWANIA

— **Fundusz na Cegiełkę imienia ś. p. Edwarda Mazurkiewicza** przy „Domu Kupiectwa Polskiego”. Ku uczczeniu pamięci ś. p. Edwarda Mazurkiewicza, byłego prezesa Związku Towarzystw Kupieckich, złożyli w dalszym ciągu następujący panowie ofiarę: Dyr. Eug. Wardejn 10 zł, Ludwik Modelski — Międzychód 5 zł, Stefan Zapłata — Jarocin 30 zł, Mieczysław Malinowski 50 zł, Franciszek Krajna 50 zł, Artur Gustowski 30 zł, Leszek Gustowski 20 zł, Tadeusz Gustowski 20 zł, Aleksander Thomas 50 zł, Dyr. Roman Leitgeber 30 zł, Kazimierz Greger 50 zł, Wit Jarczewski 20 zł, Zachodnio - Polski Syndykat Węglowy 50 zł — razem 415 zł, do której dochodzą poprzednio zebrane 340 zł — razem zatem zebrano 755 zł. Dalsze datki przyjmuje kasa Związku Towarzystw Kupieckich, ul. Zwierzyniecka 12, względnie p. Prezes Wl. Majewicz, Stary Rynek 77. Nie wątpimy, że kupiectwo zechce wzmocnić ten fundusz, by stał się widomym znakiem wdzięcznej czci i holdu dla niezapomnianego bojownika sprawy kupiectwa.

— **Dobry przykład.** Cech perukarzy damskich i fryzjerów teatralnych ofiarował na najbardziej potrzebne miasto Poznania 209 zł. — Zaznaczyć wypada, że jest to wśród 104 cechów poznańskich liczebnie najmniejszy, to też ofiara 209 zł świadczy o wysokim zrozumieniu obowiązku charytatywno - społecznego. Oby ich szlachetna ofiara zachęcała wszystkich. Składamy serdeczne podziękowanie. Pozn. Okręg „Caritas”.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Towarzystwo św. Wincentego a Paulo** poleca litościwym sercom czytelników naszych staruszka 80-letniego, prof. Kosickiego, który swego czasu, przed wojną, przez długie lata w Poznaniu Za Bramką prowadził prywatny zakład szkolny (t. zw. „pressę”). Człowiek tam-

Napady na drogach

Szajka bandytów w pow. szamotulskim

W powiecie szamotulskim grasuje od kilku dni szajka złożona z dwóch bandytów, niepokojąca przejezdnych. Po napadzie na p. Stanisława Simińskiego na drodze między Ostrorogem a Lipnem, w dniu wczorajszym zaatakowano po raz drugi p. Edwarda Jaskó-wiaka. Bandytów piosły nadjeżdżający wóz i zbiegli. Upatrzyli oni sobie pole operacyjne w lesie w pobliżu Rudki i Lipnicy. Rabusie są uzbrojeni, a podczas napadu na p. Simińskiego usiłowali zabrać mu rower. Spłoszył ich jednak zbliżający się cyklista.

Wszelkie poszlaki wskazują na to, że oba napady popełnili ci sami bandyci. Jeden z nich jest wzrostu 1,75 m, ciemno-blondyn o pociągłej twarzy, niebieskich oczach i zestrzyżonym wąsem; ubrany był w szarą czapkę sportową, szary płaszcz, siwe spodnie i czarne sznurowane buty. Drugi ma około 1,68 m., nosi szarą czapkę sportową i czarną kurtkę.

Istnieje podejrzenie, że występujący pod Ostrorogiem bandyci są ci sami, którzy napadli na mieszkanie p. Berty Papke w Słapanowie. Zarządzona obława w lesie w pobliżu Lipnicy nie dała narazie wyników. (k)

Nowe okazy

przybyły do Ogródu Zoologicznego
Spieszmy je oglądać!

Ogród Zoologiczny nabrał nowego życia. Jest co w nim oglądać a dyrekcja postarała się, że każdy pawilon posiada specjalną atrakcję. Wogóle ciekawych i rzadkich okazów ze świata zwierzęcego jest już niemal 1000 sztuk.

Zwracają specjalną uwagę nowi goście. Przedewszystkiem wspomnimy o jaku, czyli wole tybetańskim, odznaczającym się długim, karbowanym owłosieniem i wielkimi rogami. Ojczyzną jego są wyżyny Tybetu. Ładnie też wygląda nowy jelen aksis, brunatny z białymi centkami, pochodzący z Bengalu. Rozkoszne jest wreszcie małe lamiatko, nad którym troskliwie czuwa jego płowa niania.

Wśród ptactwa rzucają się w oczy

RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler.

Nasze zjazdy powiatowe

„Święto Młodych“ w Kruszwicy, Żninie i Rogoźnie zgromadziło wielkie zastępy młodzieży narodowej z miast i wsi

Kruszwica, w kwietniu.

W starym grodziszczy piastowskim zjechali się w niedzielę 19 kwietnia Młodzi z powiatu strzeleckiego na zjazd powiatowy Obozu Wielkiej Polski.

Salę zjazdową wypełnili szczerze Młodzi oraz licznie przybyłe obywatelstwo Kruszwicy, które z wielką życzliwością i ufnością odnosi się do poczynania Ruchu Młodych. Przy stole przewodniczącym zasiadli w otoczeniu kierowników placówek członkowie Komitetu Młodych O. W. P. Dzielnicy Zachodniej, red. Roman Fengler z Poznania, poseł Młodych ziemi kujawskiej, kol. Dembiński, oraz kierownik wydziału powiatowego Młodych w Strzelnie, kol. Radomski, który zagał zjazd treściwym przemówieniem, zlecając następnie przewodniczenie kierownikowi placówki kruszwickiej kol. Hilaremu Fedkowiczowi. Po raporcie Młodych, odebrany przez delegata Komitetu, kol. red. Fengler wygłosił referat, pełen trosk o jutro Polski, w którym wykazywał niebezpieczeństwa, jakie nam grożą od strony państw ościennych. Wrogowi wewnętrznemu i zewnętrznemu może się przeciwstawić skutecznie tylko zorganizowany naród. Hiszpanja, pozbawiona zdrowej organizacji elementów narodowych znalazła się po runięciu szkodliwej dyktatury soldierskiej w wielkich trudnościach. Na

takie niebezpieczeństwo naraża się każda społeczność, która bezradnie patrzy na szkodliwe poczynania dyktatury. — Obóz Wielkiej Polski jest typową organizacją sił narodowych, ofiarną armią narodowców, pragnących Polskę uchronić od jakichkolwiek niebezpiecznych wstrząsów. Ten moment sam przez się uzasadnia, dlaczego każdy młody narodowiec winien stanąć w szeregach O. W. P. Przemówienie przerywano często niemiłymi oklaskami.

Następnie stanęło przed estradą w dwuszeru przeszło 50 Młodych, dotąd kandydatów O. W. P., którzy na zjeździe zostali pasowani na członków naszego Ruchu i otrzymali jego widome godło — „szcherbiec“ Bolesława Chrobrego. Przedtem złożyli oni uroczyste ślubowanie, że życie swoje poświęcą na służbę dla Wielkiej Polski. Młodych pasował na żołnierzy Obozu Wielkiej Polski, kol. kierownik Radomski. Do nowych członków przemówili jeszcze poseł Młodych ziemi kujawskiej, kol. Dembiński oraz kierownik placówki kol. Fedkowicz. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej oraz odśpiewaniem hymnu Młodych zakończono piękny zjazd.

Późnym wieczorem z pieśnią na ustach rozjeżdżali się uczestnicy zjazdu nad Gopłem do domów swoich w miasteczkach i wsiach ziemi kujawskiej.

mi i piesz — jak kto mógł — byle być na zjeździe Młodych, „bo to przecież nasze święto“. W ciągu rana przybyły placówki: Jaroszewo, Góra, Ryszewko, Gościeszyn, Brzysko-rzystew, Goszyce, Gasawa, Szelejewo, Koldrag, Lubcz, Janowiec, Rogowo, Żerniki, Junczewo, Dochanów i Barcin.

nagradzano długoniemiłkami oklaskami.

Po przemówieniach nastąpiło przyjęcie 272 kandydatów do Obozu Wielkiej Polski i doręczenie „szcherbców“ Chrobrego. Do nowych członków przemówił w krótkich a jędrnych słowach kol. red. Ciesielski z Bydgoszczy, po-



Kierownictwo żnińskiego wydziału powiatowego wraz kierownikami 14 placówek



Dla upamiętnienia uroczystości przyjęcia przeszło 50 nowych członków w Kruszwicy, dokonano zbiorowej fotografii; w pierwszym rzędzie siedzi poseł Młodych kol. Dembiński.

Żnin, w kwietniu.

W powiecie żnińskim wzmożła się ostatnimi czasy działalność organizacyjna Młodych Obozu Wielkiej Polski. Ze wysiłki organizatorów nie poszły na marne lecz znalazły podatny grunt, o tem najdobitniej świadczy urządzone w ostatnią niedzielę przez wydział powiatowy zjazd placówek z całego powiatu.

W niedzielę domy obywatelstwa żnińskiego zostały udekorowane chorągiewkami i emblematami narodowymi, od rana dał się zauważyć niezwy-

kłe wzmożony ruch na ulicach. O godzinie 9 rano zaczęły napływać pierwsze placówki, przy czym żnińska policja zaczęła się nimi po swojemu opiekować. Tak naprzykład, gdy placówka janowicka, przybyła do Żnina z transparentem, na którym było wypisane, „Obóz Wielkiej Polski, Placówka Młodych Janowiec“, policja aresztowała niosącego transparent kolegę i dopiero po godzinnym trzymaniu na posterunku, wypuściła go na wolność. Kolejno przybywały poszczególne placówki: autobusami, wozami, rowera-

O godz. 11 zbrali się uczestnicy zjazdu na uroczystej mszy św. odprawionej na intencję Obozu; okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Wikariusz a na zakończenie odśpiewano hymn „Boże coś Polskę“. Po mszy św. specjalna delegacja złożona z kierowników poszczególnych placówek udała się na cmentarz, celem złożenia wieńca na grobie poległych powstańców. I przy tej okazji nie obyło się bez interwencji policji: dwóch posterunkowych kroczyło w ślad za delegacją i w pewnym momencie skierowało je z środka ulicy na chodnik. Poza tem wypada zaznaczyć, że policja — widocznie z obawy przed jakimiś rozruchami — ściągnęła posiłki z całego powiatu.

Podczas, gdy policja tak działała, Młodzi mieli olbrzymią satysfakcję spoglądając w górę na łopotające chorągwie a wokół roześmiałe twarze. A już nie dając się opisać radość przeżyli Młodzi podczas uroczystego zebra- nia, kiedy sala wypełniła się publicznością po brzegi; nawet przyległa ubikacja wypełniona była słuchaczami (było przeszło 1000 osób).

Punktualnie o godz. 13.30 kierownik powiatowy Młodych O. W. P. kol. Kruszką zdał raport delegatowi Komitetu Dzielnicy Zachodniej kol. red. Fikusowi, który w krótkich, żołnierskich słowach przemówił do zebranych w liczbie 550 Młodych. Następnie odbyło się właściwe zagajenie zebrań, którego dokonał kol. Kruszką pochwaleniem Pana Boga, powołując do stołu przewodniczącemu kilka osób z obywatelstwa, m. in. prezesa Stron. Narodowego p. Bykowskiego.

Następnie przewodniczący udzielił głosu delegatowi Komitetu Dzieln. Zachodn. kol. red. Fikusowi celem wygłoszenia referatu. Kol. Fikus w blisko godzinnym przemówieniu zobrazował nasze stosunki polityczne, porównując je z rozwojem podobnych stosunków w Hiszpanji. W Polsce jest lepiej o tyle, że posiadamy silną organizację zdrowego ruchu narodowego, czego w Hiszpanji brak. Obóz Wielkiej Polski wnosi w społeczeństwo polskie zdrową, niepodległościową myśl polityczną, która ma się stać kamieniem węgielnym pod Wielką Polskę.

Jako następny mówca wystąpił p. poseł Petrycki, wypuklając wywody swego przedmówcy co do stosunków politycznych w kraju i stosunku Obozu Narodowego do „sanacji“. Mówców

czem zabrał dodatkowo głos starszek-weteran, członek Obozu Wielkiej Polski z Rogoźna i w patryjotycznych słowach przemówił do zebranych.

Charakterystyczne jest, że w czasie zebrań policja spacerowała pod oknami sali, a w czasie przemówienia kol. Fikusa wtargnął na salę posterunkowy, mimo, że nie miał zaproszenia, informując się kto bierze odpowiedź za spokój na zebraniu. Po otrzymaniu odpowiednich wyjaśnień, posterunkowy się oddalił.

Mimo tych „urozmaiceń“ zjazd Młodych powiatu żnińskiego dobiegł w wspaniałym nastroju do końca. Uroczyste zebranie — które utrwalono fotografiami — zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych. Trzeba było patrzeć na rozpromienione twarze Młodych z ziemi pałuckiej, aby zrozumieć, że idea, której korzenie coraz głębiej wdzierają się w glebę ludu polskiego — musi zwyciężyć i zwycięży!

Rogoźno, w kwietniu.

Placówka rogozińska obchodziła w niedzielę, dnia 26 bm. uroczystość pierwszej rocznicy swego istnienia. Powstała z nikłych zaczątków, pracą kilku zaledwie oddanych sprawie ludzi, rozrosła się przez ten rok nadzwyczajnie, i dziś może poszczycić się nie tylko wielkim zastępem Młodych, ale również owocną pracą w mieście i w okolicznych wsiach.

Do raportu w sali Hotelu Polskiego stanęło w karnym dwuszeru 112 Młodych z samego Rogoźna. Salę, barwnie i starannie udekorowaną, wypełniło miejscowe obywatelstwo, bardzo życzliwie odnoszące się do Ruchu Młodych. Kierownik placówki, kol. Wiktor Jaraczewski, zdawszy raport referentowi organizacyjnemu Dzielnicy Zachodniej, kol. red. Fikusowi, zagał uroczyste zebranie, oddając następnie głos p. red. Fikusowi. W referacie swoim prelegent omówił obszer- nie sytuację polityczną i gospodarczą w kraju na szerszym tle europejskim poczem nakreślił obraz zadań Młodych O. W. P. na okres najbliższy.

Następnie kol. Fikus dokonał uroczystego aktu przyjęcia i dekorowania kilkunastu kandydatów mieczami Młodych, apelując do bezwzględnej walki ze wszystkim, co podłe i nikczemne. Młodzi odśpiewali hymn Młodych i na tem podniosła uroczystość, która na długo pozostanie w pamięci, zakończono.

Czy jesteś członkiem Obozu Wielkiej Polski?

Nowy kurs kandydatów już się rozpoczął.

Zgłoś się bezzwłocznie w sekretarjacie Młodych O. W. P., św. Marcin 65, 2 ptr. front, codziennie od godz. 6,30 do 8,30 wiecz.



Fragment zjazdu żnińskiego na sali: W pierwszym rzędzie siedzą: kier. wydziału powiatowego p. Kruszką, red. Fikus, pos. Petrycki i red. Ciesielski

Głos ze Śląska o koncesji Śląsk - Gdynia

Katowicka „Polonia“ (nr. 2353) pisze o koncesji kolejowej Śląsk - Gdynia:

„Ze ciężkich i upokarzających warunków nie można usprawiedliwić ogólną sytuacją na światowym rynku pieniężnym, dowodzi najlepiej ogłoszona onegdaj w prasie wiadomość o pożyczce francuskiej dla Czechosłowacji na sumę 50 milj. dol., (polska 40 milj. dol.), która udzielona będzie na 5 i pół proc. rocznie (polska na 6 i pół proc.), po kursie emisyjnym 95 (polska po kursie 94) i wypłacona będzie odrazu, a nie w jakichś bliżej nieokreślonych warunkach. O jakichś zastawach, gwarancjach, mandatariuszach i t. p. poza uchwałą parlamentu, niema przy pożyczce czeskiej oczywiście mowy.

„Są grupy francuskie, które poczuwają się do socjalnych obowiązków. ale są też grupy, które są z poczucia tych obowiązków zupełnie wyzute. Nazwisk podawać nie potrzebujemy, bo wszyscy je znają. Wystarczy także przyjrzeć się kapitałowi francuskiemu, pracującemu na Śląsku. Jedna grupa przyczyniła się nie tylko do postępu technicznego, ale i pod względem socjalnym usiłując spełnić swój obowiązek, druga grupa zaś w niczem nie ustępuje socjalnym grupom, pracującym w Zagłębiu Dąbrowskiem. Nie po-

trebujemy wyszczególniać, kogo mamy na myśli.

„Na walnych zgromadzeniach jednego z francuskich przedsiębiorstw górnośląskich tego przedsiębiorstwa bardzo poważny pakiet akcji nie jest nigdy reprezentowany, a najważniejsze akty idą do załatwienia do siostrzanego przedsiębiorstwa w Bytomiu, po czem dopiero wracają do podpisu do generalnego dyrektora Francuza.

„Musimy żałować i za wielki i niebezpieczny błąd rządu uważać, że w warunkach umowy koncesyjnej nie zastrzeżono, iż obligacje wypuszczone przez spółkę koncesyjną pożyczki kolejowej pozostają w rękach francuskich. Nie trudno sobie bowiem wyobrazić, jakie mogłyby nastąpić komplikacje, gdyby n. p. większość obligacji dostała się w takie ręce, którym wygodniej byłoby załatwiać najważniejsze akty spółki koncesyjnej w... Bytomiu lub Berlinie.

„Umowa koncesyjna Katowice - Gdynia do jasnych nie należy. Czem dłużej potrwać rządu „sanacyjnego”, tem więcej takich umów mieć będzie. Czem gorzej będzie w kraju, tem więcej takich... triumfów i takich dowodów zaufania kapitału zagranicznego „sanacja” potrzebować będzie.”

kało, że spółdzielnia w dalszym ciągu się rozwija. Powstały dwa nowe oddziały w Rogoźnie i Lesznie.

Obroty w roku sprawozdawczym były ożywione i lepsze od ub. roku sprawozdawczego. Wynosiły one 6.920.662 zł., tak — że na czysto pozostało 81 tys. zł., z czego część przekazano do funduszu rezerwowego, część do emerytalnego. Resztę 66 tys. zł. przypada udziałowcom jako rabat.

Szczególnie wzmógł się obrót cukru. W dyskusji poruszono, że wielu udziałowców nie uregulowało swych udziałów w wysokości 30 zł. W ogólności jednak stan posiadania „Zgody” poprawił się. W końcu dokonano wyboru 10 delegatów i dwóch zastępców na ogólne walne zgromadzenie. (z)

Za przykładem Horodla również prawosławni z Grabowca i okolic usilnie prosili ks. biskupa Fulmana, by przyłączył ich do Kościoła katolickiego obrz. wschodniego. Ks. biskup dla wyjaśnienia całej sprawy wydelegował ks. Niemancewicza T. J. obrz. wsch. O. Niemcewicz odprawił 5. bm. mszę św. w kościele św. Kajetana (byłej cerkwi unickiej) i potem przed kościołem wyjaśnił sprawę, dając odpowiedzi na różne pytania. Na nabożeństwie było prawosławnych około 500 osób. Podczas liturgii śpiewał miejscowy chór. Czynnac zadość prośbom prawosławnej ludności, ks. biskup Fulman wysłał po raz drugi o. Niemancewicza na Wielkanoc według starego stylu (12 kwietnia rb.). Nabożeństwo trwało przez całą noc do godz. 5 rano. Trzeba było podziwiać pobożność tego ludu. Najwspaniałej wypadło nabożeństwo w drugi dzień świąt. Liturgia św. pięknie śpiewał chór z Wojławic; kościół wypełniony był po brzegi.

Prawosławna ludność wyraziła swą wdzięczność ks. biskupowi Fulmanowi za wydelegowanie o. Niemancewicza, prosząc usilnie o przyłączenie jej do Kościoła katolickiego z zachowaniem obrządku wschodniego.

„Myśl Narodowa“

Bardzo interesujący jest zeszyt 21 „Myśli Narodowej” z dnia 26 kwietnia. Senator Kozicki przeprowadza paralelę między dyktaturami hiszpańską i włoską, rzucając przytem światło na dyktaturę polską. — Z. Raczkowski rzuca szereg głębokich uwag o systemach kapitalistycznym i socjalistycznym, które jednak prowadzą człowieka do stanu niewoli. — Ignacy Kozielewski daje część studjum swego o Popławskim, jako krytyku literackim. St. Pieńkowski zapowiada w artykule „Oziębina”, że nadchodzi zima dla cywilizacji. Dodaje przytem piękny wiersz własny „Siew jesienny”. — Feljton Z. Wasilewskiego „Na widowni” w sposób barwny robi przegląd spraw ostatniego tygodnia. I świetna jak zawsze. Ofensywa A. Nowaczynskiego. Bogaty dział literacki zamyka ten doskonały zeszyt.

Cena zeszytu 80 gr. Prenumerata kwartalnie zł. 9. Adres Administracji Al. Jerozolska 17.

„Szczerbiec“

Ostatni zeszyt poczytnego narodowego dwutygodnika „Szczerbiec” uległ konfiskacie za artykuł „Zeszyt bałwochwaltwa” i dwie fraszki „Nagroda”, oraz „Gallowka i muły”. Po konfiskacie ukazał się nakład drugi (Nr. 12) którego treść składa się z następujących artykułów:

We wstępie „Toście zawy mocni pyskiem” znajdujemy świetne uwagi dotyczące stosunku „sanacji” do zagadnienia niemieckiego niebezpieczeństwa w związku z zatargiem gdańskim. P. L. Koniński w artykule: „Zajmujące naiwności” polemizuje z tezami z broszury p. J. Niecki na temat głębszych wewnętrznych przemian w życiu wsi polskiej. „O unii celnej Niemiec i Austrii” pisze interesująco p. W. Z. „Konieczny warunek oszczędności” p. J. Prusa wysuwa problem redukcji masy państwowej w dziedzinie personalnej. P. Tad. B. zdaje sprawę z ciekawej książki St. Wasylewskiego „Na końcu języka”, traktującej o dzisiejszym mówionym języku polskim. „S. O. S.” p. L. N. porusza zawsze aktualną sprawę walki z żydostwem. Numer zamykają fraszki i satyra polityczna dowcipnego p. Rocha Kniażyca.

„Szczerbiec” można nabyć w kioskach Ruchu i na stacjach kolejowych. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Lwowska 15-3, konto P. K. O. 13 975

Zwiedzając Targi Poznańskie...

Pawilon nowoczesnej reklamy

Między Pałacem Targowym a Wieżą Górnośląską ulokowały się w osobnym pawilonie pod hasłem: Jak zdobyć klienta? Związek Kupców Chrześcijan, „Par” i Księgarnia Kolejowa „Ruch”. Polska Agencja Reklamowa demonstruje zakres swojej pracy, m. in. oryginalną świetlną mapę Polski ze swemi oddziałami i wykazem ilości pism, wychodzących w danym województwie. Również Księgarnia „Ruch” wystawia swoje wydawnictwa, czasopisma, książki pocztówki itd. Środkową część zajmuje stoisko: „Jak zdobyć klienta?”

Zorganizowanie pawilonu było do harem połącznieniem, ponieważ w obecnych czasach ogólnego kryzysu pokaz nowoczesnej propagandy i reklamy oddać może kupiectwu duże usługi. Handel i przemysł najbardziej dotknięte kryzysem, przekonują się coraz więcej, że jedynie sam kupiec zdola ożywić konsumpcję krajową i sprowadzić klienta za pomocą nowoczesnej reklamy i propagandy. Pawilon poświęcony jest szczególnie nowoczesnym i zrationalizowanym metodom reklamy. W przejrzystym układzie widzimy cztery sposoby oddziaływania na nabywców, a mianowicie obsługi klienta w samym składzie, racjonalizacji okna wystawowego z wszelkimi finezjami kupieckiego, psychologicznymi, racjonalizacji ogłoszenia, inseratu i plakatu oraz racjonalizacji korespondencji kupieckiej z normalizacją listowników na czele. Specjalne działy poświęcone racjonalizacji świetlnych ogłoszeń kinowych, filmowych i przezroczy, racjonalizacji druków kupieckich i klisz drukarskich, a szczególną uwagę zwrócono na możliwość użycia sztuki stosowanej w zakresie propagandy. W osobnej sali umieszczono obok nowoczesnych plakatów i druków na pokaz również eksponaty. Szkoły Zdobniczej oraz dział grafiki szkoły dokształcającej. Są to rzeczy dotąd niereprodukowane, bardzo pomysłowe dla użytku w handlu i przemysłu.

Na specjalne omówienie zasługują poprzednio wspomniane cztery działy racjonalizacji. W środku pawilonu znajduje się ściana, w całości poświęcona racjonalizacji okna z pięknym modelem, po obu zaś stronach artystyczne atrapy okien wystawowych na temat wiosny, lata, jesieni i zimy. Ponad okazami widnieją nowoczesne przykazania w dziedzinie nowoczesnego oświecenia jak i ogólnej techniki okna wystawowego. Na osobnych stojakach umieszczono reprodukcje fotograficzne wzorowych okien wystawowych. Po obu stronach działu poświęconego racjonalizacji okna wystawowego znajdują się eksponaty odnoszące się do racjonalizacji korespondencji kupieckiej z pokazami normalizacji listowników oraz racjonalizacji za stołem sklepowym, zademonstrowanej na całościennym obrazie ilustrującym zastosowanie najnowszych badań psychologicznych nad ustrojem charakteru człowieka w związku z jego budową ciała, dla użytkowania

tych rezultatów naukowych w życiu kupieckim specjalnie przy obsłudze klienta. Na obrazie tym widnieją również praktyczne wskazówki z dziedziny chirolodji, frenologii i fizjognomiki według ostatnich badań prof. Kreischa, Kretschmera i Duparchy Jamain. Osobno umieszczono eksponaty odnoszące się do racjonalizacji ogłoszeń i plakatu, umieszczone w osobnych gablotkach, między innymi poszczególne rodzaje nowoczesnej grafiki ogłoszeniowej z prasy codziennej, krajowej i zagranicznej, ciekawe przykłady rozwoju reklamy i środków graficznych, dalej przykłady plagiatów i nadyżyć.

Całe stoisko wzbudza wielkie zainteresowanie wśród zwiedzających. Organizacja zajmował się Związek Kupców Chrześcijan a pracami kierował redaktor Grudziński.

Zjazd Międzynarodowej Unii Kobiet Katolickich w Warszawie

(KAP). W dniach od 28 maja do 6 czerwca rb. odbędą się po raz pierwszy w Warszawie posiedzenia zarządu Międzynarodowej Unii katolickich Związków Kobiecych, zrzeszającej około 28 milionów kobiet na świecie całym, i zarządu Unii Młodych, liczącej około 2 milionów młodzięży.

Oprócz członkin zarządu z przewodniczącą generalną p. Steenberghe-Engerig na czele, spodziewany jest przyjazd kilkudziesięciu delegatek Anglii, Austrii, Belgii, Włoch, Francji, Niemiec i innych krajów, a między delegatkami młodzięży również i delegatki z Meksyku.

Oprócz obrad zarządu z delegatkami odbędzie się w dniu 1 czerwca walne zebranie, poświęcone katolickim zagadnieniom międzynarodowego ruchu kobiecego, w którym to dniu wygłoszą referaty najwybitniejsze siły katolickiego świata kobiecego.

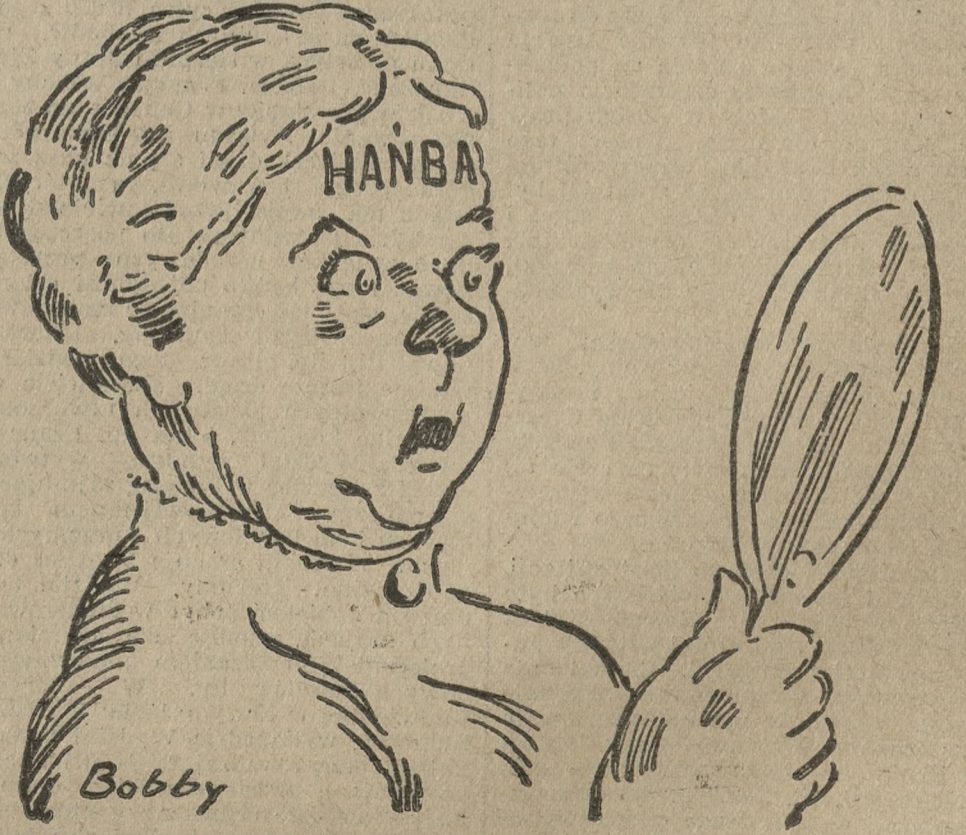
Katolicki Związek Polek w Warszawie, którego przewodniczącą hr. Władysława Zamojska jest jednocześnie członkiem biura międzynarodowego, tak, jak p. Halina Doria-Dernatowiczówna jest członkiem zarządu Unii Młodych, przygotowuje się do przyjęcia tak poważnego grona gości, których przyjazd z pewnością zainteresuje wszystkie polskie organizacje kobiece w kraju i spowoduje liczny zjazd katolickich działaczek społecznych.

Wszelkich informacji udziela kancelaria Katolickiego Związku Polek w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 36, w godzinach od 11-iej do 15-iej.

Zebranie Spółdzielni „Zgoda“

W sali Królowej Jadwigi odbyło się walne zebranie spółdzielni „Zgoda” przy dość licznych udziałach zainteresowanych. Do stołu prezydyjnego poszono pp.: Kryzstofia, Bronia i Augustyna. Pogląd na roczną gospodarkę „Zgody” przedłożył sekretarz Sieracki.

Z referatu sprawozdawczego wyni-



Gdy się Niemce polską przeltrymarczyli Niemcowi.

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Zjednoczenie Kobiet Słowiańskich

Zakopane, w kwietniu.

Dzisiaj nazwę tę przybrała ta sama idea zblizenia i współpracy Słowianek, która przed wojną dążyła do wcielenia w życie pod nazwą „Liga Kobiet Słowiańskich”. Ani nazwa ta, ani sama treść doniosłej tej idei niepowinna być obca Polkom, głównie w promieniu Krakowa, Lwowa, a więc i Zakopanego, które liczy porównawczo do miast innych najwięcej inteligencji świadomej myślącej. Zaznaczyć tu trzeba, że Królestwo i Wielkopolska, będące wiodą pod jarzmem Moskwy i Germanji, nie mogły brać żadnego w tej akcji udziału, zaś siedzibą ruchu słowiańskiego w Polsce stał się Kraków, gdzie wychodziło pismo sprawom słowiańskim poświęcone „Świat Słowiański”, świetnie prowadzone przez znakomitego profesora i historyka Feliksa Konecznego, przy współpracy profesora i filozofa Marjana Zdziechowskiego oraz znakomitych sił uczonej, będąc czytane w całej Słowiańszczyźnie. Żadna akcja kobiet słowiańskich nie była wtedy znana, gdyż zaledwo doniosłość sprawy ogólnej Słowian szczylił i rozszerzał miesięcznik „Świat Słowiański” w Krakowie z trudem i ofiarami ciągłymi.

Gdy wybuchały głosne, tak haniebne rugi pruskie w Germanji, w atmosferze powszechnego oburzenia i krzywdy, rzuciłam myśl stworzenia w odpowiedzi na te gwałty „Ligi Kobiet Słowiańskich” — powszechnej, obejmującej Kobiety Słowian wszystkich. Mieszkając wtedy w Moskwie i pisywałam „Listy Polki” do bardzo liberalnego i życzliwego dla Poaków dziennika „Rus” wychodzącego w Petersburgu. Listy te pisywane na krótko przed wojną, stały się znane w Rosji i komentowane szeroko. Myśl założenia „Ligi Kobiet Słow.” wcielona została poraz pierwszy w „Związków Kobiet Polskich” w Moskwie, którego byłam założycielką i tam przyjęta z zapałem. Rozwinięta została energiczna akcja; proszona o napisanie odezwy do wszystkich Polek, skierowałyśmy ją najprzód do silnego Tow. Kobiet Pol. w Petersburgu, które gorąco akcję tę przyjęły i poparły. Odezwa wysłana została do dawnej Galicji do wielu miast, towarzyszów, organizacji i wybitnych kobiet w społeczeństwie. Chlubnym dokumentem owej chwili są te liczne arkusze „Odezwy” przyjęte z zapałem przez panie w Małopolsce i pokryte szeregiem cennych podpisów, wśród których świeciły imiona M. Konopnickiej, Dulebianki i innych szeroko znanych działaczek narodowych, obok podpisów i pieczęci całych znanych organizacji. Dokumenty te są i zachowane być powinny, jako dowody zainicjowania tej wielkiej Wszechśłowiańskiej sprawy w Polsce.

Mając w ręku ten bogaty plon, pojechałam z tem do Pragi, aby przedstawić myśl tę Czechom, jako najbliższym i wspólnie czynić kroki dalsze. Czechki przyjęły akcję gorąco, z zapałem; odbyły się liczne zebrania i wiece, wymiana zdań, chodziło już tylko o pozwolenie rządowe. Ale gdy do tego przyszło, liberalnie pozornie Austria odmówiła swego uznania na podstawie tej, iż byłaby to organizacja polityczna, zaś kobiety w Austrii praw politycznych nie mają. Wobec tego sprawa tak bliska już urzeczywistnienia, upadła, pomimo, że grunt jej był czysto kulturalny, oparty na etyce i prawach ludzkich i obywatelskich. Wyjechałam zaraz potem do Ameryki, by tam oddać się pracy dla wychodźstwa.

Doniosła sprawa słowiańska, wobec kataklizmu i przeżyć wojny, leżała pogrzebana. Wraz jednak z odzyskaniem niepodległości dzielne Czechki sobie o niej przypomniały i zaczęły ją energicznie posuwać; na czele tej działalności stanęła gorąca i wytrwała pionierka tego powojennego ruchu — p. Smolarzowa-Capkowa.

Rezultatem całej podjętej agitacji, podróży i porozumienia bliższego było założenie w Pradze „Jednoty Kobiet Słowiańskich”, do której wstąpiły Jugosłowianki i Bulgarki. Czechki nie próżnowały, ale pracowały wytrwale dalej. Trzy lata temu zorganizowały Wszechśłow. Wystawę pracy kobiet w Brnie na Morawach. Przewodnicząca „Jed. Słow. Żen.” p. Smolarzowa-Capkowa wraz z drugą członkinią zarządu przyjechały do Polski, do Kra-

kowa i Zakopanego, aby zapewnić sobie udział Polek w wystawie. Nie byłam wtedy jeszcze w Polsce, a gdy wkrótce wróciłam z Am. i dowiedziałam się o wystawie tej, która miała też dział literacki, pospieszyłam zebrać, co miałam z druków moich słowiańskich i zaraz wysłałam do Brna, nie spodziewając, aby były przyjęte, ponieważ były spóźnione. Czechki okazały jednak najlepszą wolę; osobne miejsce przeznaczyły na zbiór prac moich. zapoznały się prztem z nimi i na zebraniu „Jednoty Słow. Żen.”, na zasadzie prac tych i działalności mojej, ofiarowały mi honorowe członkostwo w „Jednocie” oraz urząd wiceprezesa w zarządzie głównym. Przytaczam te dane, jako charakterystykę działalności serdecznej, ujmującej Sióstr naszych Czechek. W roku następnym odbył się pierwszy, oficjalny kongres Wszechśłow. Kobiet w Pradze, na którym z Polski były: panie Graczińska i Hubicka z Warszawy, oraz pisząca jako delegatka już wtedy dwóch grup Zjedn. Kob. Słow. w Polsce; więc — pierwszej, którą zorganizowałałam w Zakopanem i następnie drugiej, zorganizowanej przez p. M. Siedlecką i przemnie w Krakowie. Panie z Warszawy reprezentowały Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, zaś Zjedn. Tow. Kobiet Chrześc. we Lwowie dało mi mandat delegatki na Zjazd w Pradze, obiecując swój przemiły akces do Zjedn. Kob. Słow., co również wyraziły delegatki Zw. Pracy Obyw. z Warszawy. Kongres miał przebieg wspaniały; na nim też zapadła na mój wniosek uchwała, że kongres następnym ma się odbyć w Polsce, w Krakowie. Jesteśmy oto przed bliskim już Kongresem tym w Polsce, to też odbył się d. 19 zjazd kobiet pol. w Krakowie — bardzo liczny i ożywczy. Mamy opracowany już statut, który jest w toku legalizacji. Koło Zjedn. Kobiet Słow. w Poznaniu wzięło udział w walnym Zjeździe w Krakowie, aby potem — w maju, znaleźć się nam wszystkim razem w Warszawie, na pierwszym Kongresie Wszechśłow. Kobiet w Polsce, który oby nam dał radosny, chlubny plon. X.

Solidarność w zawodzie

W jednym z pism warszawskich p. Jadwiga Krawczyńska zamieszcza wywiad swój z Miss Dorothy A. Heneker, sekretarką Międzynarodowego Związku Kobiet Pracujących Zawodowo, udzielając czytelnikom bardzo ciekawych informacji o Związku i jego generalnej sekretarce.

Miss Heneker, zwiedziwszy poprzednio Amerykę, Anglię, Włochy, Francję, Austrię, przybyła również i do Polski celem poczynienia przygotowań do mającego odbyć się w lipcu b. r. w Wiedniu Kongresu Międzynarodowego Kobiet Pracujących Zawodowo. Organizacja ta bowiem przybrała już takie rozmiary, że dojrzała do zwołania pierwszego kongresu. Przed laty mniej więcej dwudziestu w Saint Louis w Ameryce dwieście kobiet pracujących zawodowo, przeważnie w handlu dało początek organizacji. Dziś liczba członkin w Stanach Zjednoczonych przekracza poważną cyfrę 70.000 z podziałem na 500 różnych zawodów. W roku ubiegłym, w sierpniu Stany Zjednoczone, Kanada, Francja, Włochy i Austria przystąpiły w Genewie do zorganizowania Związku Międzynarodowego. Związek dzieli się na poszczególne grupy państwowe, z których każda ma swoją przedstawicielkę w zarządzie naczelnym. Do poszczególnych związków narodowych przystępować mogą bądźto pojedynczy członkowie, bądź też organizacje zawodowe np. pracownicze bankowe, lekarskie, adwokackie itp. Prócz tego podziału istnieje jeszcze drugi. Mianowicie w poszczególnych państwach utworzono specjalne komitety, i tak np. Francja posiada Wydział wymiany wytwórczości z siedzibą w Paryżu, zajmujący się zapoznawaniem wzajemnym kobiecych firm handlowych i przemysłowych. W Anglii pracuje Wydział organizacyjny - gościnny. Wydział ten ułatwia kobietom pobyt w sferowanych krajach, zajmuje się wymianą prelegentek, urządzaniem międzynarodowych zjazdów itp. W Ameryce funkcjonuje w Nowym Jorku Wydział Reklamy, w Kanadzie Wydział personalny przeprowadzający ewidencję członków, a przede wszystkim doszukający się tych organizacji, które nie przystąpiły jeszcze do Związku Mi-

ędzynarodowego. Komitet istniejący we Włoszech zajmuje się wymianą artystek, a Wiedeń posiada Komitet informacyjno - bibliograficzny, udzielający członkom wiadomości o pracy zawodowej kobiet.

Wzorem pracy organizacyjnej jest w tej chwili Ameryka, jako inicjator-ka i projektodawczyni. Związek posiada tam własny organ prasowy „The Independent Woman”, którego redakcja znajduje się w Nowym Jorku. Prócz tego posługuje się dla propagandy i badań rzeczowych takimi środkami, jak ankiety, jak imprezy specjalne np. „Tydzień kobiety pracującej” itp. Głównym celem związku amerykańskiego jest zbadanie możliwości i warunków pracy zawodowej kobiet w tych zawodach, które są jej już do-stępne.

Dalej, Związek amerykański szuka dla kobiet dostępu do nowych zawodów, do których skierowuje osoby młode, rozpoczynające karierę życiową. Wreszcie, a to zadanie jest może najważniejsze i w tej chwili wysuwa się w Ameryce na pierwszy plan działalności, mianowicie Związek bada warunki życia i pracy oraz sytuację prawną kobiet pracujących zawodowo.

Z prac szczęśliwie przeprowadzonych, względnie będących w pełni swego rozwoju wymienić należy standaryzację typu amerykańskich szkół handlowych dla kobiet, dalej założenie funduszu pożyczkowego, który wynosi już dziś 250.000 dolarów, a przeznaczony jest szczególnie na pomoc w do-kształceniu zawodowym, szeroko rozwinięte poradnictwo zawodowe. Sprawa interesująca w szczególności Amerykę, ale z powodu której z pewnością cierpią również i inne kraje świata to odsuwanie od pracy i skazywanie na beznadziejne bezrobocie kobiety starsze, w wieku ponad lat 40. Przy współudziale Uniwersytetu w Michigan Związek zebrał dane statystyczne do tej kwestji i opracowuje obecnie projekt praktycznego zapobieżenia złemu. W poszczególnych grupach zawodowych praca organizacyjna rozwija się różnorodnie, jednakże akcent działalności Związku bada na stronę prawną i zdrowotną. Niektórzy członkowie naturalnie entuzjasmują się więcej dla życia towarzyskiego, w innych ugrupowaniach wysuwają kobiety na plan pierwszy możliwość wzajemnego do-kształcania się lub pomoc w poszukiwaniu pracy i realizacji zamierzeń zawodowych. Dla wszystkich członków istnieje naturalnie udogodnienie natury ogólnej, np. zniżki kolejowe, gościna w poszczególnych miastach i t. p.

Na pierwszy międzynarodowy Kongres w Wiedniu przewidziany jest szereg tematów i problemów, które podane zostaną pod obrady. Na plan pierwszy wysuwa się naturalnie kwestja bezrobocia wśród kobiet. Poszczególne organizacje narodowe złożą w tym celu swoje specjalne sprawozdania i swoje projekty uzdrowienia stonków. Innym punktem porządku obrad będzie ankieta dotycząca wyszczególnienia tych organizacji technicznych lub zawodowych, które kobiety nie dopuszczają do swego grona.

Na lipcowy kongres do Wiednia, wyjadą również delegowane polskich ugrupowań zawodowych, ponieważ w Warszawie i Krakowie powstały już Oddziały „International Federation of Business and Professional Women”.

VIII Rada Zw. Międzynarod. Katolickich Lig Kobiet

Podczas obrad VIII Rady Zw. Międzyn. Kat. Lig Kobiet przyjęto następujące postulaty: Rada zwraca się do wszystkich Lig i związków pokrewnych by połączyć się:

1) w akcji religijnej i umoralniającej w ośrodkach inteligencji, by prowadzić między innymi odesobnioną i wspólną akcję, aby szkoły wszelkiego stopnia dały kobiecie, prócz wiadomości naukowych, poważny podkład religijny i moralny, przygotowując ją do misji rodzinnej,

2) w akcji religijnej i umoralniającej w ośrodkach robotniczych. Stosownie do wskazówek najwyższych władz duchownych, Rada poświęciła obszernie miejsce w programie swym kwestji społecznej, roztaczając opiekę nad rodzinami i robotnicami, broniąc godności kobiecej, zapewniając robotnicom swobodnie wykonywanie obowiązków matki i wychowawczyni —

przez ustawodawstwo i konwencje międzynarodowe.

W celu tym zaprasza Rada Ligi filjalne:

a) do tworzenia kół dokształcających i Szkół społecznych, któreby pouczyły o kwestjach społecznych, wpa-jając uczniom zainteresowanie do pracy społeczno - apostołskiej, bacząc równocześnie, by kierownicy tych szkół byli dostatecznie przygotowani społecznie do prowadzenia powyższych zakładów;

b) do tworzenia akcji społeczno-katolickiej wśród kobiet i dziewcząt robotniczych, zachęcając do tworzenia związków zawodowych, ubezpieczeniowych, współdzielczych, dokształcających, Związki powinny opierać się na prawach i ustawodawstwie poszczególnych krajów.

3) Akcja religijno - umoralniająca w ośrodkach rolniczych. Wskazaną jest tu dwójka praca:

a) wpływ na kierowniczkę, by prze-jąc je zasadami społeczno-katolickimi Kościoła;

b) akcja lokalna w parafjach. Akcja ta powinna być prowadzona w porozumieniu z organizacjami zawodowymi, aby zachować jednolitość w współpracy. B.

Międzynarodowy Kongres dla spraw karnych

Jako 10 zagadnienie tego kongresu, odbytego w Pradze czechkiej poruszono sprawę z jakich osób składać się powinien Sąd dla przestępców małoletnich i dzieci;

b) jak się powinno organizować urzędy pomocnicze dla tego sądu.

Rezolucja:

Sąd mający sędzić sprawy dzieci, składać się powinien z innych osób, niż sąd, który sędzi ludzi dorosłych.

Sędziowie mający sędzić dzieci, powinni mieć specjalne kwalifikacje, mianowicie: znajomość dzieci i wyrozumiałość dla dzieci.

Sąd dla dzieci powinien się składać o ile możności: ze sędziego, wykwalifikowanego w przestępstwach małoletnich. Jeżeli nęma sędziego odpowiedniego, powinien sędzia dobrać sobie odpowiednich ławników, o ile możności z osódr lekarzy, pedagogów lub członków opieki społecznej.

Współpracę kobiet, czy w roli sędziów czy w roli ławniczek, poleca się w jak najszerszym zakresie.

Przed przesłuchaniem należy dokładnie zbadać rodzinę dziecka, mianowicie rodziców i dziadków, (jakie były nałogi w rodzinie). Trzeba się przekonać w jakim środowisku dziecko żyje. Zbadać charakter dziecka, aby ułatwić sądowi wymierzenie kary.

Prócz tego dziecko powinno być badane przez psychiatrów i pedagogów w obecności członka opieki społecznej.

Urzędy pomocnicze

przy sądach dla dzieci, powinny być powierzone osobom, które przeszły specjalne techniczne przygotowanie do tej pracy i które stale się tą pracą zajmują.

Pomoc osób z dobrej woli jest pożądana, ale musi być dyrygowana przez osobistości zawodowe.

Urzędy pomocnicze mają za zadanie akcję prewencyjną, opiekuńczą, obejmującą okres przed, w czasie i po rozprawach sądowych.

Aby ułatwić badania lekarskie i psychologiczne dla dzieci, należy utworzyć specjalne zakłady obserwacyjne dzieci pod okiem sądu.

Zakłady karne dla dzieci powinny być pod dozorem sądu.

Sąd zakładowy powinien mieć władzę nie tylko dozorowania wymierzonej kary, ale i złagodzenia jej, zawieszenia, zniesienia warunkowego a nawet definitywnego. B.

Międzynarodowy kongres dziecka odbędzie się w lipcu lub początkiem sierpnia 1931 w Paryżu.

Sekretariat: Bureau international d'Education, rue de Maraichers 44 Genève.

Kongres ten zwołuje „Association generale des Instituteurs des Ecoles maternelles et enfantines publiques de France, powyższe stowarzyszenie zaprosiło pewną liczbę stowarzyszeń. Między nimi „La Groupe fr d'education nouvelle” obejmującą naukę dzieci w wieku 2—7 lat.

Każde stowarzyszenie, które przy-rzekło swoją współpracę w kongresie, reprezentowane jest przez delegata. B.

ŻYCIE SOKOLE

Ś. p. dh. Stefan Soborski

Bolesną i dotkliwą stratę ponosi Sokolstwo polskie, a w szczególności wielkopolskie przez niespodziewany i nad wyraz tragiczny zgon ś. p. d-ha Stefana Soborskiego, prezesa okręgu kościańskiego oraz członka przewodnictwa i b. l. wiceprezesa dzielnicy wielkopolskiej.

Przed trzydziestu i kilku laty, rozpoczynając swoją służbę sokolą wśród szalejącego nienawiścią antypolską hakatyżmu pruskiego, ś. p. dh. Stefan, — choć zależne wówczas jeszcze zajmował stanowisko społeczne — nie uląkł się pogroźek, szykan, ni kar pruskich, lecz twardo stał przy sztandarze sokolim, a raczej w pierwszych zawsze znajdując się szeregach bojowych, sam dzierzył go wysoko. Z tego umiłowania sprawy wytworzyła się w ś. p. d-hu Stefanie pewnego rodzaju, w najszlachetniejszym znaczeniu, zachłanność w pracy.

Rozpoczyna pracę sokolą jako czynny gimnastyk, naczelnik gniazda, okręgu, a następnie przechodzi do działu pracy administracyjnej, oddając tu i tam poważne zasługi dla rozwoju organizacji sokolej, dzięki czemu jeszcze przed wojną światową powołany zostaje do zarządu b. Związku Sokolów Polskich w państwie niemieckim. Po pogromie Niemiec, w okresie przełomu politycznego, ś. p. dh. Stefan Soborski ze zdwojonym zapalem rzuca się w wir pracy narodowej w Radzie Ludowej, a w szczególności jako znakomity organizator powiatowy komendant Straży Ludowej, poczem znów wraca do szarej, codziennej pracy sokolej. Otrzymuje polecenie zreorganizowania okręgu kościańskiego, którego zostaje preze-

sem, równocześnie powołany do przewodnictwa dzielnicy wielkopolskiej, a w trzydziestolecie chlubnej i owocnej służby zaczął Jego pierś sokolą zdobić związkowa „Odnaka Zaszczyna”. Na posterunku wytrwał do zgonu.

Wszakże nie do samej tylko pracy sokolej ograniczył się ś. p. dh. Stefan Soborski. Był współzałożycielem i późniejszą prezesem Tow. Kupców; był radcą Izby Przemysłowo-Handlowej od pierwszej jej kadencji za czasów polskich; był prezesem miejscowego Związku Towarzystw od jego utworzenia; zajmował czołowe stanowiska w Komunalnej Kasie Oszczędności, w Banku Kupiecko-Przemysłowym, w spółce wydawniczej miejscowej „Gazety Polskiej”, miał nawet czas dla „Taniej Kuchni”, był wreszcie jeszcze od czasów przedwojennych członkiem rady miejskiej, jej prezesem, a ostatnio wiceprezesem.

Oto obraz olbrzymiego wprost wysiłku w pracy społecznej. To też nie dziwne, że długoletnim trudem starżane nerwy wypowiedziały posłuszeństwa. „Przeceń własne siły i runął” — tak słusznie powiedziano w wspomnieniu pośmiertnym na ostatnim posiedzeniu kościańskiej rady miejskiej.

Druhu serdeczny! Za Twą niestrudzoną, wierną do zgonu i ofiarną służbę chyła się w hołdzie sztandary sokole nad świeżą Twą mogiłą, a branie ramiona sokole ułożą Cię na wieczny, a tak bardzo zasłużony spoczynek. Spój spokojnie w Twej ukochanej rodzinnej ziemi kościańskiej z tem przeświadczeniem, że dobrze służyłeś sprawie sokolej. (aw)

Nasz doroczny sejm sokoli

Na czwartkowym zebraniu przewodnictwa dzielnicy ustalono, że zjazd rady dzielnicowej odbędzie się w niedzielę, 31. b. m., na boisku Sokola przy Drozdzie Dębińskiej.

Na godz. 8.30 naznaczono zbiórkę delegatów na Nowym Rynku. O godz. 9 odbędzie się msza św. w kościele farynym, poczem — pochód do sali obrad. O godz. 10 nastąpi otwarcie pierwszego plenarnego zebrania rady dzielnicowej, którego porządek obrad jest następujący: 1. zagajenie; 2. sprawozdanie legitymacji delegatów; 3. odczytanie protokołu z poprzedniego zjazdu; 4. sprawozdanie przewodnictwa, oraz prezesa dzielnicy; 5. wybór przewodniczących komisji: a) komisji matki, b) organizacyjno-sprawozdawczej, c) technicznej, d) dla spraw Sokolic i e) finansowej; 6. zapisywanie się delegatów do poszczególnych komisji.

Na tem zamknie się pierwsze plenarne zebranie, poczem rozpoczną się posiedzenia poszczególnych komisji

Po ich ukończeniu odbędzie się obiad, przyczem każdy może go spożyć na miejscu (w „Gospodzie Sokolej” dh. Byttera).

O godz. 14 rozpoczyna się drugie posiedzenie plenarne z następującym porządkiem obrad: 1. referat komisji rewizyjnej; 2. sprawozdanie komisji matki i przedstawienie kandydatów; 3. wybory do przewodnictwa dzielnicy: a) prezesa na przeciąg trzech lat, b) pierwszego wiceprezesa na przeciąg trzech lat, c) 15 członków przewodnictwa na przeciąg trzech lat, d) trzech członków komisji rewizyjnej na jeden rok, e) 10 członków sądu honorowego na jeden rok; 4. sprawozdania i wnioski komisji: a) organizacyjnej, b) technicznej, c) dla spraw Sokolic i d) finansowej; 5. uchwalenie przedłożonych wniosków.

Pismienne wnioski winny poszczególnie gniazda lub okręgi nadesłać do przewodnictwa dzielnicy (Poznań, Plac Świętokrzyski nr. 3) najpóźniej do dnia 16 maja 1931 r.

Zjazd zarządu Związku

W niedzielę, 26 kwietnia odbył się zjazd zarządu Związku w Warszawie w nowej sokolni gniazda I, pięknie położonej nad Wisłą, tuż przy moście Poniałowskiego. W zjeździe, któremu przewodniczył dh. prezes zw. Adam Zamojski, uczestniczyli członkowie przewodnictwa Związku oraz przedstawiciele wszystkich sześciu dzielnic krajowych, przyczem dzielnicę wielkopolską reprezentowali dh. dh. prezes Wolski i naczelnik Suligowski.

Na wstępie przyjęto do wiadomości komunikaty przewodnictwa, dotyczące załatwienia kilku ważniejszych spraw bieżących. M. in. poruszono kwestję udziału członków ukraińskiego „Sokila” w urządzanym przez Związek Sokolstwa Słowiańskiego kursie gimnastycznym w Pradze, co do której zajęto stanowisko odmowne ze względu na wrogi stosunek tegoż „Sokila” do państwa i narodu polskiego. Następnie omawiano sprawę przeprowadzonej korespondencji z Państwowym Urzędem W. F. i P. W. na tle udziału Sokolstwa polskiego w zeszłorocznym zlocie wszechsłowiańskim w Belgradzie. Zajęte w obu tych sprawach stanowisko Przewodnictwa po krótkiej dyskusji jednomyślnie zatwierdzono. Poza tem przyjęto do wiadomości regulamin ogólnej „odznaki sportowej”, na podstawie którego

Związek otrzymuje upoważnienie do przeprowadzania przepisanych prób sprawności fizycznej w ramach organizacji sokolej.

W dalszym ciągu załatwiono kilka spraw, dotyczących Związku Sokolstwa Słowiańskiego. Na zjazd wydziałów kulturalno- oświatowych, odbywający się w Pradze w dniu 2 maja, wydelegowano d-ha Maksysia. Do zarządu Związku Sokolstwa Słowiańskiego wydelegowano, poza d-hem prezesem Zamojskim — który należy do niego z urzędu — jako dalszych członków d-hów Tyrakowskiego i Bogusławskiego, a do Naczelnictwa Zw. Słow., — poza d-hem nac. Fazanowiczem, d-chną nac. Zamojską — d-ha nac. Suligowskiego. Zatwierdzenie regulaminów zawodów słowiańskich i nagród przechodnich, po odpowiednim ich zbadaniu, przekazano Przewodnictwu Związku. Na zjazd Rady Związku Sokolstwa polskiego w Czechosłowacji, odbywający się w Cieszynie w dniu 1 maja, wydelegowano d-ha prez. Rowińskiego z Krakowa. Również uchwalono wysłać delegację na zlot Sokolstwa łużyckiego, odbywający się w Budziszynie w dniu 17 maja. Poza tem, w dziedzinie stosunków zagranicznych, uchwalono w zasadzie wziąć udział w tegorocznym zlocie gimnastyków francuskich, odbywającym

się w Paryżu z okazji 50-lecia Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej.

Wewnętrznych spraw organizacyjnych załatwiono cały szereg. M. i. zatwierdzono regulaminy oddziałów kolarskich i tenisowych, przyczem zapewniono ewtl. pomoc z funduszy związkowych odbywającym się w Krakowie związkowym zawodom tenisowym, organizowanym przez tamtejszy oddział. Również zatwierdzono zaproponowane przez Przewodnictwo pewne drobne zmiany w regulaminie skladek. W opracowaniu są regulaminy dla oddziałów młodzieży oraz nowy regulamin sądów honorowych, jako też uzgodnienie regulaminów: technicznego i organizacji Sokolic.

Z okazji oczekiwanego przyjazdu do Poznania mistrza Ignacego Paderewskiego, który już jest członkiem honorowym Związku Sokolstwa Polskiego, uchwalono Dostojnemu Gościowi na

zlocie w Poznaniu w dniu 28 czerwca r. b. wręczyć związkową „Odnakę Zaszczyna”.

Sprawy techniczne referował obszernie naczelnik Związku dh. Fazanowicz. Tegoroczne zawody związkowe rozpoczęły się zawodami narciarskimi, odbytymi w Makowie na Podhalu, a zawody w dalszych dziedzinach pracy związkowej odbędą się 28 i 29 czerwca w Warszawie. Zgłoszenia nadsyłać należy do 31 maja r. b. Również odbędą się w tym roku związkowe kursy gimnastyczne dla druhów i druchen. Uchwalono wysłać niezwłocznie w tej sprawie okólnik do gniazd z odpowiednimi wskazówkami; termin zgłoszeń do 15 maja r. b. Sprawozdanie d-ha naczelnika z odbytych lustracji technicznych dzielnic stwierdza, że naogół wszędzie ujawnia się postęp w pracy, mimo pewnych usterek i niedociągnięć.

Pomorska rada dzielnicowa

Grudziądz. Doroczny zjazd rady dzielnicowej, odbył się 26. b. m. przy udziale prawie wszystkich gniazd w liczbie przeszło 100.

Sekretarjat był czynny od godz. 9 w hotelu „Pod Złotym Lwem”, a o godz. 10 zagał obrady prezes dzielnicy, dh. Wł. Samoliński, wygłaszając serdeczne przemówienie powitalne, poczem podzielono plenum na następujące komisje: 1) organizacyjno-sprawozdawczą — przew. dh. I. wiceprezes Kamrowski, 2) budżetowo-finansową — przew. dh. skarbnik Szubrych, 3) techniczną — przew. dh. naczelnik P. Bączynski, 4) dla spraw Sokolic — przew. dh. Teodora Majowa.

Z kolei dh. prezes Wł. Samoliński w dłuższym przemówieniu scharakteryzował zlot dzielnicowy, który odbędzie się w dniach 1 i 2 sierpnia w Gdyni i musi być uważany jako wielka manifestacja narodowa, jako egzamin dojrzałości drużyn sokolic. Na tem zakończono pierwszą część obrad.

O godzinie 11 w ogrodzie „Pod Złotym Lwem” zebrał się druhowie z gniazd grudziądzkich, a przyłączyli się jeszcze do nich delegaci na zjazd rady. O godz. 11.15 przyjął raport od dh. Bączynskiego naczelnika dzielnicy dh. prezes Wł. Samoliński, poczem piękny barwny pochód z orkiestrą Młodzieży Katolickiej na czele, ruszył do kościoła seminaryjnego na uroczyste nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. kap. Turzyński, który wygłosił również porywające przemówienie. Pienia wykonał chór wychowanków seminarjum nauczycielskiego pod batutą prof. Dawidowicza, przy organach zasiadła p. Halina Samolińska.

Po nabożeństwie na Rynku Głównym odbyła defiladę dh. prezes Wł. Samoliński. O godz. 12.45 nastąpiła przerwa obiadowa do godziny 14, poczem obradowały komisje. O godz. 16 rozpoczęło się drugie plenarne zebranie, które przyjęło do wiadomości

sprawozdania z wyniku prac poszczególnych komisji, referowane przez ich przewodniczących.

Z kolei w imieniu komisji rewizyjnej zabrał głos dh. Fl. Federski, który prosi o udzielenie przewodnictwu absolutorjum, do czego zebrani przychylił się jednogłośnie i oklaskami wyraził przewodnictwu oraz zarządowi podziękowanie.

Następnie wybrano na jeden rok komisję rewizyjną w osobach dh. dh.: Fl. Federskiego, Wincentego Banaszka i Aleksandra Kruszczyńskiego z Brodnicy. Do sądu honorowego powołano, również na jeden rok, dh. dh.: prez. Włodka, Gonczewicza, prof. Odyę, prof. Murawskiego, mec. Siateckiego, Skowrońskiego, wszyscy z Grudziądza, mec. Ludwika Wirskiego z Bydgoszczy, mec. Pawłowski z Brodnicy, inż. Piaseckiego z Gdańska, Jakóba Suleckiego z Torunia, mec. Hrehorowicza z Chełmży i dr. Łasińskiego z Bydgoszczy.

Po tych wyborach pięknie przemówił duszpasterz sokoli ks. prob. Turzyński. Na zakończenie zabrał głos dh. prezes Samoliński, podkreślając, że Sokoli tworzą jedną wielką, silną rodzinę, w której miłość bratnia nad wszystko powinna panować.

Po zebraniu rady dzielnicowej, odbyło się posiedzenie pełnego zarządu, które zagał prezes Wł. Samoliński. Przewodnictwo ukonstytuowało się jak następuje: dh. dh.: prezes — Wł. Samoliński, I. wiceprezes — A. Kamrowski, II. wiceprezes — St. Skąpski (Toruń), kapelan — ks. Turzyński, sekretarz — St. Kunz, skarbnik — A. Szubrych, lekarz dzielnicowy — dr. Zieliński, naczelnik — Bączynski, I. podnaczelnik — Dostatni, II. podnaczelnik — Gołębski, przew. dzielnicowy kom. sokolic — Teodora Majowa, naczelniczka — Kunegunda Zalewska. Członkami zarządu związku są dh. dh.: Wł. Samoliński, Bączynski i Stanisław Kunz.

Lustracje techniczne

Okręg wolsztyński

Wolsztyn. Okręg wyznaczył miejsce lustracji na boisku w strzelnicy. Do tej lustracji stanęło 12 gniazd na 13 czynnych; gn. Chrońca uniewinniło się. Zebrało się 8 naczelników, 10 podnaczelników i 47 przewodników, oprócz naczelnika okręgu i zastępcy naczelnika dzielnicy. Program lustracji obejmował przeprowadzenia lekcji gimnastycznej przez wyznaczonych naczelników gniazd. Naogół wywiązały się wszyscy zadawalająco, wykazując tylko chwilami brak szybkiej orientacji w technice gimnastycznej.

Po przeprowadzeniu toku lekcyjnego przerobiono ćwiczenia dzielnicowe na tegoroczny zlot. Kierował drh. naczelnik okręgu, wywiązując się dobrze. I tu w ogólności ćwiczenia, za wyjątkiem niektórych druhów, wypadły dostatecznie.

Lustrację ukończono o godz. 12, poczem odbyło się zebranie naczelników, na którym omawiano sprawy techniczne w związku ze zlotami okręgowymi i dzielnicowymi, przyczem delegat dzielnicowy wydziału technicznego dh. M. Tylewicz w odpowiednim przemówieniu zwrócił uwagę na pilne przestrzeżenie ćwiczeń złotych i stroju ćwiczebnego oraz zachęcał druhów do wytrwałej pracy sokolej. Należy się

specjalne uznanie naczelnikowi okręgowemu i wszystkim druhom z gniazd, że w takiej ilości stanęli do apelu i świecili przykładem wzorowej punktualności. M. E.

Okręg średzki

Środa. Na lustrację w dniu 26 kwietnia przybyło zaledwie 3 naczelników (na ogólną liczbę 12), a mianowicie z gniazd: Środa, Kolnicki i Chocicza. Tęsamem naczelnicy okręgu średzkiego wykazali brak poczucia obowiązkowości, oraz zrozumienia doniosłości pracy sokolej, co zasługuje na potępienie. Wyrażamy nadzieję, że na przyszłość tego rodzaju rzeczy się nie powtórza.

Na lustrację przybył z Poznania zastępca naczelnika dzielnicy dh. inż. Maćkowiak, oraz naczelniczka dzielnicowa d-chna Kasprzakówna i dh. Nochowicz z dzielnicowego wydziału technicznego. Lekcję prowadził według „Wskazówek dla przewodników” dh. Ołocki z gniazda średzkiego. Lekcja była niewyczerpująca i za krótka. Pod kierownictwem podnaczelnika Buszy odbyły się następnie ćwiczenia młodzieży, poczem z kolei dh. Nochowicz kierował ćwiczeniami złotych, opisanymi pamięciowo dostatecznie i wykonanymi naogół sprawnie. Wreszcie pod kierownictwem d-chny Kasprzakówny druchny przeprowadziły ćwiczenia złotych.

Ciekawe wyniki badań bakteriologicznych

sluchawek telefonicznych

W marcu br. doniosły dzienniki o ukazaniu się mającym rozporządzeniu w sprawie przymusowego odkażania sluchawek telefonicznych, będących, jak wiadomo, rozsadnikami chorób zakaźnych, jak gruźlica płuc, dyfterji, grypy itd. Obecnie dowiadujemy się o ciekawych szczegółach badań na tem polu Państwowego Zakładu Higjenu.

W ciągu roku Państwowy Zakład Higjenu w Łodzi zbadał około 60 sluchawek telefonicznych, pochodzących z rozmaitych urzędów, miejsc publicznych i mieszkań prywatnych. Technika badań była następująca: Woźny zakładu przynosił badaną rurkę, zakładając ją na miejscu zapasową, świeżą. Rurkę płukano jałowym roztworem fizjologicznym soli, i otrzymaną wypłóczyne zastrzykiwano morskim świnikom pod skórę. Świniki były poddawane obserwacji w przeciągu 4 miesięcy każda. Cztery świniki padły w ciągu pierwszej doby po zastrzyknięciu na skutek obrzęku złośliwego ostrego. We wszystkich tych wypadkach znaleziono w wysięku pęcherzyki gazu i grube laseczki, zawierające zarodki. A więc zakażenie nastąpiło wskutek obecności w wysięku laseczek bezłelonych z grupy bacillus oedematiens. Jedna świnika morska dostała na trzeci dzień po zastrzyknięciu, porażenia tylnych kończyn, które trwały około 4 tygodni, ale zakończyło się zupełnym wyzdrowieniem zwierzęcia. Tutaj wywołał chorobę zastrzyk. Wreszcie cztery morskie świniki padły od ogólnej gruźlicy, a mianowicie świniki, którym zastrzyknięto wypłóczyne ze sluchawek rozmaitych urzędów, lecznic oraz instytucji publicznych.

Ze sluchawki nadesłanej z jednej z lecznic dla przychodzących chorych, padły świniki na 47, 51, 58 i 62 dzień po zastrzyknięciu. Obraz anatomo-patologiczny: ogólna, rozsiana w całym ustroju gruźlica.

Wogóle sluchawki w przeważającej ilości były nadsyłane w stanie zupełnego zanieczyszczenia, szczególnie z komisariatów policji, hoteli i restauracji. Sluchawki z restauracji zawierały liczne resztki pokarmów: mięsa, kartofli, marchwi, salaty itp. Sluchawki z lecznic dla przychodzących chorych, również nie odznaczały się czystością.

Na podstawie tych nielicznych badań widocznym jest, że sluchawki telefoniczne mogą być zakażone laseczkami gruźlicy, a więc mogą być źródłem zakażenia dla osób, prowadzących rozmowy telefoniczne. Należy więc sluchawki telefoniczne często czyścić i odkażać w interesie zdrowia własnego oraz swego otoczenia.

SPORT

Hokej

Mistrzostwa Poznania rozpoczynają się w niedzielę. Jednocześnie z temi zawodami rozgrywa się turniej o nagrodę przechodnią miejskiego komitetu p. w. i w. f., którą w roku ubiegłym zdobyła drużyna „Warty”. Do zawodów zgłosiło się 8 drużyn poznańskich: „Warta”, „Lechia”, „Czarni” po dwa zespoły; „AZS” i „gimn. Bergera” po jednej drużynie. W niedzielę odbędą się następujące spotkania: „Warta” II i „Lechia” I o godz. 9.30 na boisku K. S. Warta; „Lechia” II i „Czarni” I o godz. 11; „AZS” I i „Warta” I o godz. 14; „Czarni” II i „Berger” I o g. 15.30. Trzy ostatnie mecze odbędą się na boisku „Czarnych” (ogród San Domingo).

Lekka atletyka

Mistrzostwa klasy C odbędą się w niedzielę na boisku „Sokola” przy Drodze Dębińskiej; początek o godz. 14.30. Program obejmuje następujące konkurencje wyłącznie męskie: biegi 100, 400, 1500, 5000 m., 4x100 i 4x400 m., skoki — w dal, w wyż i o tyczce; rzuty — oszczepem, kulą i dyskiem.

Piłka nożna

Nadzwyczajne walne zgromadzenie Krajkowskiego OZPN odbyło się wbrew przewidywaniom w nastroju niemalże idyllicznym. Po dłuższej dyskusji na temat rozszerzenia porządku obrad większość zebranych zrezygnowała ze sprawozdania delegacji KOZPN z walnego zgromadzenia P. Z. P. N.; nie poruszono również drastycznych kwestyj pomiędzy KOZPN a PZPN, a mianowicie unieważnienie przez najwyższą magistraturę nieformalnych rozgrywek o pozostanie w klasie A. Ze sprawą tą było związane żądanie przez K. S. „Sparta” odszkodowania w wysokości zł. 400 — przeważnie rozgrywek kwalifikacyjnych, które to kwoty domagała się delegacja K. O. Z. P. N. od PZPN jako... winnego, gdy tymczasem obecnie uchwalono, że te 400 zł. musi wypłacić „Spartie” zarząd K. O. Z. P. N.! Ponieważ za kulisami doszło do zgody pomiędzy b. prezesem plk. Mondem a wiceprezesem, p. dr. Stattemerem, więc dyskretnie zamierzano o powodach rezygnacji p. Mondy i jednomyślnie wybrano go po raz czwarty na prezesa K. O. Z. P. N. Niema to jednak jak... tajna „dyplomacja”!

W związku z zawodami, z okazji dnia PZPN zostały wydane postanowienia administracyjne i finansowe; ważniejsze z nich podajemy. Wyjeżdżająca drużyna

może się składać z 13 graczy i jednego kierownika i może korzystać z III. klasy pojęcia osobowego przy odległości do 200 km., przyczem klub wysyłający winien się wystrząchać o zniżkę bądź od instytucji w. f., bądź od dyrekcji kolejowej. Ponadto zostały wyznaczone diety w zależności od odległości oraz od czasu jazdy kolejowej. Apeluje się do klubów, aby oddawały boiska bezpłatnie do dyspozycji OZPN, przyczem wchodzi w rachubę ewent. wydatek na kredowanie boiska. 20 proc. od czystego dochodu z dnia PZPN otrzymują okręgi, a resztę PZPN; dochody z tego źródła są przeznaczone na cele pilkarskie, oraz na rozwój jego na kresach. Wyrażamy przekonanie, że wszystkie towarzystwa dołożą starań, aby dzień PZPN wypadł możliwie najlepiej zarówno pod względem organizacyjnym, jak i finansowym.

Mecz „LKS” i „Warta” zapowiada się jako pierwszorzędną, sensacją sportową niedzieli. Obie drużyny występują w swych najsilniejszych składach. Początek meczu o godz. 17. Przeprowadź biletów dziś do godz. 19 i jutro od 10 do 13 w sekretarjacie klubu.

O mistrzostwo kl. A PZPN walczą w niedzielę (ostatnim dniu spotkań pierwszej serii) w Poznaniu: o godz. 11 „Legja” i „Sparta” na stadionie miejskim; o godz. 14: „Warta” i „Ostrowia” na boisku „Warty”, oraz „HCP” i „OKS” na boisku Cegielskiego; o godz. 16: w Lesznie: „Polonia” i „Olimpia”, oraz w Gnieźnie „Stella” i „Sokół”.

Z życia Młodych Polek

XII Zjazd Delegowanych Związku Młodych Polek. Wielka sala Biblioteki Uniwersyteckiej nie mogła pomieścić licznych przedstawicieli Stowarzyszeń, które przybyły na tegoroczny zjazd. Z roku na rok wzrasta udział druchów w zjazdach; z radością przytwarzają na żniwo całorocznej pracy, ażeby jako członkinie tej wielkiej — bo 19 tysięcy członków liczącej rodziny związkowej — przekonać się, czy armia dziewczęca rośnie, że spełnia swoje zadania, pokonuje trudności i przeszkody. Radosny nastrój podniosło przybycie na salę obrad. Przedstawiciela J. Em. Ks. Kardynała Prymasa w osobie Najprzew. Ks. Biskupa Dymka. Entuzjastycznie witano wysokiego przedstawiciela władzy duchownej, która zawsze z czułą troskliwością otacza prace i poczynania Organizacji. Dowodem nowym były słowa uznania i zachęty wypowiedziane przez J. Eksce. Ks. Biskupa. Z radością stwierdził on stały, wielki rozwój Związku, o czym świadczy dobitnie liczny zjazd, dla którego wnet zabraknie pomieszczenia. Na dalszą pracę coraz ważniejszą i konieczniejszą, jako zastępem Akcji Katolickiej, udzielił Najprzew. Ks. Biskup zebranyemu swego arcybiskupa błogosławieństwa.

Zjazdowi przewodniczyła p. Zofja Rzepecka, zasłużony i długoletni członek Rady Związku. Wśród licznych gości z starszego społeczeństwa, okazujących szczerze zainteresowanie działalnością Związku Młodych Polek, obecni byli także przedstawiciele władz i organizacji.

Pierwszy dzień zjazdu obejmował sprawozdania Centrali o pracach Rady Związku i Zarządu Związku, o stanie i działalności Stowarzyszeń Młodych Polek, o wychowaniu fizycznym w Z. M. P., o pracy praktycznej i przysposobieniu rolniczym w Stowarzyszeniach na wsi. Sprawozdania stwierdzały, że przez dwadzieścia lat rzetelnej, gruntownej pracy przełamano wszelkie zapory. Obecnie już szeroki i głęboki korzytem toczy się praca, porywając wartkim prądem zapалу, radosnej pracy młodzież najlepszą, świadomą, że i ona dźwiga część odpowiedzialności za „jutro” narodu.

Program drugiego dnia zjazdu zawierał referaty ideowe. Piękny referat, który wywarł ogromne wrażenie na wszystkich zebranych, wygłosiła p. Irena Wyszyńska p. t. „W służbie Chrystusa”, w którym wskazała na obowiązki Młodej Polki w służbie Akcji Katolickiej. Drugi referat p. t. „Rodzina Związkowa” wygłosił ks. kan. Schulz, omawiając w nim stosunek między Stowarzyszeniami a Centralą.

Komunikatami Związku i omówieniem spraw aktualnych wyczerpano program.

Udany zjazd raz jeszcze dobitnie podkreślił siłę i wartość organizacji, ale również i obowiązki. Wysiłki stow. i druchów w nowym roku winny się streszczać w myśli przewodniej jednego z referatów: „Bo u Chrystusa my na ordynansach, my służyć Marji!”

S. M. P., Ostrzeszów, z zalem zęgnalo długoletnią swoją kierowniczkę p. Marję Michałowską, która niestrudzenie pracowała na niwie dusz dziewczęcych. Uroczystość pożegnania poprzedziła wspólna fotografia, poczem patronat i druchny zebrały się w „Ognisku”. Zagaiwszy zebrań, ks. patron Krych w przemówieniu scharakteryzował działalność p. Michałowskiej w stowarzyszeniu, wyrażając w imieniu patronatu i stowarzyszenia uznanie i gorące podziękowanie za owocną i pełną poświęcenia pracę. P. Michałowska w ciągu 8 lat urabiała serca młodych druchów w duchu miłości Kościoła i Ojczyzny, przygotowując je do dalszego i samodzielnego życia organizacyjnego. Dziękując za tak pełną poświęcenia pracę wręczył jej ks. patron dyplom. W imieniu druchów przemówiła w serdecznych słowach drch. prezeska Kozłikówna. Zebranie urozmaiciły druchny występami. W końcu przemówiła w serdecznych słowach p. Michałowska, dziękując patronatowi za współpracę, a druchnom za szczere przywiązanie.

Stow. Mł. Polek w Dobrzycy urządziło w „Ognisku” wspólną święconkę. Oprócz druchów obecni byli członkowie patronatu i rodzice. Nastrój panował bardzo serdeczny, to też bawiono się ochoczo do wieczora. Uroczystym był dzień, kiedy stowarzyszenie wspólnie z młodzieżą męską przystąpiło do Komunii św. wielkanocnej. Niedawno założono w Stowarzyszeniu klub mandolinistek.

S. M. P. w Jarocinie prócz zwyczajnych zebrań plenarnych i posiedzeń zarządu urządziło bardzo pilnie lekcje w poszczególnych kółkach. Dużo nauczyły się druchny w kółku nauki języka polskiego; chętnie przeprowadzają ćwiczenia fizyczne i tańca narodowe. Odbывая się także lekcje śpiewu i robót ręcznych. Wesole imprezy, jak przedstawienia i poważne urządzania, jak rekolekcje, wypełniają bogaty program systematycznej pracy.

Stowarzyszenie w Kostrzynie urządziło doskonałe udane przedstawienie p. t. „Cyganie”. Sala była przepelniona publicznością, która z zadowoleniem oklaskiwała amatorki. Czysty dochód przeznaczono na bibliotekę i fundusz sztandarowy. Stowarzyszenie coraz lepiej się rozwija. Szczególny nacisk kładzie się na pracę w zastępach, które co tydzień odbywają bardzo urozmaicone i pożyteczne zbiórki.

Druchny w Krobi, doceniając ważność znajomości obrony przeciwgazowej, uczestniczyły w kursie przeciwgazowym. Ten dział pracy w przygotowaniu kobiet do obrony kraju daje druchnom dużo korzyści.

Skalmierzyce Nowe. Bardzo ważnym działem pracy w tutejszem S. M. P. jest praktyczne przygotowanie druchów do ich przyszłych obowiązków gospodyni domu. Urządzono ostatnio dwumiesięczny kurs prasowania sztywnej bielizny. Ten bardzo praktyczny i pożyteczny kurs wzbogacił umiejętności druchów, dając im nawet zawodowe wyszkolenie. Dobrze prosperują kółka śpiewu i wychowania fizycznego. Obecnie czyni stowarzyszenie przygotowania do „Święta Druchów” oraz wystawy, która zapowiada się bardzo dobrze.

Stow. w Strzelcach (pow. Chodzież) liczy 25 druchów. Mimo że niedawno istnieje rozwija się dobrze pod troskliwą opieką patronatu. Dzięki p. B. Szulcowskiej, członka patronatu, uzyskało stowarzyszenie „Ognisko”, co ogromnie ożywiło pracę. Druchny z starannością pracują nad upiększeniem i urządzeniem swojej siedziby. Dwa razy w tygodniu zbierają się na zbiórkach, podczas których uczą się robót ręcznych i przeprowadzają wspólne czytanie dobrych ksiątek. Stowarzyszenie kładzie silny nacisk na wyrobienie wewnętrzne swoich członków. Każdego miesiąca ćwiczą się druchny w innej cnotce. Do niej dostosowane są pogadanki, to też bardzo ożywiona dyskusja panuje podczas zebrań. Samowychowanie jak i czytanie odpowiedniej lektury wykazuje już znaczny postęp w pracy.

Z życia harcerzy

Pod harcerskim znakiem. Różne posiadamy na terenie Rzeczypospolitej organizacje młodzieży, lecz wśród nich wysuwa się na plan pierwszy pracą swoją harcerstwo. — Zdawaloby się że twierdzenie takie to przesada, lecz jeśli głębiej wnikiemy w istotę pracy tej organizacji, stwierdzimy, że tam praca wre w najlepsze nad urabianiem charakterów prawych a niezłomnych. Zastępy harcerskie, to nowoczesne kuźnie charakterów, pracują stale i systematycznie nad urabianiem ich w myśl prawa harcerskiego, i gdyby przejrzeć dokładnie bilans tej pracy, to rzadko która organizacja mogłaby się poszczycić takimi wynikami jak właśnie harcerstwo.

Ze względu na wielką uroczystość, jaką przeżywał świat harcerski Poznania z racji poświęcenia sztandaru 5-tych Drużyn Harcerskich im. Ks. J. Poniatowskiego, pragniemy podać o drużynie tej, jednej z najlepszych Chorągwi Poznańskiej, garść szczegółów.

Założona 3 maja 1913 r. niewesoły pędzi żywot za czasów zaborczych. — Zmuszona kilkakrotnie pracę przerywać, kontynuuje ją w dalszym ciągu konspiracyjnie pod znakiem uświadamiania narodowego. Licząc przeciętnie 30 do 35 członków, drużyna ta należy również do Polskiej Organizacji Wojskowej b. zab. pruskiego, tworząc z jej polecenia biura werbunkowe ect. Oczekiwana chwila odrodzenia Rzeczypospolitej nadeszła. W wolnej już Polsce drużyna ta zabrała się rzetelnie do pracy, skupiając dookoła swego sztandaru przede wszystkim młodzież rzemieślniczą i kupiecką, wysuwając się stale na czoło drużyn poznańskich. Zwłaszcza od roku 1922, kiedy drużynie objął harcmistrz Antoni Nowak (dotychczasowy Komendant Piątki), drużyna ta wykazuje swą dobrą szkołę na złotych Chorągwi Poznańskiej, zdobywając kilkakrotnie mistrzostwo tejże Chorągwi. Na dobro tej drużyny należy również zapisać 10 obozów wędrownych, zapoczątkowanych z r. 1921, a pokrywających swą siecią cały obszar Rzeczypospolitej, oraz kilka obozów zagranicą, nie licząc już całego szeregu obozów stałych i kolonij. Od roku 1928 drużyna ta systematycznie dąży do opanowania coraz szerszych rzesz młodzieży, wyprzedzając znacznie związkową ofensywę, gdyż jako pierwsza drużyna w Polsce zapoczątkowała t. zw. system drużyn warstwicowych, przez co 7-letni chłopiec, wstępując do harcerstwa, ma możliwość pozostania w jednej i tej samej drużynie przez cały czas służby harcerskiej. Tak zapoczątkowana akcja dała doskonałe wyniki. — Dzisiaj „Piątka” liczy 6 drużyn.

Również posiada jedną drużynę orkiestry, która daje swoim wychowankom kompletne wyszkolenie fachowe w dziedzinie muzyki. — Stan drużyn przedstawia się według ostatniego raportu: 210 członków, w tem 3 instruktorów harcerskich oraz przeszło 20 członków ponad 10 lat służby harcerskiej.

W pracy swojej drużyna doznaje wydatnego poparcia nie tylko ze strony Koła Przyjaciół, ale i z grona sympatyków drużyny, do których w pierwszym rzędzie należy panią hr. Potulicką z Potulic, która już od szeregu lat gościnnie przyjmuje drużyny „Piątki” na obozy letnie. oraz p. dyrektora Radziwińskiego z Potulic, który ojowska wprost opieką otacza drużynę, znając prawie każdego jej członka.

Święto św. Jerzego we Wronkach. Za przykładem całego skautingu obchodziło środowisko wronieckie uroczystość św. Jerzego. Zbiórki naznaczono na godz. 8.15. Komendę nad drużynami objął harc. Rzp. dh. M. Różycki, przyboczny hufca szamotulskiego. Po zbiórce nastąpił wymarsz do kościoła, gdzie wygłosił piękne kazanie o św. Jerzym ks. phm. Bober, hufcowy hufca szamotulskiego. Podczas mszy św. wszyscy harcerze przystąpili do Stołu Pańskiego. Po nabożeństwie ks. phm. Bober odebrał przyznanie od kilku harcerzy. Pochód rozwiązano przy harcównie II. drużyny im. Zawiszy Czarnego. Po południu odbyły się zawody eliminacyjne o tytuł mistrzowskiego zastępy drużyny. Przedtem mistrzostwo mecz w koszykówkę pomiędzy I. druż. im. H. Dąbrowskiego a II. druż. im. Zawiszy Czarnego, który skończył się wynikiem 12:10 na korzyść ostatnich.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Poniedziałek, dnia 4 maja 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.10 „Dzieci dla dzieci” — audycja najmłodszych; godzina 17.30 „W walce o zasady”; godz. 17.45 koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra Zakładów Miejskich pod batutą p. Stefana Sternalskiego, Janina Heller - Buchowiecka (sopran), prof. Marjan Sauer (akomp.); godz. 19.00 jak młodzież literacka patrzy na życie art. Poznania; godz. 19.15 „Cele i zadania Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Polsce”; godz. 19.30 „Silva rerum”; godz. 19.45 feljton Jana Emila Skiwskiego; godz. 20.10 recital wokalny Eugenjusza Maja, art. op. pozn. (baryton), przy fortepianie Jadwiga Komorowska; godz. 20.30 „Uprowadzenie z Seraju” opera Mozarta (transmisja z Warszawy); godz. 22.45 „Z nad krawędzi” (wygl. Brat Cezary); godz. 23.00 — 23.15 sygnał czasu, komunikaty.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 14.50 lekcja języka francuskiego; godz. 15.30 dla maturalistów: „Polacy w rewolucjach europejskich XIX w.” — prof. H. Mościcki; godz. 15.50 dla maturalistów: „Legiony polskie i Polska Organizacja wojskowa na tle wojny światowej” — dr. Wacław Lipiński; godz. 16.15 program dla dzieci starszych; godz. 16.45 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 „Święte miasto proroka” — prof. B. Richter; godz. 17.45 muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia”; godz. 19.10 skrzynka pocztowa rolnicza; godz. 19.25 muzyka gramofonowa; godzina 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy; godz. 20.00 odczyt aktualny; godz. 20.15 pogadanka muzyczna; godz. 20.30 opera ze studja P. R. „Uprowadzenie z Seraju” Mozarta. W wyk. artystów Opery Warszawskiej pod dyr. Adama Dożyckiego; godz. 23.00 muzyka lekka.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen 1635 m. — 12.30 i 14.00 gramofon, 16.30 koncert z Berlina, 20.30 koncert i 21.10 słuchowisko z Wrocławia; Budapeszt 559 m. — 19.30 koncert, 21.30 gramofon; Wiedeń 516 m. — 20.00 koncert wokalny, 20.30 słuchowisko, 22.00 muzyka taneczna; Strassburg 345 m. — od 17.00 do 19.30 jak zwykle z krótkimi przerwami koncert instrumentalny, 19.45 do 22.30 koncert gramofonowy; Rzym 441 m. — 20.40 muzyka lekka.

Zmiana w niedzielnym programie Poznania: 9.00 do 10.15 uroczyste nabożeństwo z okazji Święta Narodowego. Po nabożeństwie gazeta poranna i koncert gramofonowy.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:
Na pomnik Serca Jezusowego: M. Malinowska 4 zł; — I. O. z podziękowaniem i z prośbą o wysłuchanie 2 zł; — Rodzina Gołębiewskich z podziękowaniem za otrzymane laski i zdrowie, prosząc o dalszą pomoc 3 zł; — J. Sobolewska, ul. Prusa, 5 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 1554,25 zł.
Na kościół na Helu: Gołębiewscy z prośbą o zdrowie dla rodziny 2 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 237 zł.
Na ociemniałych żołnierzy: Rodzina Anson 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 90 zł.
Na tanie kuchnie dla biednych m. Poznania: Rodzina Anson 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 220 zł.
Na Tow. „Caritas”: Zamiast upominku dla upamiętnienia pożegnania Kol Bogumila Rychlińskiego z powodu przeniesienia go do Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia w Kielcach składa grono kolegów Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia w Poznaniu 30 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 439 zł.
Na powódź w Wilnie: P. S. 2 zł.

Wyspa RAB (Arbe) DALMACJA
PAL CE HOTEL PRARA I HOTEL BRISTOL czolowe hotele
 Kompletne utrzymanie (z wazelkami podatkami i ob-
 sluga) według położenia pokoju od zł 14.- do 20.-,
 Żądajcie ilustr. prospektów. zw 895b

**OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE
 WZMACNIA POTĘGĘ RZECZY-
 POSPOLITEJ POLSKIEJ**

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Klub Atletyczny - Sportowy „Zbysz-
 ko”.** Plenarne zebranie odbędzie się w
 sobotę, dnia 2 bm. o godz. 20 w lokalu p.
 Binerta przy Moście Chwaliszewskim.
 — **Koło Śpiew. im. Bol. Dembińskiego.**
 Zabawa 2 bm. w lokalu Domu Królowej
 Jadwigi Początek o godz. 20.
 — **Koło Przyjaciół Harcerzy przy I. dru-
 żynie harc. im. Bolesława Chrobrego** do-
 nosi, iż obchód Konstytucji 3 Maja, zapo-
 wiedziany na jutro, nie odbędzie się.
 — **Bacność Członkowie Organizacji**
 „Legjonu Wielkopolskiego”! W niedzielę
 wieczorem o godzinie 8 w salach Ogrodu
 Zoologicznego odbędzie się uroczysta aka-

demja dla wszystkich organizacji zrzeszo-
 nych w Legjonie. Program tej akademii
 jest bardzo urozmaicony. Po akademii,
 która potrwa mniej więcej godzinę, ode-
 dzie się zabawa taneczna, urozmaicona
 występami artystów oraz niespodzianka-
 mi. Wstęp mają tylko członkowie organi-
 zacji zrzeszonych w Legjonie i goście
 przez nich wprowadzeni. Zasadniczo obo-
 wiązuje mundur wzgl. strój wieczorowy.
 Wstęp 50 groszy.

— **Kółko Dramatyczne Poznań - Wilda.**
 Zebranie plenarne odbędzie się dnia 3 bm.
 o godz. 14,30 na salce parafjalnej.

— **Związek Zjednoczenia Inwalidów
 Pracy.** Zebranie odbędzie się w niedzielę,
 dnia 3 bm. w sali p. Dusika przy ulicy
 Marszałka Focha 62.

— **Tow. Abstynenckie pod wezwaniem
 św. Kazimierza.** Zebranie odbędzie się w
 poniedziałek, dnia 4 bm. o godzinie 19,30
 na sali Księgarni św. Wojciecha, Aleje
 Marcinkowskiego 22. Wykład wygłosi p.
 Gałczyński pod tytułem „Gruźlica wśród
 młodzieży”.

— **Tow. Powstańców i Wojaków, Star-
 re Miasto.** Plenarne zebranie odbędzie się
 w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 19,30
 na salce Domu Katolickiego przy Śródcie.
 Goście mile widziani.

— **Polski Związek Lokatorów i Sublo-
 katorów (Stary Rynek 95-96)** Oddział
 Wilda ma w poniedziałek 4 bm. o godz. 19
 zebranie w sali p. Grotowskiego przy Dol-
 nej Wildzie.

Co wszystkich zachwyca i wszystkich zadowala?
Jak dotychczas największa ilość wygranych w V. klasie 22-jej Loterii.

LOS do I. klasy Polskiej Państwowej Loterii są do nabycia
 w najszybszej kolekturze

Stefan Centowski, Poznań,
 Al. Marcinkowskiego 5. Tel. 24-94. P. K. O. 203 154.

Pw 10 758-17.51

— **Koło Starszych Harcerzy przy II.
 żeńskiej druž. im. Królowej Jadwigi.** Dnia
 4 bm. o godz. 20,30 wygłosi p. asystent
 nauk Romana Szymańska ul. Podgórna 7,
 I ptr. wykład na temat „Polskie malar-
 stwo historyczne 19 wieku (Matejko —
 Grottger)”.

— **Pierwsza Polska Orkiestra Bałalajek.**
 Zebranie plenarne w poniedziałek 4 b. m.
 o godz. 19.30 w Domu Kupiectwa Polskiego.

— **Zw. Inwalidów, Wdów, Sierót i Em-
 erytów Kol.** Zebranie plenarne odbędzie
 się dnia 4 bm. o godz. 17 na sali Restau-
 racji „Pod Słońcem”, Górna Wilda 75.

— **Tow. Powstańców i Wojaków Dziel-
 nica Łazarz - Górczyn.** Plenarne zebra-
 nie odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm.
 o godzinie 20 w lokalu zebrań Kasyna
 Obywatelskiego przy ul. Marsz. Focha.

— **Tow. Restauratorów na miasto Po-
 znań i okolicę.** Miesięczne zebranie ple-

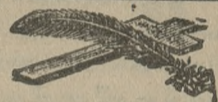
narne odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie
 16 w lokalu kolegi Grzesiaka na Dębcu.

— **Kat. Tow. Rzemieślników Polskich.**
 Zwyczajne zebranie odbędzie się w po-
 niedziałek, dnia 4 bm. o godzinie 20 na
 sali Domu Królowej Jadwigi. Na porząd-
 ku obrad: wykład oraz inne ważne
 sprawy.

— **Wolny Cech Szewski.** Miesięczne ze-
 branie odbędzie się we wtorek 5 bm. o
 godzinie 20 w Domu Rzemieślniczym.

— **Stow. żeńskiej Młodzieży Kupieckiej.**
 Zebranie plenarne odbędzie się we wtó-
 rek 5 bm. o godz. 19,15 na sali Domu Król.
 Jadwigi. Aleje Marcinkowskiego nr. 1.
 Wykład wygłosi ks. dr. Janicki.

— **Tow. Powstańców i Wojaków im.
 Ks. Ign. Skorupki.** Zebranie nadzwyczaj-
 ne odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 19 w
 lokalu zebrań, ul. Klińskiego 15. Dnia
 3 bm. zbiórka o godz. 7,40 przy Rynku Wil-
 deckim.



Dnia 1 maja 1931 r. o godz. 7 wieczorem zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. w 69 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ukochany ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Maciej Wuttke

Eksportacja zwłok z domu żałoby ul. Kościelna 9 do kościoła pa-
 rafjalnego odbędzie się we wtorek, dnia 5 maja o godzinie 10 rano. Po
 nabożeństwie złożenie zwłok do grobowca na cmentarzu św. Trójcy.
 nw 9841

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Koźmin, Chicago, Bydgoszcz, Gdynia.



W sobotę, dnia 2 maja r. b. o godz. 3,45 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy syn, brat, szwagier, kuzyn i wnuczek, ś. p.

Edmund Kaczmarek

w wieku lat 18. Eksportacja zwłok odbędzie się z domu żałoby we wtorek
 o godzinie 10 przed poł. do kościoła parafjalnego w Rozdrażewie, poczem
 nabożeństwo żałobne i odprowadzenie zwłok na cmentarz.
 dw 3507

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Maciejew, Poznań, Rozdrażew.



Dnia 1 maja 1931 roku o godzinie 9,15 zmarła po długich i ciężkich
 cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka,
 babcia i teściowa, ś. p.

Marja Zamiarowa

I voto Hauff z domu Jakubowska

w 62 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 4 maja, o godz.
 5-tej po południu z domu żałoby Rynek, na cmentarz parafjalny.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, córka, zięć i wnuki.

Klecko, dnia 1 maja 1931 roku.

Osobnych uwiedomien nie wysyła się.

0398 MW



Prezydjum Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu
 w głębokim smutku zawiadamia o zgonie, ś. p.

Stefana Soborskiego

Radcy Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy gorliwego pracownika na polu
 samorządu gospodarczego. Pozostawia On po sobie wdzięczną
 naszą pamięć.
 dw 3503

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p.
ks. prałata Wacława Mayera
 odprawi się we wtorek, d. 5 maja o g. 9 uroczyste
nabożeństwo żałobne
 w kościele parafjalnym św. Marcina.
 zw 29 140 **Rodzina.**

Rupie resztkowe
 lub **mniej szej ma-
 jątek.** Szczegółowe
 oferty pod „886” do
 „PAR”, Toruń.
 Pw 10810/64,118



S. p.

Dr. Stanisław Gebhardt

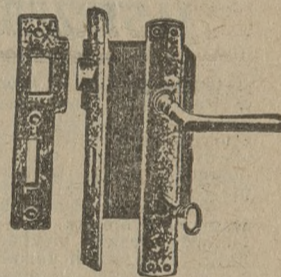
em. kapitan-lekarz, odznaczony Krzyżem
 Walecznych i odznaką „Orleń”

zmarł dnia 27 kwietnia 1931 r. w Szpitalu Szkol-
 nym Centrum Wyszkolenia Sanit. w Warszawie.

Pogrzeb odbył się dnia 30 kwietnia 1931 r.
 w Krakowie po przewiezieniu zwłok na cmenta-
 rzu rakowickim. Msza św. za spójność duszy ś. p.
 Zmarłego odprawiona została 1. V. 1931, o godzi-
 nie 9 rano w kościele garnizonowym w Krako-
 wie, o czem zawiadamiają Krewnych, Kolegów
 i Znajomych **zw 29 157**

żona z dziećmi, rodzice, bracia i rodzina.

OKUCIA
 budowlane-meblowe



NAJTANIEJ

Stanisław Wewiór

Poznań, św. Marcin 34

Specjalny skład okuć

Telefon 34-31.

dw 3 501/2

OZDOBA

KONFEKCJI DAMSKIEJ

Poznań, Wielka 27/29

wykonuje dziennie:

- Plisowanie
- Hafty
- Okrętkę
- Dziurki
- Mereszkę
- Guziczki
- Dekatywowanie
- Malowanie
- Batykowanie

Pw 10 347 15.55

KINO RENAISSANCE

Dzisiaj podwójny program

„Szkocki Express”

dramat sensacyjno-salono-
 wy i „Matzonek wbrew woli”

W roli głównej Monte-Bank

łącznie 20 aktów.

Pw 11 007-17,142

Z powodu oddania

dzierżawy

poszukuję

innej wprost od właściciela,
 wielkość 600 — 1 200
 mórg. Oferty do Ku-
 rjera pod **zw 29154**



Dnia 30 kwietnia 1931 r. zmarła żona po b.
 członku Towarzystwa naszego, ś. p.

Michalina Jankowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 3 maja
 1931, o godzinie 16,30 z Zakładu św. Józefa

O liczny udział członków w pogrzebie prosi
Towarzystwo Młodych Przemysłowców
 w Poznaniu. Wypadek 293
 zw 29 163/4

Dla zmniejszenia zapasów sprzedaż okolicznościowa

po bardzo niskich cenach

pewnych partij towarów jak:

wyborowych zegarków szwajcarskich,
budzików i zegarów, złotej biżuterji,
sreber i platerów itd. itd.

Rzadka okazja nabycia gatunków pierwszorzędnych po cenach wyjątkowych

W. SZULC @Poznaniu

plac Wolności 5

Zakład jubilerski i złotniczo-zegarmistrzowski
założony w r. 1873.

Wielki złoty medal i odznaczenie państwowe
na Powszechnej Wystawie Krajowej 1929 r.

Pw 10 992-17.156

Całkowita sprzedaż obuwia

po niebywale niskich cenach

z powodu likwidacji filji

przy Górnej Wildzie 59

J. Pańczak, Magazyn OBUWIA

Pw 10997-17,145

Poznań.

OTWARCIE Restauracji-Cukierni Łazienek Rzecznych

przy Drodze Dębińskiej — dojazd tramwaj, 3

nastąpi w niedzielę, 3 maja.

Ciepłe i zimne potrawy każdego czasu. Specjalność: kawa i pączki domowa.
O łask. poparcie prosi

Pw 11 003-17,159

Wojciech Jabłoński, gospodarz.

Pełny wspaniały biust

Jak go zdobyć w krótkim czasie, wskazuje bezpłatnie

Pani E. Feldt, Gdańsk, Leegethor 15/62.

Agenci domokrajczy

do sprzedaży pokupnych artykułów poszukiwani. Zgłoszenia przyjmuje Nowy Biełuń, skrytka pocztowa 3. Na odpowiedź znaczek dołączyc. Tw 1410

Odwiedzajcie Uzdrowiska Śląskie!

JASTRZĘBIE - ZDRÓJ

— Zakład kąpielowy —

Najsilniejsze radioaktywne kąp. sol. jodobromowe w Polsce. — Kąp. borowinowe, kwaso - węgl. elektro - i hydroterapia, inhalacje. — Pokój wraz z utrzymaniem 7—12 zł; niższe dla urzędników państwowych i kom. osób wojsk. — Od 1 maja bezpośrednio połąc. kolejowa Katowice — Jastrzębie Zdrój. — Dworzec, poczta, apteka na miejscu. — Wodociąg, elektr., kanalizacja, szosy asfaltowane — orkiestra. — 300 m. nad poziom. morza, u podnóża Beskid, piękna, lesista okolica, 80 m. park. Informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąp.

USTROŃ

U źródeł Wisły, 354—500 m. nad poziomem morza. Stacja klimatyczna — kąpiele borowinowe, kwasoweglowe, rzeczne i słoneczne. Hotele, wille i pensjonaty nowoczesnie urządzone. Koncerty, korty, spacer w romantycznych kotlinach lasów szpilkowych. Sezon od 15. 5. do 30. 9. Informacji udziela: Zarząd Kąpiel. borowinowej i Urząd gminny.

GOCZAŁKOWICE - ZDRÓJ

Radioaktywna, 3—5% solanka jodowo-bromowa, bardzo skuteczna w leczeniu artretyzmu, reumatyzmu, ischias, arteriosklerozy, przewlekłych chorób kobiecych, skrofulozy, rachitis, tabes i t. d. Sezon od 15 maja — 30 września. Oświetlenie elektryczne, kanalizacja, kąpiele parowa, — inhalacja, kąpiele słoneczne, elektroterapia.

Jaworze

400 m. n. p. m. w Beskidach — Polski Gräfenberg — Stacja klimatyczna i Zakład Przyrodolecznicy — Najbardziej nowoczesne urządzenia lecznicze i miesz. Urocz. położenie — Wielki park, lasy szpilkowe, kort tenisowy, strzelnica i t. p. Czynne całorocznie — Inf. przez Komisję Uzdrowiskową w Jaworze.

CZYSTOŚĆ — DOBRA KOMUNIKACJA — CENY UMIARKOWANE!

KREM — MYDŁO
„HALINA”
Mag. Farm. W. Paździerskiego usuwa piegł, wagner, liszaje



Skuteczność udowodniona na żywej reklamie.

Na PWK. w Poznaniu, Targach Lwowskich, Katowickich Wileńskich oraz na ulicach Warszawy i innych miast był demonstrowany chłopiec, u którego pół twarzy była w piegach, zaś druga czysta, pozbawiona piegów przez krem „Halina”. Duży 4,50, średni 2,50, mały 1,50. Zadać wszędzie. Stoiki prób. wyzerpane.

Fabryczna składnica „Pharmachemia”, Bydgoszcz.

Powazna instytucja.

Dla rozpowszechnienia wspaniałego dzieła katolickiego poleconego przez władze kościelne, poszukuje kilka inteligentnych, wymownych i solidnych

pań i panów.

Osiągnąć można dobrą egzystencję i dla zdolnych stała posada. Tylko poważni reflektanci zgłoszą się osobiście z dokumentami w poniedziałek od godziny 11-1 i od 3-6; wtorek od 10-12 Poczta 31a parter m. 4 u kierownika oddziału p. Gruszczyńskiego. Pw 11002/17,158

Własna parcela podstawą własnego domu.

Już od 50 gr. za metr kw. można nabyć parcele budowlane w Poznaniu za Jeżycami przy szosie w każdej wielkości. Dogodne warunki sprzedaży. Spłata ratami. Proszę nie zwlekać i zasięgać natychm. informacji

Zofja Hulanicka

skład papieru

Poznań, ulica Dąbrowskiego nr. 1

Pw 10 360-16.196

Pierwszorzędny Salon Mód

Lucyna

Poznań, ul. Młyńska 4, parter

wykonuje na obecną porę

Kostjomy Płaszczce Suknie

elegancko i wykwintnie po cenach przystępnych.

dw 25 05

Używane, dobrze utrzymane

parasole ogrodowe

okazyjnie na sprzedaż.

MLECZARNIA POZNAŃSKA, Sp. z ogr. odp.

Poznań, ul. Ogrodowa 14.

Pw 11 010-17.165

LOKALE

w centrum Poznania

obszerne, jasne i suche, składające się z trzech sal, 6 pokoi itd., o powierzchni ca. 1000 m², w oddzielnym budynku i z własnym podwórkiem, nadające się ze względu na korzystne położenie i wewnętrzny rozkład specjalnie na fabrykę, hurtownię, szkołę, biura, sale dla towarzyszy itp., od 1. VII, 1931 r. lub później **korzystnie do wydzierżawienia.**

Łaskawe zgłoszenia proszę składać bezpośrednio dla właściciela domu do „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 16,244. Pw 10 674-16,244

Zniżka cen osiągnęła najniższy poziom!!!

Bezczelowe jest zatem zwlekanie z zakupem
PIERZA I PUCHU!!!

CZYSZCZALNIA Pierza i Puchu



Pierze gęsie darte od zł 6,- za 50 kg
„ kacze „ od zł 3,- „ „ „
„ pospółkę na
cele dekoracyjne od zł 1,50 „ w
Poduszki sypialne . od zł 12,-
Pierzyny solidne . . od zł 56,-
Spody „ . . . od zł 36,-
Poduszki niemowlęce od zł 7,50
Materacyki wózkowe od zł 5,50

Olbrzymi wybór wyspek z pierzem na poduszki dekoracyjne!!!

Kołdry puchowe!

EMKAP-POZNAŃ

M. MIELCAREK

Wrocławska 30 Tel. 5803

Pw 10 339-5.91

Pryw. Lecznica Chirurgiczna
Dr. Parczewskiego

POZNAŃ

ul. Mickiewicza 22
tel. 1890

dw 9 612

4 kl. Szkoła Przygotowawcza Żeńska

przy Zakładzie Dobroczynnym św. Elżbiety
w Poznaniu

przyjmuje zgłoszenia na nowy rok szkolny do klasy I codziennie od 11,30 do 12,30 w kancelarii przy ul. Łąkowej 4b. zw 29 028

Wścigi Konne z Totalizatorem

urządzone przez Towarzystwo Wścigów Konnych Ziem Zachodnich T. z. odbędą się
na torze wścigowym w Ławicy koło Poznania w dniach 9, 10, 14, 17, 20, 24 i 25 maja.
 Komunikacja pociągami kolejowymi z Poznania do Ławicy z głównego dworca strona zachodnia w dni świąteczne o godzinie 14,50 i 15,15 w dni powszednie o godz. 15,15. — Powrót z Ławicy do Poznania zaraz po wścigach o godz. 18,10 i 18,40. Początek gonitw każdorazowo o godz. 15,30.
 Wcześniejsza sprzedaż biletów i programów w firmie F. ZYGARŁOWSKI, ulica 27 Grudnia 12, nar. Gwarnej. Pw 10 792-17,75

NA NOWY ROK SZKOLNY

wpisy do wszystkich 4 oddziałów
 przyjmuje

Szkoła Przygotowawcza

im. M. Brownsford

w śródmieściu: Ogrodowa 12
 oraz Filja z Przedszkolem
 na Sołacz: Mazowiecka 61

Ogród!! Pokoje słoneczne!!

Nauka gruntowna - według
 programu ministerjalnego.

Warunki dogodne.

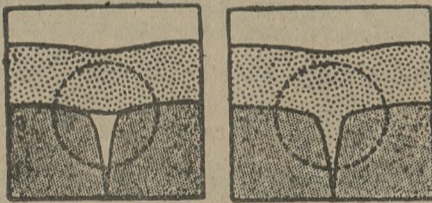
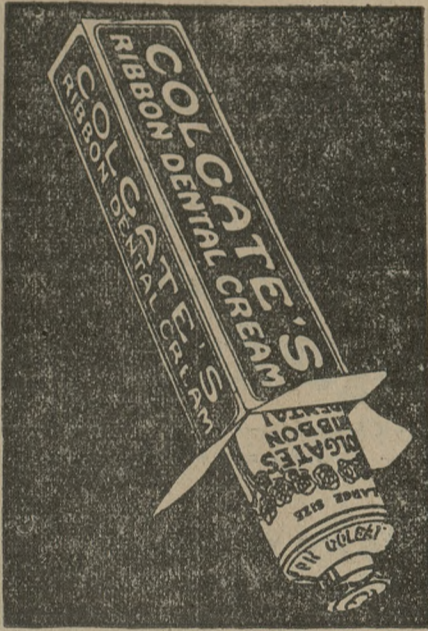
Tramwaj nr. 9 - przystanek na miejscu

Zgłoszenia do dnia 10 czerwca r. b.
 Ogrodowa 12, codziennie od 3-4 - Mazo-
 wiecka 61, w poniedziałki i czwartki od 11.

Janina Kuszczelanówna.

zw 29 139

W jednej chwili



Znaczne powiększenie
 małej szczeliny w zębie
 Proszę zauważyć, jak
 zwykła pasta do zębów,
 o wysokim napięciu po-
 wierzchniowym nie do-
 ciera do dna małej
 szczeliny pozostawiając
 drobne szczątki poży-
 wienia, do których szczo-
 teczka dotrzeć nie może.

Działanie pasty Colgate
 przedstawione gra-
 ficznie. Przenikają-
 ca pianka, o niskim
 napięciu powierzchni-
 wym dociera do dna
 małej szczeliny
 zmywając drobne
 szczątki pożywienia,
 do których szczo-
 teczka dotrzeć nie może.

ZA DARMO!

COLGATE - PALMOLIVE Warszawa,
 Rymarska 6.

Proszę o przysłanie mi próbnej tubki pasty
 do zębów COLGATE

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

Ulica _____

piana pasty do zębów „COLGATE”
 dociera do każdej
 najdrobniejszej
 szczeliny w zębach.

COLGATE jest pastą do zębów - nie le-
 karstwem. Nie ma do tego żadnych pre-
 tensji. Nie leczy skłonności do nieprzy-
 jemnej woni, nie usuwa nadmiaru kwa-
 sów w jamie ustnej - zresztą żadna pasta
 nie jest w stanie temu zaradzić. Pasta
 COLGATE poprostu czyści zęby lepiej
 i dokładniej niż inne pasty, a to dzięki
 przenikającym własnościom swej piany.
 Piana COLGATE dociera do samego dna
 każdej najmniejszej szczeliny, czy otwor-
 ku w zębach i dziąsłach, zmiękczając
 i zmywając wszelkie zanieczyszczenia,
 które mogą przyspieszyć psucie się zębów.
 Ci co nie mieli dotychczas sposob-
 ności przekonać się o wartości pasty do
 zębów COLGATE, mogą otrzymać bez-
 płatnie próbkę za przysłaniem poniżej
 umieszczonego kuponu.

Duża Tuba Zł. 3.—

PASTA DO ZĘBÓW

COLGATE

zw 9815

1 dolara za każdą żywą pluskwę



znaleziona po przeprowadzeniu dezynfekcji pre-
 paratem „Fumigatore Cimex” przy zastoso-
 waniu się do sposobów użycia wypłacimy na-
 tychmiast. „Fumigatore Cimex” jest świecą
 dezynfekcyjną, tępiącą radykalnie w ciągu 6
 godzin wszelkie insekty (pluskwy, wszy, mole,
 karaluchy) i mikroby chorobotwórcze po wy-
 padkach chorób. Tw 1881

Zakłady Chemiczne - dezynfekcyjne
 „SALVATOR”, Katowice, ul. Teatralna 10,
 tel. 29-01. Do nabycia we wszystkich aptekach
 i drog. We wszystkich większych ośrodkach
 znajdują się biura dezynfekcyjne p. f. „Fumi-
 gatore Cimex” przeprowadzające dezynfekcje
 za minimalną opłatą.

NAJMILSZY POBYT
 w stylowo urządzonych

Probierniach - Śniadalniach KANTOROWICZA

Pierwsza ul. 27 Grudnia 5.
 Druga ul. Wroniecka 6.

Śliwowica - Żytniówka - Wypalanki
 z własnej gorzelnii.

Sprzedaż butelkowa na miejscu

zw 29126

Wielka wystawa maszyn do szycia

I. klasy, tanio i na raty. Reparacje wszelkich
 systemów. Części na składzie do „Singera”,
 Poznań, Plac Nowomiejski 1a, prt. prawo.

Pw 9 864-12 83

Mężczyźni! Nowe siły

Pat. polski Nr. 11132
 daje jedynie rewelacyjny, opatentowany w wielu
 krajach kulturalnych aparat „Nr. 111” Naukową
 broszurkę niezmiernie interesującą i zawierającą dy-
 sertacje i opinie wielu poważnych osobistości nauki
 lekarskiej - wysyłamy dyskretnie i bezpłatnie. Adre-
 sować: „INVENTUS”, BIURO HANDL. Lwów,
 Jagiellońska 20. Pw 10341-72,22

Kupię za gotówkę

z wolnym składem i mieszkaniem w powiat.
 mieście tylko w rynku położonym. Zgłosz. z po-
 daniem ceny i bliższych szczegółów nadsyłać
 do „Par”, Katowice, Dyrekcyjna 10, pod „Dom”.
 Pw 10 679-71,39

dom

Instytucja bankowa

poszukuje zaraz lub później bardzo biegłej

stenotypistki - korespondentki

znającej język niemiecki i francuski. Ewentualne zgłoszenia
 wraz z życiorysem i odpisami świadectw uprasza się skierować
 do „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 17,118.

Pw 10 796-17,118

Inżynier - chemik

kierownik laboratorium dużych zakładów
 przemysłowych, z 10-cio letnią praktyką
 w cementownictwie i ceramicyce poszukuje
 odpowiedniego stanowiska. Możliwym jest
 objęcie stanowiska z równoczesną wpłatą
 jako udziału zł 10 000. Oferty do ekspedycji
 Kurjera Poznańskiego pod zw 29 165

Intratne stanowisko życiowe

w jednym z największych, świetnie wprowadzonych zagra-
 nicznych koncernów ubezpieczeniowych uzyskają osoby po-
 ważne, ruchliwe, dobrze ustosunkowane. Poszukiwani re-
 prezentanci i zastępcy we wszystkich miastach wojew. Po-
 znańskiego i Pomorskiego. Nadzwyczajna okazja dla spen-
 sjonowanych lub zredukowanych urzędników, właścicieli
 nieruchomości, kupców, przedstawicieli etc. Gruntowne wy-
 szkolenie i czynna pomoc zupełnie bezpłatnie. Zgłoszenia
 z podaniem nazwiska, adresu, ewentl. telefonu pod „Zmiana
 zawodu” do „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11.
 Pw 10 807-17,136

Szkło

okienne, ogrodowe,
 katedralne, surowe, druciane, orna-
 mentowe, kolorowe, djamenty, kit
 szklarski itp., lustra i
 szyby wystawowe

poleca
 Polskie Biuro Sprzedaży Szkła
 Sp. z o. o. — Poznań
 Małe Garbary 7a, telefon 28-83.
 Pw 9546-11,93

PLAC
 obszaru ca. 4500 m. kw.
 przy ul. Strzeleckiej
 jest do wydzierżawienia
 od zaraz. Zgłoszenia do
 Kurjera pod zw 29 150

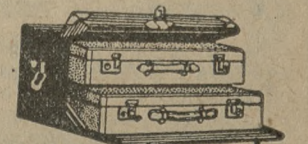
PIEGI

oraz wszelkie nieczysto-
 ści skórne usuwa rady-
 kalnie od lat wypróbo-
 wany i niezawodny.

Krem Bella

wysyłka każdej ilości.
 Cena za słoik 2,50 zł
 Mydło Bella 1,25 zł
 do nabycia w aptekach
 i drogeriach lub wprost
 we wtywni.

Apteka p. Koroną
 Poznań, Górna Wilda 61.
 dw 3254



KUFRY
 daszki oraz pokrowce na wszel-
 kie części samochodowe wyko-
 nuje tanio zw 29 124
 KRUK, Patr. Jackowskiego 11.

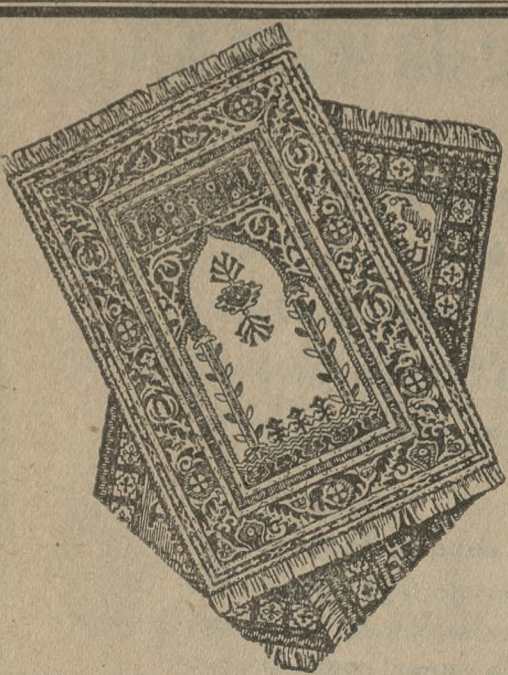
PLAC 3.000 m.
 z bocznica ko-
 lejową, w cen-
 trum Poznania,
 do sprzedania.

Oferty do eksp. Kurjera
 Poznańsk. pod zw 29 166

Krawaty • Kurteczki „HAKRAS”
Szelki • Podwiązki
 z WYTWÓRNI
 MARKI
 NAJLEPSZE
 NAJTAŃSZE
Katals i Kajetanicki POZNAŃ-WIELKA 10
 TEL. 3016

P. 10644-15.52

Racjonalno-indywidualna kosmetyka
 Oddział zapomocą parafiny i aparatem
 amerykańskim
 „IRNIS”
 Institut de Beauté
 Poznań, ul. Piekary 5. Tel. 25-91.
 do 3491



Smyrna-Orient

Dywan ten wyrobu krajowego jest dokładną kopią starych orientalnych dywanów. Praca ręczna, wykonanie artystyczne z najlepszej czesankowej wełny w przepięknych wzorach o barwach absolutnie pewnych. — Wspaniały produkt rodzimej sztuki wiązania dywanów, tworzy ozdobę mieszkania nieznikomej wartości.

Cena 100—140 zł za metr kwadratowy jest bezkonkurencyjna, gdyż Smyrna-Orient zawiera 40—60 tysięcy węzłów w metrze kwadratowym.

Centrala Dywanów

Kazimierz Kużaj Poznań
 ul. 27 Grudnia 9

Dywany — Kilimy — Chodniki — Narzuty — Kapy — Serwety
 Obicia mebli i ścian. — Nowości na dekoracje okien, drzwi i t.p.

Na Targach nie wystawiamy

Proszę obejrzyć wystawę w oknach.

Zwiedzenie magazynu bez przymusu kupna.

Pw 10 672-16.238

Roże krzakowe
 kwitnące jeszcze w tym roku, śliczne odmiany z nazwiskiem i z wykazem uprawy, 12 sztuk róż i 10 wielokwiatowych cebul „Gładkie” zł. 15, włącznie opłaty pocztowej i opakowania wysyła n 8757
B. KAHL, Szkoła Róż, Leszno (Wlkp.)

Rozpocząłem praktykę prywatną
konsultacyjno - lekarską
 Codziennie z wyjątkiem soboty,
 od godziny 5—6 po południu.
Dr. Edmund Boczkowski, Poznań
 Mickiewicza 21/25, II. p., m. 8. zw 29142

Dypl. lekarz-dentysta (ka)
 poszukiwany celem wspólnego założenia praktyki denty-
 stycznej na prowincji. Gabinet urządzonej w komplecie.
 Zgłoszenia pod „Technik dentystyczny” do Biura Ogłoszeń
 „Par” Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 11 000-63,200

Panie,
 które raz
 zamówiły sukienkę,
 kostjum lub płaszcz
 w
SALONIE MÓD
„Mira”
 ul. Marsz. Focha 36
 są tak zadowolone, że
 chętnie i nadal tam zama-
 wiają sukienki, gdyż wie-
 dzą, że każda kreacja jest
 unikatem i wzbudza pięknym
 krojem zrozumiałym
 podziw wśród otoczenia.
 Pw 11 011-17.164

Od dnia 4 maja 1931 bank nasz jest otwarty
 od godz. 9—14 i 15—16
 w sobotę od godz. 9—13
Danziger Privat-Actien-Bank Oddział w Poznaniu
Gdański Prywatny Bank Akcyjny Sp. Akc. w Gdańsku
 Oddział w Poznaniu, ul. Pocztowa 10.
 dw 3514

Najnowsze nagrania na płytach
„Columbia”
APARATY WALIZKOWE na wycieczki.
 Specjalność: Fachowe naprawy
 mechanizmów.
hurt. KASTOR detal.
 Poznań — św. Marcin 55.
 dw 3508/9

ZAROBEK
 pewny daje ręczna niewielka maszyna do wyrobów dzianych
 marki DUBIED. — Wytwarza się na niej wszelką odzież
 dzianą dla dorosłych i dzieci. Naukę pracy udziela się. —
 Prospekty wysyła bezpłatnie firma: **Emil Henke, Łódź,**
Piotrkowska 112. zw 29151

„BROADWAY”
KAWIARNIA RESTAURACJA DANCING
 ul. Starościńska 1
 otwiera z dniem 3 maja swój piękny ogród. Matinée
 od godziny 12 do 2 i od 4 do późnej nocy. Koncert
 w ogrodzie. Wyborowa orkiestra pod kierownictwem
 kapelmistrza p. Pietrygi, na który mam zaszczyt Szanowne
 Obywatelstwo m. Poznania jak najuprzejmiej zaprosić.
 Gospodarz.
 zw 29152

Letnisko Bąblin
 pod Obornikami — stacja kolejowa.
Otwarcie 1 maja r. b.
 Uroczne położenie wśród lesistej okolicy nad malowniczymi
 brzegami Warty. Nowoczesne urządzenie, światło elektrycz-
 ne, czytelnia, radio, tenis, bilard, łazienki, plaża nad Wartą,
 łódki, bufet. Cena utrzymania 5,50 zł. — dla urzędników pań-
 stwowych 5,00 zł pokoje od 1 zł. na dobę. Zgłoszenia przyj-
 muje Zarząd letniska, Poznań, Dyrekcja Kolejowa pokój 214,
 Telefon 2083-5609. Pw 10 808-17.132

Wyciąć!
Szczenie i dobrobyt przez
**LOSY I. Kl. 23 Polskiej Państwo-
 wej Loterii Klasowej**
 Główna wygrana 1 000 000 zł
 oprócz tego 23 premii i wygranych po
 zł 400 000, 200 000, 100 000, 75 000 itd.
 Co drugi los wygrywa.
 1/4 losu 10,— 1/2 losu 20,— 1/1 los 40,—
 Próbuj i Ty natychmiast szczęścia Swego
 w najszybszej i znanej kolekturze
Juljana Langer, Poznań
 Centrala Wielka 5
 Oddz. Sew. Mielżyńskiego (Hotel Monopol).
 Tel. 16-37, 31-41. P. K. O. 212475.
 Zamówienia piśmienne za-
 łatwia się odwrotną pocztą. nw 9469
Zamówienie.
 Niniejszem zamawiam do I. Kl. 23 Polsk.
 Lot. Państw.
 — 1/4 losu po 10,— zł
 — 1/2 losu po 20,— zł
 — 1/1 los po 40,— zł
 Należność uiszczę natychmiast po otrzy-
 maniu losów blankietem nadawczym P. K. O.
 przez firmę załączonym.
 Imię i nazwisko _____
 Dokładny adres _____

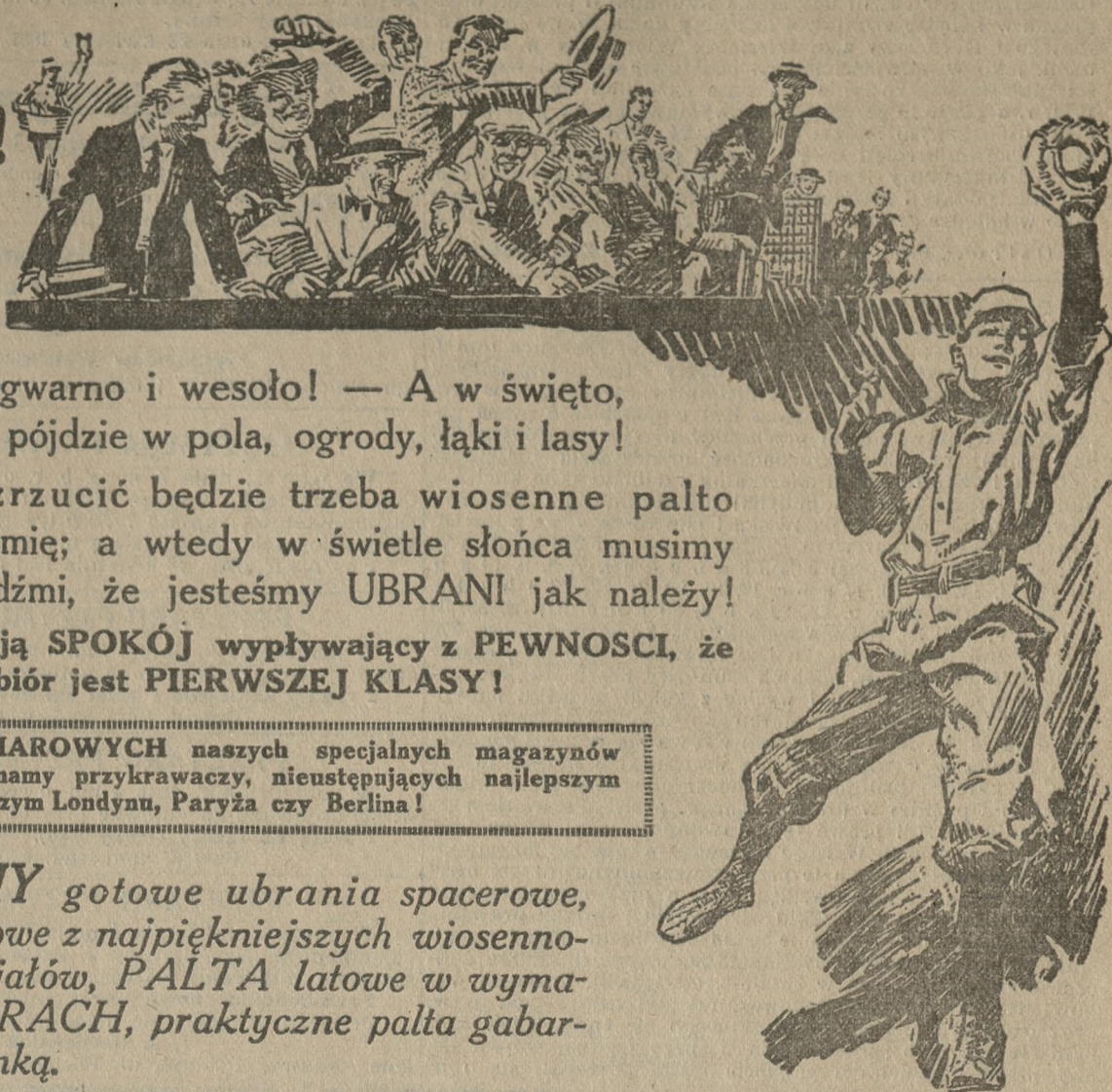
Wyciąć!
RESTAURACJA - DANCING
„CARLTON”
 Poznań, plac Wolność 17
 ma zaszczyt donieść, iż od dzisiaj rozpoczyna swoje
 gościnne występy słynny
Balet „Turandot”
 Mimo szalonych kosztów sprowadzenia owego baletu
 ceny o 50% niższe
 Konjak 90 gr. Mokka lub herbata porcja 1 zł Likier 1,10 zł
 zw 29 145

Zarząd Polskiego Towarzystwa Księgarni Kolejowych
„Ruch” Sp. Akc. zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że dnia
 30 maja 1931 r. o godzinie 16-ej w siedzibie Spółki przy ul.
 Al. Jerolimskie 63 odbędzie się Zwyczajne Walne Zgroma-
 dzenie Akcjonariuszów z nast. porządkiem dziennym:
 1. Wybór przewodniczącego.
 2. Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1930 i odczy-
 tanie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie pokwi-
 towania Radzie Nadzorczej i Zarządowi.
 3. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz obrachunku
 strat i zysków za rok 1930.
 4. Podział zysków.
 5. Zmiany statutu Spółki: a) do § 6 dodaje się: „Zwycza-
 jne Walne Zgromadzenie powinno się odbyć corocznie
 w ciągu 5 miesięcy po upływie roku obrotowego”;
 b) § 7 otrzymuje brzmienie: „Rada Nadzorcza składa
 się z 12 członków”; c) do § 11 dodaje się: „Zarząd Spółki
 obowiązany jest w ciągu 3 miesięcy od upływu roku
 obrotowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym
 do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrotowego
 (dzień bilansowy), rachunek zysków i strat oraz do-
 kładne piśmienne sprawozdanie z działalności Spółki
 za rok ubiegły”.
 6. Wybory: a) do Rady Nadzorczej, b) do Zarządu, c) do
 Komisji Rewizyjnej.
 7. Wolne wnioski.
 Uwagi: PP. Akcjonariusze, pragnący wystąpić z wnio-
 skiem na Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć go Zarzą-
 dowi Spółki najpóźniej na 14 dni przed terminem zgroma-
 dzenia. nw 9810

Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonariuszów
SP. AKC. „GOPLANA” Fabryka Czekolady w Poznaniu
 odbędzie się w czwartek, dnia 21 maja 1931 roku, o godz. 3
 minut 30 po południu w biurze fabrycznym w Poznaniu
 przy ul. św. Wawrzyńca 28-a, z następującym porządkiem
 obrad:
 1. Zagajenie.
 2. Sprawozdanie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Rady
 Nadzorczej.
 3. Zatwierdzenie bilansu z dnia 31 grudnia 1930 roku
 i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie
 Nadzorczej.
 4. Uchwała dotycząca podziału zysków.
 5. Wybory ustępujących członków Rady Nadzorczej.
 6. Wolne wnioski.
 Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnem Zebra-
 niu, winni najpóźniej do dnia 13 maja r. b. złożyć swoje
 akcje w biurze fabrycznym fabryki „Goplana” w Poznaniu,
 lub przedstawić w temże biurze dowody zdeponowania
 swych akcji u polskiego notariusza, bądź też w jednym
 z banków w Poznaniu.
 Zarząd:
 Dyrektor Tadeusz Prądziński.
 Pw 10 435-14.49

NARESZCIE zaczęła się PRAWDZIWA WIOSNA!

Rozpoczęły się wiosenne zawody sportowców, ściągając tłumy na boiska!



Wszędzie rojno, gwarno i wesoło! — A w święto, kto żyw i zdrow, pójdzie w pola, ogrody, łąki i lasy!

LADA DZIEŃ zrzucić będzie trzeba wiosenne palto i wziąć je na ramię; a wtedy w świetle słońca musimy okazać przed ludźmi, że jesteśmy UBRANI jak należy!

Nasi KLIENCI mają SPOKÓJ wypływający z PEWNOŚCI, że ich ubiór jest PIERWSZEJ KLASY!

W DZIAŁACH MIAROWYCH naszych specjalnych magazynów konfekcji męskiej mamy przykrawaczy, nieustępujących najlepszym krojczym Londynu, Paryża czy Berlina!

POLECAMY gotowe ubrania spacerowe, sportowe, wizytowe z najpiękniejszych wiosennolatownych materiałów, **PALTA** latowe w wymarzonych **KOLORACH**, praktyczne palta gabarynowe z podpinką.

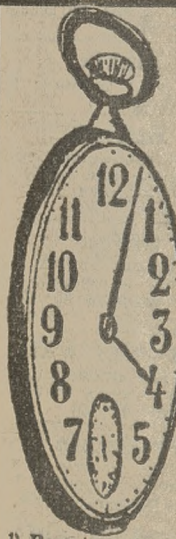
Pierwszorzędne **PROCHOWCE** sprzedajemy masowo w cenie tylko 25,- zł Materjały z metra **NAJTANIEJ!** PP. Urzędnikom, członkom Tow. Kredyt, dostarczamy nasze towary bez wplaty! — **UWAGA: DLA CHŁOPCÓW UBRANKA DO KOMUNJI ŚW.**

EDMUND RYCHTER POSIADA 3 SKŁADY:

1-szy mag. ul. Ratajczaka 2, Najwykwintniejsza odzież męska
2-gi mag. ul. Wrocławska 14, Pierwszorzędne ubiory męskie

3-ci mag. ul. Wrocławska 15, Odzież zawodowa i popularna

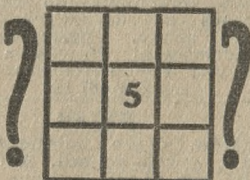
100 ZŁOTYCH NAGRODY!



otrzyma każdy, kto zamówi w naszej firmie 1 zegarek szwajcarski kieszonkowy, niklowy, znanej marki „Inventic“ z gwarancją dobrego chodu na 5 lat w cenie zł 10,75 i jednocześnie z zamówieniem przysłać prawidłowe rozwiązanie niżej podanego zadania matematycznego.

Jak należy rozwiązać zadanie?

Liczby od 1 do 9 włącznie rozmieścić w 9 kratkach kwadratu w ten sposób, by suma liczb we wszystkich kierunkach (pionowo, poziomo i ukośnie) wynosiła 15.



Liczby nie powinny się powtarzać, suma zaś 15 powinna wychodzić jak najwięcej razy.

- Rozwiązanie zadania powinno być napisane na czystym papierze i podpisane przez nadsyłającego.
- Przy nadawaniu nagród nie ma miejsca ciągnięciu jak przy loterii, lecz każda osoba, która przysła prawidłowe rozwiązanie, otrzyma nagrodę.
- Zamówienia przyjmujemy tylko do dnia 18-go maja r. b. W dniu 23-go maja r. b. rozesłamy nagrody wszystkim, którzy zadanie prawidłowo rozwiązali. W tym samym dniu ogłosimy w „Kurjerze Poznańskim“ prawidłowe rozwiązanie naszego zadania, jak również nazwiska i adresy osób, które otrzymały nagrody.
- Prawidłowe rozwiązanie zadania zostało przez naszą firmę złożone na ręce Notarjusza W. M. Gdańska, p. D-ra Sandmana.
- Jednocześnie z zamówionym zegarkiem wysyłamy zaświadczenie dające prawo do wzięcia udziału w rozwiązaniu zadania i do otrzymania nagrody.
- Zamówienia wykonujemy bez zadatku, za pobraniem pocztowym z doliczeniem Zł. 1.95 za koszt przesyłki.
- Jeśli się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem w ciągu 10-ciu dni i zwracamy pieniądze.

Listy prosimy adresować:
DO FIRMY „BEKO“, GDANSK, ODDZIAŁ I. POCZTA POLSKA
DOM WYSYŁKOWY. nw 9520

Pracownia czapek

poleca czapki dla wszystkich szkół, urzędów, towarzystw, jak: powstańcze, wojskowe, sokolskie, drogomistrzowskie, dla straży pożarnej, młodzieży polskiej, kapeluśki szkolne dla dziewcząt. Wykonuje także z dostarczonego materiału. Przerabiam noszone, które po przelicowaniu wyglądają jak nowe. Ceny przystępne. zw 29 158-9

LUDWIK WIZA, Poznań, Wrocławska 13 III. ptr.

Elegancki „FIAT“

75-konny, Jimuzyna, 6-osobowy, bardzo dobrze utrzymany tano do nabycia. Nadaje się do celów reprezentacyjnych. Reflektantów uprasza się o zgłoszenie do Kurjera Poznańskiego pod nr. zw 29 102

Noże i widelce

Łyżki i łyżeczki
Maszynki do mięsa
Młynki do kawy
Żelazka do prasowania
Gararki żelazne i aluminiowe
Wanny do prania i kapania
Maszynki do lodu
Meble ogrodowe

poleca korzystnie
Jan Deierling
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3
Tel. 35-18, 35-43.
Pw 10 000-17.148

W mieście BORKU (woj. Poznańskie) potrzebny jest dzieln

lekarz-akuszer

Bliższych danych udzieli Magistrat w Borku.
nw 9806

Przedsiębiorstwo Budowlane

MAURZY KARSTENS

w Warszawie przy ulicy KOSZYKOWEJ nr. 7 — Telefon 827-95
posiadając stale na składzie

Hydrofuge „Castor“

środek zabezpieczający od WILGOCI i WODY

zawiadamia osoby zainteresowane, że wystawia „CASTOR“ na tegorocznych TARGACH w POZNANIU w paw. Centralnym, stoisku Związku Polskich Fabryk Portland Cementu.

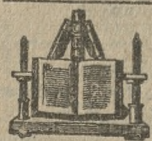
Sprzedaż w Poznaniu: **WŁ. STOPA, ul. 3-go Maja nr. 3a**
Telefon 31-93. nw 9509



Obuwie

modne i trwałe tania

R. Krzyżańska,
św. Marcin 66.
zw 29 158



Oprawy kłasek wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Torunlu
ul. św. Katarzyny 4.

Polecamy dla Pań w wielkim wyborze:

Bezrękawniki białe zł 5,75
Bezrękawniki jedwabne piękne desenia zł 13,50
Bluzki jedwabne zł 12,75
Kamizelki bez rękawów modne desenie zł 16,75

Pozatem dla dzieci:

Garniturki dla niemowląt, płaszczki, sukienki sweterki, pajacyki i ubranka chłopięce od najtańszych do wykwintnych.

Wszelkie towary oddajemy także na asygnaty Spółd. „Kredyt“ bez wplaty.

L. SZŁAPCZYŃSKI i S-ka
Poznań, Stary Rynek 89. Pw 10991-17.141

Opony samochodowe

najlepszych fabrykatów jak Goodyear, Dunlop, Goodrich, Michelin, Kelly, Firestone, Englebert, India w wszelkich rozmiarach oraz z najwyższymi rabatami bezkonkurencyjnymi

poleca

„BRZESKIAUTO“ Sp. Akc.
Poznań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65.
Pw 11 009-17.160

Korzystnie
pokoje umebowane, Mostowa 16, III, lewo. zdw 89 906

Pokój
frontowy dla 2 panów wolny. Górna Wilda 109, Rozumek. zdw 87 203

Pokój
wynajme dwom panom. Strusia 6, m. 17. zdw 87 201

Pokój
elektryczność, telefon, łazienka, tylko dla samotnych lepiej sytuowanych. Łazarz, Chelmońskiego 1, mieszkanie 6. zdw 87 190

Komfortowy
pokój frontowy, I. piętro, przy Placu Wolności, wynajme zaraz lepszej osobie. Wskaże Kurjer zdw 87 183

Pokój
dobrze umebowany dla inteligentnej osoby. Strusia 3a, III, lewo. zdw 87 172

Willa
ładny pokój z telefonem, inteligentnemu panu wynajme. Pościel pożądana. Filiniszowa, Topolowa 6, między 2-8. zdw 87 167

Klatki
schodowej, czysty, elegancki pokój zaraz. Czesława 17a, II, prawo. zdw 87 155

Niekrepujący
elegancki, elektryczność, ewentl. utrzymaniem obiady zaraz u samotnej osoby. Różana 4, m. 6. zdw 87 152

Balkonowy
styczny pokój, elektr., małżeństwo lub 2 inteligentom zaraz. Pocztowa 31a, m. 13. zdw 87 150

Pokój
wspólny panu. Półwiejska 5, I, lewo. zdw 87 149

2
pokoje jeden- lub dwuosobowy. front, balkon. Górna Wilda 40, m. 9. zdw 87 148

Lepszy
pokój do wynajęcia. Maleckiego 14, III, mieszkanie 6 (sw. Łazarz). zdw 87 270

Panienki
na pokój tania przyjme. Wolnica 45, I, piętro, lewo. zdw 87 261

Przyjezdni
na stałe pokoje niekrepujące zaraz. Focha 80, mieszkanie 11, telefon 74 50. zdw 87 258

Pokój
odnajme tania. Focha 94, m. 12, wejście z parą. zdw 87 251

Pokój
wynajme panu lub młodemu małżeństwu. Aleja Porteczna 51, I, piętro (Starofeka). zdw 87 215

Pokój
do wynajęcia dla pana. Matejki 2, II, lewo. zdw 87 221

Dwuosobowy
frontowy, elektryczność, Szczyńskiej 1, wysoki parter, lewo. zdw 87 238

Panience
pokój wynajme. Skarbowska 17, podwórza, IV, piętro. zdw 87 300

Pana
na wspólny. Kwiatowa 15, III, prawo. zdw 87 416

Pokój
wspólny panom. Gen. Chłapowskiego 7, III, lewo. zdw 87 415

Pokój
umebowany z osobnym wejściem. Pocztowa 14, II, prawo. zdw 87 419

Pokój
używanie kuchni małżeństwu. — Woźna 13 b, mieszkanie 11. zdw 87 480

W śródmieściu
dwom panom. Aleje Marcinkowskiego 28, II, Ammer. zdw 87 475

Pokój
panu, centrum. Zielona 7, I-sze prawo. zdw 87 326

Pokój
słoneczny. Romana Szymańskiego 9, I, pr. lewo. zdw 87 321

Pokój
panienkom wynajme (pianino) ul. Szwajcarska 23, wysoki parter, lewo. zdw 87 373

Dwuosobowy
Staszica 25, mieszkanie 6. zdw 87 372

Dwuosobowy
Młyńska 13, I, pr. prawo. dw 3 504

Pokój
wspólny panom zaraz. Ogrodowa 5, Gintrowicz. zdw 87 391

Pokój
elegancki, 2 osoby zaraz. Wierzbicice 34, m. 6. zdw 87 383

Pokój
frontowy inteligentnym utrzymaniem, elektryka. Szweryna Mielżyńskiego 5, mieszkanie 9. zdw 87 401

Wspólny
Zielona 3, I, lewo. zdw 87 399

Pokój
niekrepujący dwom panienkom. Rybak 8, I, lewo. zdw 87 385

Pokój
elegancki. Czeskowskiego 6, m. 9. zdw 87 882

Pokój
Kraszewskiego 19, III, prawo. zdw 87 305

Pokój
umebowany panu wynajme. — Wodna 26, II, mieszkanie 7. zdw 87 301

Lepszy
pokój panu. Wrocławska 5, III. zdw 87 231

Frontowy
pokój wynajme panom. Półwiejska 13, III, prawo. zdw 87 331

Zaraz
lub 15. pokój panu, dogodne warunki. Przemysłowa 36, I, lewo. zdw 87 434

Pokój
wynajme. Rzeczypospolitej 2, Chudzińska. zdw 87 433

Wspólny
pokój Długa 8, m. 11. zdw 87 430

Pokój
umebowany wynajme. Matejki 5, mieszkanie 7. zdw 87 501

Panience
pokój zaraz 25 zł. Sw. Wojciech 2, II, lewo. zdw 87 521

Pokój
umebowany. Fr. Ratajczaka 11a 7 wejście, I, Kowalski. zdw 87 517

Pokój
umebowany zaraz. W. Garbary 46, mieszkanie 7. zdw 87 510

Jednosobowy
zaraz. Śniadeckich 1, m. 2. zdw 87 513

Pokój
wspólny po 25 zł wynajme. Strzelecka 21, I, prawo. zdw 87 524

Eleganckie
tania. Zielona 3, I, prawo. zdw 87 518

Pokój
czysty wynajme panu tania. Ziegenhagen, Wojciech 21. zdw 87 525

Niekrepujący
pokój Masztalarska 7a, III, pr. wynajme. zdw 87 523

Słowackiego 37
pokój słoneczny czysty, elektryczność światła wolny. Plebański. zdw 87 538

Kantaka 6
I, piętro telefon, wynajme pokój słoneczny dwom osobom z utrzymaniem. zdw 87 554

Pokój
umebowany, frontowy, osobne wejście zaraz. Ogrodowa 4, parter, prawo. zdw 87 562

Panom
dwom wynajme. Woźna 6, mieszkanie 6. zdw 87 569

Ul. Kraszewskiego 19
pokój wynajme drugie, lewo. zdw 87 533

1-2
panom, utrzymanie — bez. Czesława 15, II, prawo. zdw 87 531

Niekrepujący
panu. Kręta 6, mieszkanie 8. zdw 87 549

Elegancki
jedno, dwuosobowy balkonowy wynajme. Pocztowa 21, I, prawo. zdw 87 579

Małżeństwu
pokój. Jeżycka 43, m. 7. zdw 87 547

Pokoik
małżeństwu osobne wejście. Poznańska 21, II, Szolc. zdw 87 566

Pokój
balkonowy zaraz do wynajęcia. Pilewska, Woźna 14a, II. zdw 87 522

Pokój
dwa lub jednosobowy, słoneczny, niekrepujący zaraz. Kanałowa 7, II, prawo. zdw 87 515

Pokój
Marcelińska 3, I, lewo, narożnik Grunwaldzkiej. zdw 14 021

Pokój
do wynajęcia. Drodźdzewska, Plac Nowomiejski 9. zdw 14 011

Małżeństwu
pokój umebowany, używaniem kuchni zaraz. Wolnica 6, Zaleski. zdw 14 012

Pokój
elektryczność, z utrzymaniem 125 zł lub bez, śródmieście. Wskaże Kurjer zdw 87 570

Pokój
niekrepujący elektryczność, biuro. Woźna 18, III, prawo. zdw 3 512

Pokój
umebowany, elektryczność, dwom panom wynajme 15. Wszystkich Świętych 8, II, p. prawo. 2-6. zdw 87 601

2 pokoje
frontowe, łącznie, elektryczność, 1 lub 2 panom. Bukowska 5, II, piętro, m. 8. zdw 87 598

Pokój
utrzymaniem lub dziennie tania. W. Garbary 13, wejście Woźna, II, prawo. zdw 87 608

Pokój
biały dla pana lub pani zaraz, telefon, łazienka. Pocztowa 16, III, Breyvogel. zdw 87 619

Pokój
dla pana, telefon zaraz. Matajki 65, I, lewo. zdw 87 609

Frontowy
osobne wejście panu, mieszk. 7. Woźna 11. zdw 87 616

Pokój
elektryczność. Szkolna 3, prawo, mieszkanie 26. zdw 87 622

Pokój
balkonowy, umebowany z łazienką zaraz. Rybak 12, m. 24. zdw 87 464

Pokój
wspólny dla pana czysty, frontowy. Półwiejska 32, I, mieszkanie 5. zdw 87 459

Pokój
skromny panom, paniom lub małżeństwu. Masztalarska 1, III. zdw 87 456

Pokój
frontowy, umebowany. — Wały Zygmunta Augusta 2, I, lewo. zdw 87 350

Pokój
umebowany światłem elektrycznym. Przemysłowa 30, II, lewo. zdw 87 346

Czysty
dobrze umebowany pokój, światłem elektrycznym wynajme. — Nowy Rynek 14/15, mieszkanie 10. zdw 87 342

Wspólny
słoneczny. Łąkowa 16, III, prawo. zdw 87 602

Pokój
dla 2 panienek zaraz na Łazarzu. Adres Kurjer zdw 87 620

12 SZUKA POKOJU

Próżnego
pokoju, osobne wejście, światło elektryczne poszukuje. Zapłać czynsz zgóry. Oferty do Kurjera zdw 87 211

Student
poszukuje pokoju. Kurjer Poznański zdw 87 242

Łazarz
Jeżycze pokój na biuro, telefonem poszukuje. Oferty Kurjer jw 5981

Małżeństwo
z dzieckiem poszukuje pokoju używaniem kuchni w śródmieściu od 1. 6. Oferty Kurjer zdw 87 613

Pokój
dla małżeństwa słoneczny z elektrycznością, łazienka, parter lub I. p. w pobliżu placu Wolności pożądan. Oferty Kurjer zdw 87 344

Pokój
umebowany lub próżny, balkonowy, w centrum, słoneczny, I lub II, piętro, poszukuje kupiec. Oferty „Paz” Aleje Marcinkowskiego 11 pod 17.147. Pw 10 998-17.147

13 LOKALE

Ubikacje
nadające się biuro, fabrykę lub składnice. Gospodarz Piekary 13 b. zdw 85 957

Lokal
parter i piętro, 14 okien w podwórzu, Wielka, nadające się na interes przemysłowo-handlowy wynajme zaraz solidnej firmie za roczną dzierżawą zgóry administrator, Bukowska 43, mieszk. 5. zdw 85 914

Na biura
lub przemysł odnajmie gospodarz zaraz 1 pokój i 2 pokoje (Ratajczaka) front, parter. Zgłoszenia Kurjer zdw 87 179

Ubikacje
na cichy warsztat wraz pokojem wynajme zaraz w śródmieściu. Oferty Kurjer zdw 87 230

Ubikacje
handlowe śródmieście ca. 600 m² z garażem i piwnicami do wydzierżawienia. Oferty Kurjer zdw 87 233

Warsztat
na każdą branżę zaraz do wynajęcia przy Starym Ryнку. Adres wskaże Kurjer Stary Rynek zdw 14 010

Skład
pokój. Kanałowa 16, gospodarz. zdw 87 563

Szukam
szopy lub suterenu na Łazarzu. Zgłoszenia Kurjer jw 5974

Pokój
frontowy, I. (centrum) wydzierżawi gospodarz na lokal handlowy, biuro. Oferty Kurjer zdw 87 644

Przemysłowa
ubikacja 70 m² z kantorkiem, jasna i sucha z światłem elektr., siła i woda na każdy przemysł korzystnie do wynajęcia. Zgłoszenia Wielka 7, mieszkanie drugie. zdw 87 460

Lokal
na fabryczkę, skład lub rzemiosło wynajme gospodarz. Oferty Kurjer zdw 87 455

14 DZIERŻAWY

Duże ubikacje
na parterze, Czartoria 3 do wynajęcia. — Zgłoszenia przyjmuje Krzyżowska Szaperska 20, I. zdw 1 412

Młyn
parowy 8 km Poznania, okolica świetna, bezkonkurencyjna, powoda starości, choroby odstaple dzierzawę. Oferty Kurjer zdw 84 509

Cegielnia
bez konkurencji na całą okolicę, dobry i liczny odyt, korzystne warunki odwozu koleją i wodą, korzystnie do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer zdw 85 819

Duży
lokal na ubikację przemysłową do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kraszewskiego 23, zakład fotograficzny. zdw 87 094

Wydzierżawie
2 pokoje, kuchnie, 2 morgi ziemi wprost od właściciela. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego nr 9813

Skład
blawatów i konfekcji istniejący 50 lat w rynku z mieszkaniem 3 pokojowym w pow. mieście 10000 mieszkańców, okolica bogata jest wprost od gospodarza darmo 1. 7. do wydzierżawienia. Zgłoszenia Żerkowski, Poznań, ul. Prusa 18. zdw 87 485

Dzierżawy
200-400 morg poszukuje. Oferty Kurjer zdw 87 565

Warsztat
reparacyjny, garaż, na każde przedsiębiorstwo przy Mostowej do wydzierżawienia. Zgłoszenia Globisz, Kwiatowa 4. zdw 87 596

Piekarnia
zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kocorowski, Poznań, Górna Wilda 32. zdw 87 377

15 UZDROWISKA

Letnisko
w uroczej okolicy (las, jeziora) wydzierżawia pokój z utrzymaniem od 1. 5. rb. Zakład Sióstr, Zaniemyśl, pow. Środa. zdw 86 749

Rabka
Pensjonat „Sławomir” czynny cały rok. Znany z dobrego kuchni i wygod. Pieca pokoje czyste, słoneczne. Ceny przystępne. nr 9307

„Miłowod” Zakład przyrodoleczniczy
leczy nerwy i choroby wewnętrzne; ceny niskie. Poczta, stacja kol. Oborniki (Wlkp.). dw 3428

Truskawiec
Ziemiański pensjonat „Krzysia” położony centrum. — Kuchnia pierwszorzędna. Maj, czerwiec znaczne zniżki ogólne. Pw 10 355-14.117

Letnisko
w nowoczesnie urządzonej murewaney willi (wanny wodociąg, werandy kuchnie etc.) w odległości ca. 10 km. od Poznania, tuż przy stacji kolejowej poczcie telefonie i wiekim lesie, oddzielne pokoje i mieszkania wolne. Informacje w Poznaniu telefonicznie 6258. zdw 85 469

W leśniczówce
lub wsi z lasem, wodą szuka pokoju emeryt wojskowy na czerwiec lipiec, sierpień. Zgłoszenia z warunkami Kurjer zdw 87 122

2-3
pokoje z kuchnią na letnisko z dobrą komunikacją poszukuje profesor Znamierowski, Wrocławska 28. zdw 87 197

Letnisko
w Puszczykównku do wynajęcia dwa pokoje kuchnia i dwa pokoje. Adres Kurjer zdw 87 153

Leśniczówka
Niedaleko autobusu wynajme 2 pokoje na lato, las sosnowy, jezioro, czółno. Adres Kurjer zdw 87 151

Pokój
oddam na letnisko. Adres wskaże Kurjer zdw 87 488

2 inteligentne panienki
poszukują letniska na czerwiec. Oferty Kurjer zdw 87 302

Puszczykównko
blisko dworca odnajme pokój na sezon z meblami lub bez. Zgłoszenia Marsz. Focha 29, m. 6. zdw 87 497

Letnisko
wśród lasów, położenie piękne. — Cena umiarkowana. Telefon. — Radio. Kurjer zdw 87 520

Puszczykowo
do wynajęcia 3 pokoje, 2 balkony, 2 kuchnie, oświetlenie elektryczne. Wiadomość Dr. Winkler, Bydgoszcz, Seminarjna 3, telefon 10-86. zdw 83 112

Pokój
kuchnia na całe lato, tania do wynajęcia. Puszczykównko, Willa Lesik. zdw 87 625

Dwór na Pomorzu
przyjme od 1 czerwca letników na wypocznik, dobre odżywienie. Osoby z inteligencji proszę zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdw 87 445

Wisła
nowootwarty, pierwszorzędny pensjonat „Wierchy” z tarasem, ciepła, zimna woda bieżąca, kuchnia wykwinna. Aniela Kalełowa. zdw 87 441

Rabka
Pensjonat Zakładu Kapielowego H. Wierzykowskiej otwarty cały rok. Łazienki dla kąpieli solankowych i gazowych w budruku pensjonatu. Telefon Nr. 5. nr 9396

Orłowo
willa „Mewa” z własną plażą poleca pokoje. Zadać prospektów. Rafowska, Bydgoszcz, Poznańska 14. Pw 11 001-63.202

16 OSOBISTE

Za
długi mej żony Zofii z d. Bajerlein, zamieszkałej w Poznaniu przy ul. Wysokiej 1, nie odpowiadam. St. Antczak, zdw 87 290

Obelgę
rzuconą na p. Jadwigę Hamann w dniu 27. 4. 31. odwołuję i niniejszym przeproszam. M. Bartkowiak. nr 9307

Pracownicy
energiczny, sumienny, zasługujący na zaufanie młody człowiek prowadzący samodzielnie interes handlowy, z powodu krytycznych obecnych czasów potrzebuje większej pożyczki dla utrzymania zdobytej placówki. Osoby posiadające kapitał nie wymagający wielkiego oprocentowania uprasza się o zgłoszenie do Kurjera zdw 87 504

20 LICYTACJE

Licytacja
Dnia 9. 5. 31. o godz. 16 sprzedaje gmina Chartowo przez publiczną dobrowolną licytację: 2 morgowa parcele pod budowę przy szosie Poznań — Kobylepole i torze kolejowym rw 13 996

21 ZGUBY

Zgubiłem
zółta teka na Łazarzu. Oddać za wynagrodzeniem. Zamkowa 5, mieszkanie 9. zdw 87 413

Zgubiono
okulary. Sumienny znalazca zechce oddać za dobrem wynagrodzeniem. Dąbrowskiego 47, II, prawo. zdw 87 528

Znaleziono
walizkę kolo strzelniczy. Odebrać ul. Bukowska 25, mieszkanie 6. zdw 87 538

22 ROZMAITE

Akuszka
Kleinwächterowa, Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo drugi dom od Pl. Świątokrzyskiego. zdw 76 153

Monogramy Siostry Streich
merezki, hafty do bluzek i sukien wszelkie narysowania najtaniej. Św. Marcin 43, pomiędzy Zamkiem i ul. Gwarna. Tw 1335

Trykotaże miarowe
kostiumy sportowe, garsonki, swetry, pulowery, sukienki, ubranka, kombinacje itp. korzystnie „Tricot” tylko Romana Szymańskiego 10, III przy Świątokrzyskim, filii nie posiadam. Pw 10 230-147

Fotografie
portrety Bracia Pecherscy — Aleje Marcinkowskiego nr 8. — Ceny zniżone dw 3276

Wykwintna
garderobe męską wykonuje solidnie Warszawski Salon M6d. ul. Matejki 51. dla pp. urzęd. dogodne warunki zdw 83 774

Wykwintna
garderobe damska wszelkiego rodzaju wykonuje solidnie według najnowszych modeli Warszawski Salon M6d. Matejki 51. dla PP. urzęd. dogodne warunki. zdw 83 776

„Auto — Lot”
kursy kierowców samochodowych teoria mies 10 zł. Warsztaty Samochodowe, wszelki remont tania szybko. Poznań, Dębrowskiego 83/85, telef. 77-67. zdw 84 555

Detektywne
dwudziestoletnie biuro „Greif” Ratajczaka 15 (Apollo). Wywiady, obserwacje. zdw 85 095

Obrazy
sprzedaje Wystawa Krakowskich Artystów Poznań. 3 Maja 3, dom ogrodowy. zdw 85 534

Obiady
kresowe, pożywne tylko na świeżym maśle. Ul. Wały Zygmunta Augusta 1, m. 8 (narożnik św. Marcina) zdw 85 577

Dzielnia chiromantka
z długoletnią, doświadczoną praktyką przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość z rak, fizjognomii, grafologii, fotografii i kart. Liczne

Radjostuchacz
Wasz najlepszy radjostuchacz...
Tel. 22-10.
dzw 3506

Garderobę
damską, dziecięcą wykonuje
Frankowska, Wodna 17/18, II.
rw 14016

PP. Studenci Prawa
Prywatne Kursy Prawnicze „Co-dex”...
dzw 87 593

Salon
bielizny damskiej, meskiej, po-
cielowej wykonuje tanio, akur-
ratnie hafty, okretkę W. Gar-
bary 18, Wejście Woźna II, pra-
wo.

Naprawiamy
akumulatory radiowe i samocho-
dowe po cenach bardzo niskich.
Centrala Ładowania Akumulator-
ów, św. Marcin 20, tel. 41-33.
dzw 87 653

Obdieramy
i dostarczamy w dom akumulatory
do ładowania. Telefoniczne
zamówienia wykonuje odwrotnie
Centrala Ładowania Akumulator-
ów, św. Marcin 20, tel. 41-33.
dzw 87 652

Akumulatory
radiowe wypożyczamy bezpłatnie
w czasie ładowania. Centrala
Ładowania Akumulatorów, św.
Marcin 20, tel. 41-33. dzw 87 651

Ładujemy
akumulatory radiowe i samocho-
dowe. Centrala Ładowania Akumulator-
ów, św. Marcin 20, tel. 41-33.
dzw 87 650

Szyje
tanie garderobe damska i dzie-
cięca. Polna 18, mieszka 4.
dzw 87 470

Oczka
podnoszę poziomkach. Witkow-
ska, Strzelecka 2. dzw 87 454

Malarskie
prace wykonuje czysto i tanio.
Tyniecki, Rzeczypospolitej 9.
dzw 87 349

23 OŻENKI

Profesora
kulturalna niezależna panna po-
zna w celu matrymonialnym.
Wdowcy niewykluczeni. wiek 38
do 45. Oferty Kurjer dzw 86 440

Panna
lat 25, średniego wzrostu, wła-
ścicielka domu (z czystą hipote-
ką) z składem rzemieślniczym i kil-
koma morgami roli, pragnie po-
znać w celu matrymonialnym
rzutkiego mistrza rzemieślniczego,
posiadającego dla wspólnego do-
bra kilka tysięcy złotych. Oferty
Kurjer dzw 85 506

Przeprowadzam
dyktownie ściśle towarzyskie za-
poznanie w sferach inteligencji
w celach matrymonialnych. Zgło-
szenia z pełnym zaufaniem i
mądrą na odpowiedź do Kur-
jera dzw 87 151

Kawaler
zdolny fachowiec, pracowity i
oszczędny, przystojny blondyn
średniego wzrostu lat 30, szuka
zamożności przystojnej korpul-
entnej dobrze sytuowanej gospo-
darnej panny, w celu matrymonial-
nym. Przeszam jedynie poważne
oferty z fotografią, która zwraca
do Kurjera dzw 87 202

Który
z inteligentnych panów pragnie
zapoznać skromną kobietę lat 33.
Wdowcy niewykluczeni. Cel mat-
rymonialny. Oferty Kurjer
dzw 87 224

Córke
ma lat 26, z rodziny kupieckiej,
religijna i praktycznie wycho-
wana, która otrzyma kompletną
wyprawę wraz pianinem —
później gotówkę — zapoznać
z kandydatem urzędnikiem. Cel mat-
rymonialny. Łaskawe zgłosze-
nia, możliwie z fotografią Kur-
jera dzw 87 232

Przystojna
stemianka do lat 23 posłubi wyż-
szy urzędnik państwowy. Poważ-
nie zgłoszenia Kurjer Poznański
dzw 87 206

Znajomości
matrymonialne ułatwia dyskre-
tnie „Wanda”. Fabryczna 35 a,
mieszkanie 20. dzw 87 423

Brunetka
lat 22, szczupła, muzykalna, nie-
zależna, mająca wyprawę i kil-
kadziesiąt tysięcy, pozna w celu
matrymonialnym pana wzrostu
wysokiego, inteligent, wyższego
urzędnika, aptekarza, profesora.
Nieanonimowe oferty z fotogra-
fią pożądana. Kurjer dzw 87 486

Starsza
panna przystojna, sympatyczna
przynajmniej, posiadająca 3 pokoje
ładnie umebl. mieszkanie w
przyjemnym położeniu, znużona
kłopotliwością, pragnie poznać do-
kładnego towarzysza życia, prawego
charakteru. Panowie na stano-
wisku lub emeryci 45-60 lat ra-
czej przesłać z całym zaufaniem
szczegółowe oferty Kurjer
dzw 87 345

Kawaler
lat 38 szuka żony Kurjer
dzw 87 319

Brunet
przystojny, lat 29 kupiec posłubi
inteligentną, sympatyczną panią.
Dla wspólnego dobra gotowa po-
żądana. Oferty Kurjer dzw 9900

Panienska
posiadająca 50 000 posłubi kupca,
własne przedsiębiorstwo. Zgło-
szenia Biuro matrymonialne „Re-
kord”. Skarbowska 15, tel. 40-18.
dzw 87 336

Panna
inteligentna, posiadająca własne
4-pokojowe mieszkanie umeblow-
wane, wyprawę cośkolwiek go-
tówki, szuka męża od lat 43.
Wdowcy 2 dzieci, nie wyklucze-
ni. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
dzw 87 334

Lekarza
z Poznania lub okolicy dla mej
siostrzenicy, lat 25, przystojnej,
wykształconej, muzykalnej, po-
siadającej własną kamienicę
śródmieściu Poznania. Cel ma-
trymonialny Kurjer dzw 87 585

Kupiec techniczny
z dobrej rodziny, lat 40, przys-
tojny pozna panią szczerą i do-
brego serca, która pomoże do
ukończenia sporu. Cel matry-
monialny, tylko poważne zgłosze-
nia proszę Kurjer dzw 87 603

Panna
ułożona poszukuje inteligentnego,
dobrego męża. Łaskawe zgłosze-
nia do Kurjera Poznańskiego
dzw 87 618

Dwie siostry
z majątkiem po 100 000 posłubi
najchętniej urzędników względnie
samodzielnych kupców. Poważ-
ne oferty Kurjer dzw 87 664

Kawaler
wyższy urzędnik państwowy ma-
jący gotówkę, nawiąże znaj-
omość matrymonialną. Bezanoni-
mowe oferty Kurjer dzw 87 672

Wdowa
lat 33, muzykalna, przystojna,
dwoma córeczkami, 3 pok. miesz-
czkamiem wyjdzie powściązka-
mą za intelig. urzędnika na wyż-
szym, stałym stanowisku 35-45
lat. Wdowcy bezdzietni niewy-
kluczeni. Panowie, którym zależy
na uczciwej, idealnej tonie zech-
ca złożyć oferty fotografia Kur-
jera dzw 87 463

Czy
znajdzie piękna, szlachetnie my-
ślącą towarzyszkę życia, która
uzupełni ideal serca. Cel matry-
monialny. Oferty Kurjer
dzw 87 327

Administrator
lat 33 przystojny, szlach. rodzi-
ny, znakomity agronom szuka
panny nie dziesięć, poglądów z
majątkiem lub objalby zarząd
gospodarstwa. Kurjer dzw 87 370

Kawaler
lat 38, rzemieślnik, dobry facho-
wiec, pozna panią od lat 25 do 35.
Cel matrymonialny. Zgłoszenia
Kurjer dzw 87 620

Dwudziestopięcioletnia
przystojna blondynka posiada do-
brze, skład oraz 30 000 gotówki
posłubi przystojnego pana. Oferty
Kurjer dzw 87 659

24 NAUKA

Student
starszy udziela sumiennie, sku-
tecznie lekcji Kurjer dzw 86 013

Kursy stenografii
pisanie na maszynach. Kantaka
I II piętro dzw 84 381

Korepetytora
niemiecko-francuskiego oraz do
przeładania reszty lekcji dla
uczni 6 kl. gimnazjalnej poszu-
kuje Fillingerowa, Topolowa 6
między 2-8. dzw 87 166

Student
udziela lekcji fortepianu i przy-
gotowuje naukowo w zakresie do
klasy 6 ej włącznie. Zgłoszenia
Kurjer dzw 87 162

Tańczyć
wycza baletmistrz Szczurek. —
Dom rzemieślniczy, Ratajczaka.
dzw 87 161

Tennis
Poszukuje partnerki jako tren-
er. Oferty Kurjer dzw 87 205

Francuskiej
konwersacji uczy tanio, spaceru
z dziećmi. Oferty Kurjer
dzw 87 250

Deux
jeunes hommes cherchent leçons
de conversation française. Con-
ditions sous dzw 87 220 au Kur-
jer.

Studentka
udzieli tania korepetycji. —
Oferty Kurjer dzw 87 234

Francuskiego
udziela korzystnie sorbonistka.
Św. Marcin 64. 13. Zgłoszenia
od 2. dzw 87 239

Udziele
korepetycji od I-III klasy. —
Oferty Kurjer dzw 87 320

Kursy
stenografii, pisanie maszyną roz-
poczynam 6 maja. Kromczyńska,
Ogrodowa 16. dzw 87 396

Zapamiętajcie
Stenografię, książkowość, język
polskiego udzielają zawodowi na-
uczyciele szybko, tanio. Zgłosze-
nia „Pomoc Naukowa”. Kra-
szewskiego 2. dzw 87 664

Lekcyj
francuskiego, niemieckiego udzie-
la student z Paryża, godz. 1 zł.
Kurjer dzw 87 498

Do gimnazjum
wszystkich klas przygotowuje i
umieściacza pedagog. Focha 96
I prawo. dzw 87 323/4

Kursy
stenografii, pisanie na maszynach
książkowości. Tyrzan-Zaworskiej
Strzelecka 33 i Poznańska 23 30,
III dzw 84 928-9

Artystyczny
robót ręcznych wycieczka, kurs
miesięczny, Maleckiego 6, m. 25.
dzw 87 541

Pod gwarancją
przygotowuje do gimnazjalnego
egzaminu wstępnego profesor.
Oferty Kurjer dzw 87 592

Studentka
znająca dobrze język polski i ni-
emiecki do udzielenia lekcji w je-
zyku polskim poszukiwana za-
raz. Łaskawe zgłoszenia pod
dzw 87 624

Kto
wyczy fotografowania? Zgłosze-
nia dzw 87 589

25 MUZYKA

Czarliński
nauczyciel muzyki — (fortepian,
skrzypce). Kwiatowa 11, parter.
dzw 86 976

Pianista
rutynowany z akordeonem wolny
zaraz. Chętnie wyjazd. Oferty
Kurjer dzw 87 271

Pianino
krzyżowe do wynajęcia. Zgłosze-
nia Kurjer dzw 87 255

Fortepian
do ćwiczeń wolny. Kopernika
10 a, II. dzw 87 246

Lekcyj
gry na fortepianie
udziela Halina Malinowska b.
prof. Państwowego Konserwa-
torjum w Poznaniu i Konserwa-
torjum Wrocławskiego. Zgłosze-
nia ul. Seweryna Mielżyńskiego
I, III. dzw 87 418

Duet (trio)
salon, danc, kabaret, szuka en-
gagem. Oferty Kurjer dzw 87 402

Pianino
wolne do ćwiczeń tanio. Adres
Kurjer dzw 87 534

Lekcyj
gry skrzypcowej udziela dyploma-
wana nauczycielka muzyki,
Kaufmannowa, Włda Strumyko-
wa 7 III. dzw 87 272/3

26 ROZRYWKA

1 1/2 zł
wypożyczalnia książek, najwięk-
sza w Poznaniu. Więcej 10 000
dział. Wielki wybór. Ostatnie no-
wości. Udoskonalony sposób wy-
pożyczania. Kałalog bezpłatnie.
„Książka Antykwariata” Woźna
12. dzw 85 920

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Księgowy
były sekretarz poważnej firmy
poszukuje posady. Oferty do Kur-
jera dzw 86 489

Pomocnik
ogrodniczy 20 lat poszukuje po-
sady zaraz lub później, miejsco-
wość obojętna. Oferty Kurjer
dzw 86 559

Magistra
farmacji z dwuletnią praktyką
poszukuje posady stałej lub za-
stępstwa w Poznaniu lub na pro-
wincji Kostrzyn, Apteka,
dzw 86 847

Maszynistka
biegła w polskim i niemieckim
samodzielna książkowna, poszu-
kuje posady. Oferty Kurjer Po-
znański dzw 86 867

Młody
inteligentny, energiczny kawaler
średnie wykształcenie, dobry te-
oretyk prawa, ostatnik był wy-
kładową prawa w szkole rolni-
czej, przyjmie jakakolwiek po-
sade biurową, najchętniej w kan-
celarii adwokackiej. Miejsce obo-
jętna. Wynagrodzenie skromne.
Oferty Kurjer dzw 86 860

Były kilkoletni urzędnik
Starostwa i Wydziału Powiatowe-
go sekretarz i organizator
województwa, lat 27, nawskroś obe-
znany z wszelkimi sprawami
wchodzącym w zakres władz i
urzędów, zna również sprawy są-
dowe, jest rutynowanym książko-
wym-biarnikiem, pisze biegle na
maszynę, posiada pierwszorzę-
dne świadectwa i referencje, obar-
czony wyłącznie utrzymaniem
rodziców i małoletniej siostrzenicy,
prosi o łaskawe udzielenie jak-
iegokolwiek posady biurowej —
przyjmie także posadę na mająt-
ku. Łaskawe zgłoszenia pod a-
dresem: Br. Piekarski Poznań,
Podgórna 16 a, IV, piętro.
dzw 86 865

Kto
udzieli inteligentnemu kawale-
rowi posady inkasenta, eksped-
ienta, rejestratora lub tp. o-
trzyma wspólnotwo przez kt. o-
trzydził nowego wynalazku
bardzo zyskowna produkcja
przedmiotu, koniecznego w każ-
dym domu. Adres wskazać Kur-
jer dzw 87 106

Książkowy
bilansista dzienny kupiec mała
kuchnia, przyjmie jakakolwiek
posadę. Oferty Kurjer
dzw 87 058

Młody
przedsiębiorczy, inteligentny, e-
nergiczny, średnie wykształcenie,
posiadający pięcioletnią prakty-
kę jako wykładowiec w szkole
przemysłowej, dział przemysłu
drzewnego, znać spraw
wekslowych poszukuje jakiegokol-
wiek posady biurowej w przedsię-
biorstwie. Łaskawe zgłoszenia
Kurjer dzw 86 936

Osoba
czysta, uczciwa, mienna, obo-
wazkowa z małym kursem pie-
legniarskim, długoletnia prakty-
ka, dobre świadectwa, przyjmie
posadę do niemowlecia. —
Miejsce obojętna. Oferty
Kurjer dzw 86 934

Majster
do fabryki maszyn rolniczych z
długoletnią praktyką obeznany
z wszelkimi maszynami szuka
posady. Zgłoszenia Kurjer
dzw 87 129

Książkowa
pisząca na maszynę z kilkolet-
nią praktyką, dobrą świadec-
twami poszukuje posady od 15
maja lub później. Miejsce obo-
jętna. Zgłoszenia Kurjer
dzw 87 098

Młodszy handlowiec
z kilkoletnią praktyką piszący
biegle na maszynę poszukuje za-
raz posady jako magazynier biu-
rowy, ekspedjent. Oferty Kurjer
dzw 87 075

Poszukuje
jakiegokolwiek posady, posiadam
prawo jazdy samochodem. Oferty
Kurjer dzw 86 880

Dame
parisienne, diplômée professeur
d'anglais, désire place à la com-
pagnie pour l'été auprès d'un ou
deux enfants. Offre „Par”.
Aleje Marcinkowskiego 11, sub
54.323. Pw 10 763-54.323

Szofer ślusarz
kawaler szuka posady, może zło-
żyć 500 zł kaucji. Zgłoszenia do
Kurjera dzw 86 442

Poszukuje
posady jako pielęgniarz w dzień
i w nocy od zaraz, miejscowość
obojętna. Adres Klara Kuczek,
Poznań, ul. Szamarzewskiego
13/15, m. 13. dzw 86 572

Magister
farm. kobie a z 2 letnią praktyką
poszukuje stałej posady od 1. 6.
lub później. Oferty do Kurjera
dzw 86 675

Zecer
drukarz (Schweizerdegen) dzienny
fachowiec, kalkulator, chlubne
świadectwa — szuka kierownicze-
go stanowiska. Kurjer dzw 86 833

Inteligentna
młoda starsza panna z pisaniem,
dobrym zyciem i praszaniem
szuka odpowiedniej posady. Miejs-
ce obojętna. Oferty Kurjer
dzw 87 117

Młoda
mężatka z zawodu nauczycielka
w krytycznym położeniu poszu-
kuje posady. Zgłoszenia Kurjer
dzw 87 210

Książkowa
inteligentna młoda w objęciu z
klientelą, w wolnych chwilach
chętnie ekspeduje. Oferty Kur-
jer dzw 87 208

Duet
lub trio jazzbandu wolne. Ofer-
ty Kurjer dzw 87 207

Służąca
poszukuje posady zaraz do wszy-
stkiego z gotowaniem, możliwie
do dwjoga osób. Łaskawe oferty
Kurjer dzw 87 204

Panienska
uczciwa, lat 17, poszukuje posady
do dzieci. Oferty Kurjer
dzw 87 168

Inteligentna
panienka, umiejąca szyć, poszu-
kuje posady do dzieci. Oferty
Kurjer dzw 87 146

Poszukuje
posady dla siostry, lat 18, zdro-
wej z cośkolwiek gotowaniem,
kochająca dzieci. Oferty Kurjer
dzw 87 267

Ekspedjentka
z kilkoletnią praktyką, branży
towarów krótkich i bielizny, arty-
kułów meskich, szuka posady
z obciążeniem dekoracji. Oferty Kur-
jer dzw 87 256

Czeladnik
piekarski chcący się wyczyć cu-
kiernictwa szuka posady. Spo-
kojna 16, mieszkanie 14.
dzw 87 252

Szofer kowal
obeznany z pracami ślusarskimi
poszukuje posady. Oferty Kurjer
dzw 87 218

Ekspedjentka
sierota poszukuje posady do cu-
kierni lub innej branży. Oferty
Kurjer dzw 87 274

Pokojowa
szuka posady na wyjazd nad mo-
rze do Gdyni. Oferty Kurjer
dzw 87 583

Technik dentystyczny
pracuje w kauczuku i złościę po-
szukuje posady, najchętniej na
prowincji. Zgłoszenia L. Jankow-
ski, Murowana Goślina
dzw 87 581

Inteligentna
panienka, lat 19, która jeszcze w
posadzie nie była, znająca naj-
modniejsze robótki książkowości,
muzykalna, pragnie objąć stowar-
nia posadę, najchętniej do dzieci
lub do towarzystwa starszej pa-
ni. Zgłoszenia a pisemne do Kur-
jera Poznańskiego dzw 85 105

Dziewczyna
uczciwa, skromnym gotowaniem
szuka posady zaraz lub 15. Oferty
Kurjer dzw 87 614

Inteligentna
i sympatyczna panienka poszu-
kuje posady do dzieci i lekkich
prac domowych. Zna wszelkie
roboty ręczne. Łaskawe Zgłosze-
nia Kurjer Pozn. dzw 87 657

Dziewczyna
pracowita, uczciwa, poszukuje po-
sady do wszystkiego. Łaskawe
oferty Kurjer dzw 87 466

Pianistka
szuka posady. Oferty Kurjer
dzw 87 297

Szyje
elegancko, szybko, tanio. Timé,
św. Marcin 43. dzw 87 292

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem i
praniem zaraz szuka posady.
Oferty Kurjer dzw 87 291

Szofer
ślusarz, posiadający kurs wojsko-
wy, sumienny, poszukuje posady.
Miejsce obojętna. Oferty
Kurjer dzw 87 289

Służąca
młodsza szuka posady. Zgłosze-
nia Kurjer dzw 87 280

Ekspedjentka
9-letnia praktyka cukiernicza po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
dzw 87 275

Poszukuje
prania. Oferty Kurjer
dzw 87 417

Syn
uczciwych rodziców, lat 16, po-
szukuje posady ucznia w ogro-
dnictwie. Oferty Kurjer
dzw 87 425

Książkowy
poszukuje posady, małe wynagro-
dzenie. Oferty Kurjer
dzw 87 424

Panienska
lat 19, inteligentna, muzykalna, z
porządnej rodziny, przyjmie po-
sade do dzieci w lepszym domu.
Najchętniej poza obrębem Po-
znania. Adres wskazać Kurjer
dzw 87 494

Panna
jako ekspedientka umiejąca szyć
także podszewkowanie i deko-
rowanie budek poszukuje jakieg-
okolwiek posady. Oferty proszę
złożyć Kurjer dzw 87 318

Uczeń
kucharski w trzecim roku prakty-
ki z dobrym świadectwem, poszu-
kuje posady w większej res-
tauracji lub majątku. Oferty
Kurjer dzw 87 387

Panienska
szkoła gospodarca SS. Zmar-
tychwstania, szkoła handlową z
powodu zmiany stosunków ro-
dzinnych poszukuje posady ewtl.
za gwarancją. Zgłoszenia Kur-
jer dzw 87 388

**Książkowa-
bilansistka**
pisząca na maszynę, poszukuje
posady za małym wynagrodze-
niem. Oferty Kurjer dzw 87 382

Dyrektorka - krojczyni
praktyka w pierwszorzędnym sa-
lonach mód poszukuje posady,
może wyjechać. Oferty Kurjer
dzw 87 381

Dziewczyna
szuka posady, Oferty Kurjer
dzw 87 409

Dziewczyna
do wszystkiego, umiejąca co-
kolwiek gotować poszukuje po-
sady zaraz lub 15 maja. Oferty
Kurjer dzw 87 307

Gospośnia
za małym wynagrodzeniem po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
dzw 87 312

Wdowa
inteligentna szuka pisemnej pra-
cy w domu. Oferty Kurjer
dzw 87 330

Aptekarz
z prawem zarządu i znajom. je-
zyka niemieckiego poszukuje

RABKA

pensjonat „LILIANA“ w parku Zakładowym, otwarty cały rok, przyjmuje zgłoszenia na sezon letni. Telefon nr. 6. 28 908

Kupiec
inteligentny, energiczny, lat 27, kawaler, poszukuje stanowiska kierownika i p. Kaucje złoży. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty do Kurjera pod adw 3473

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 87 637

Administrator
poszukuje posady 1. 7. urzędnicą gospod. 14 lat praktyki, pilny, sumienny bardzo dobre rekomendacje. Kurjer zdw 87 871

RABKA
Pensjonat „Lowiczanka“ OTWARTY CAŁY ROK.
nw. 9572

Absolwent
Wyższej Szkoły Budowy Maszyn poszukuje posady choć na czas przejściowy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 87 576

Samochód
osobowy, dobry, posiadam, szukam odpowiedniego zajęcia. Oferty Kurjer zdw 87 673

Kucharka - służąca
z długoletnimi świadectwami szuka posady od 15. 5. lub zaraz. Oferty Kurjer zdw 87 514

Rutynowana
bufetowa poszukuje posady zaraz. Pierwszorzędne świadectwa. Zgłoszenia Kurjer zdw 87 615

Inteligentna
młodsza stenotypistka, lat 19, w krytycznym położeniu poszukuje posady za małym wynagrodzeniem lub jako kasjerka w kinie itp. Łaskawe oferty Kurjer zdw 87 937

Dziewczyna
inteligentna, obeznana wszechstronnie w gospodarstwie domowym poszukuje posady do jednej osoby lub do dzieci na wyjazd. Zgłoszenia Kurjer zdw 87 245

Bufetowa
siła pierwszorzędna, dobre świadectwa poszukuje posady także na sezon. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 87 239

Posługaczka
uczciwa szuka posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 87 241

Dziewczyna
starsza z gotowaniem, praniem szuka posady w religijnym, spokojnym domu zaraz lub 15. Oferty Kurjer zdw 87 595

Podręczna
do krawieczyny poszukuje posady. Oferty Kurjer jw 5 970

Posługaczka
szuka posady prania. Oferty Kurjer zdw 87 279

28 WOLNE MIEJSCA

Ekspedjentka
potrzebna rzeźnictwo. Poznań, Chwaliszewo 71. zdw 86 912

Uczennice
mogą się zgłosić, Salon młd „Mira“, Marsz. Focha 36. zdw 87 633

Podróżujący
zastępca na Poznań na tasemki do pakowania potrzebny. Osobiste zgłoszenia „Mira“ Marsz. Focha 36. zdw 87 632

Uczeń
rzeźnicki potrzebny zaraz. E. Furmaniak. Poznań, Chwaliszewo 18. zdw 87 639

Nadmłynarz
wykwalifikowany praktyk fachowiec poszukiwany do nowoczesnego młyna. Odpisy świadectw nadsyłać: Biuro Wagner, Marszałkowska 152, Warszawa, nw 9 937

Fryzjerski
pomocnik starszy, inteligentny, potrzebny. Podać zaraz warunki przy wolnym stole i stacji. Chojnacka, Oborniki. nw. 9 890

Poszukuje
kilku uczciwych ludzi do ulicznej sprzedaży lodów z mniejszą kaucją. Oferty Kurjer zdw 87 630

Uwaga dla pań i panów
Poważne przedsiębiorstwo poszukuje 5 pań i 10 panów inteligentnych, wymownych, nie niż lat 24 do pracy zewnętrznej firmy nakładowej. Możliwość oszczędności dobrej egzystencji dla zdolnych stała posada. Tylko poważni i solidni reflektanci, zgłoszą się z dokumentami Poczta 51a, parter, m. 4 w poniedziałek od godz. 11-1 i 3-6; wtorek od godziny 10-12. Pw 10 996-17.144

Służąca
uczciwa do wszelkich prac z gotowaniem potrzebna. Oferty do Kurjera zdw 87 638

Uczennice
i panna samodzielna do krawieczyny potrzebna zaraz. Salon młd, Ratajczaka 30. II. zdw 87 136

Rafinerja
spirytusu J. A. Baczewski we Lwowie poszukuje samodzielnego aparatuowego, wyznania rzymskokat., obeznanego dokładnie z obsługą aparatów rektyfikacyjnych systemów Barbeta i Savalla. — Zgłoszenia tylko pisemne z podaniem curriculum vitae odpisami świadectw i wysokością wymaganego wynagrodzenia. zdw 83 773

Krawcowa
dobra w domu potrzebna Bukowska 43, m. 40. zdw 87 199

Dziewczyna
potrzebna do wszystkiego. Marsz. Focha 87. Szulc zdw 87 200

Dzielnego
krawca oraz krawcowe do pomocy krawcom przyjmie Buczewski, 27 Grudnia 3. zdw 87 186

Dziewczyna
do prac domowych z gotowaniem potrzebna. Marii Magdaleny 1, mieszkanie 2. zdw 87 473

Poszukuje
krawcowej damskiej w dom. — Traugutta 32, mieszkanie 3. zdw 87 248

Panienska
potrzebna do ręcznego szycia. — Jakubowska, Niegolewskich 20, mieszkanie 16 zdw 87 237

Checz pracować
zarabiać? Informacje: Łazarz, Mottego 2, mieszkanie 12. zdw 87 294

Krawcowe
z kilkuletnią praktyką potrzebne zaraz. Rzeczypospolitej 4. zdw 87 426

Służąca
z dobrymi świadectwami, uczciwa, czysta do wszystkiego z gotowaniem potrzebna do dwójga osób zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 87 487

Pomocnica
krawcowa zaraz potrzebna. — Ogrodowa 5, parter, prawo. zdw 87 647

Szkoła Przygotowawcza
pod wezw. św. Kazimierza
ul. Śniadeckich 64
przyjmuje zgłoszenia dzieci do kl. I. i kl. II, od 4—20 maja codziennie od godz. 12—13.
Marja Rozmuska
właśc. i kierow. szkoły.
zw 29143

Służąca
samodzielną, uczciwą, akurata, zdrową, umiejącą smacznie gotować z dobrymi poleceniami potrzebna od 15. 5. Adres Kurjer zdw 87 478

Pokojuwa
lub dobra służąca tylko z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz lub później. Plac Sapieżyński 3, II. prawo zdw 87 411

Służąca
młodsza do wszystkiego potrzebna. Poznańska 28/30, wyg. part., lewo. zdw 87 328

Książkowa
obeznana z buchalterią domową, potrzebna na wieś na 8 tygodniowe zastępstwo zaraz. Zgłoszenia z odpisem o tatniego świadectwa i podaniem warunków. Majętność Kuczwały, poczta Chelmża, Pomorze. zdw 87 440

Wielki zarobek
Potrzebni zarządcy zastępcy na Pomorze i Poznańskie na własny rachunek i gotówkę. Niebawła nowość. Panowie dobrze zaprowadzeni żądają informacji. Paweł Barski, Katowice—Zawodzie, ul. Posia 3. zdw 87 438

Pończoszarka
potrzebna. Zgłoszenia poniedziałek Górna Wilda 102, mieszkanie 16. zdw 87 491

Poszukujemy
kierowników oddziałów powiatowych także pań, panów do podróży. Ulatowski, Poznań, Poczta 14, m. 2. zdw 87 502

Kilku panów
inteligentnych i zdolnych dla odwiedzenia prywatnej klienteli przyjmie zaraz większe wynagrodzenie na prowizje, kaucja 20 zł wymagana. Zgłoszenia poniedziałek 11—12 i 3—4 Wrocławka 33, II. lewo zdw 87 539

Dziewczyna
z szyciem przyjmie. Wroniecka 1/2, II. mieszkanie 16. zdw 87 535

Wolontarjusz
inteligentny z wyższym wykształceniem do prac biurowych może się zgłosić. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 87 956

3
inteligentnych wymownych pań poszukuje się natychmiast do pracy zewnętrznej. Wiek od 24 lat. Posada stała. Zgłoszenia osobiste z dokumentami w poniedziałek i wtorek od godz. 10—12 i 3—5. Skarbowa 17, parter, prawo. Pw 10 805/806-54.352/53

Malarz
sztyldowy na stałe zatrudnienie. Oferty do Kurjera zdw 87 544

Panience
dam posadę w kiosku. Kaucja 400 zł. Pensja 70 Oferty Kurjer jw 5972

Krawcowe
na płaszcze damskie przyjmie. — Roemer, Szewska 12. rw 14 019

Urodę kobiecą
konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki pierwszorzędny Gabinet Racjonalnej Kosmetyki „Madeleine“ D-owej Magdaleny Poznańskiej. — Najnowsze paryskie metody. Udoskonalone barwienie włosów. Trwałe przyściemnianie brwi. Poznań, ul. Franc. Ratajczaka 20, telefon 54-37 Warszawa, Mokotowska 52 telefon 808 37. zdw 82 423

Musimy za wszelką cenę opanować w całości rynek Polski wyrobami krajowymi. — Dlatego każdy rodzaj przemysłu naszego winien podjąć skuteczną walkę do zrealizowania tego programu, przeprowadzając nowoczesną propagandę wyrobów. — Najnowszych wzorów ogłoszeń do pism, oraz rysunków i klisz

REKLAMA
DRUKARNIA POLSKIEJ S.A.
Aleje Marcinkowskiego 17. tel. 4461

Krawcowa
na garderobę dziecięcą zaraz w dom. Śniadeckich 14, mieszk. 5. zdw 87 180

Rutynowana
ekspedjentka potrzebna do składu rzeźnickiego. — Zgłoszenia Władysław Górski, ul. Marsz. Focha 48/50. zdw 87 154

Służąca
dobrze polecona, do wszelkich prac domowych z gotowaniem zaraz. J. Andrzejewska, Marsz. Focha 38, skład. zdw 87 145

Młodszy
pomocnik, dzielnny, uczciwy, branży spożywczo-deliatesowej do słynnej miejscowości uzdrowiskowej od 1. 6. potrzebny. Zgłoszenia Kurjer zdw 85 833

Dziewczyna
do dziecka na dzień potrzebna. Wielkie Garbary 23a, mieszkanie 10. zdw 87 269

Cukiernik
może wydzierżawić 2 wózki do lodów, maszynę do lodów i ubikację do wyrobów. Zgłoszenia M. Pokrywka, Strzelecka 14. zdw 87 202

Potrzebny
chłopak do posyłek. Pieczyński, Poczta 11. zdw 87 225

Służąca
która pracowała w restauracji z cołkowiek gotowaniem zaraz potrzebna. Wroniecka 13, restauracja. zdw 87 458

Na nasz już wprowadzony **dezynfektor i oczyszczacz powietrza „Solozon“**

oddamy wyłączne przedstawicielstwo na Poznań i okolice na własny rachunek. Nasz aparat jest stałym źródłem dochodu, bez znacznego obciążenia odbiorcy. — Pierwszorzędne firmy względnie osoby ustosunkowane, zaprowadzone u władz, w hotelach, restauracjach, przemysle i handlu, zechcą skierować swe zgłoszenia do „Westfalia“ Sp. z o. o. Poznań, Zamkowa 6. zdw 29 155

Dziewczyna
do prac domowych za utrzymanie. Adres Kurjer zdw 87 414

Poszukuje
kilku sprzedawców do ulicznej sprzedaży papierosów z wózków. Zgłoszenia Skarbowa 11, m. 11 od godz. 16—17. zdw 87 325

Kasjerka
potrzebna. Podanie warunków z kaucją do Kurjera zdw 87 317

Kroju
i szycia wycucam w 2 miesiącach, także wieczorami. Wąły Królowej Jadwigi 3a, parter, lewo. zdw 87 392

Maszynista - szofer
obeznany z lokomotywami „Lanza“ który mniejsze naprawy sam przeprowadzić może potrzebny zaraz. Kaucja pożądana. Odpisy świadectw, których nie zwraca się nadesłać. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nw 9808

Posługaczka
która umie prać i prasować mekska bielizna może się zgłosić w godzinach popołudniowych na ul. Niecała nr. 3, mieszkanie 9 — (przy Grunwaldzkiej). zdw 87 410

Stróża
za kaucją 300, małżeństwo w starszym wieku, bezdzietne poszukuje. Oferty Kurjer zdw 87 642

Urządnic
gospodarczy, samotny z pożyczką 10 000 zł na 500 morg folwark potrzebny. Karwat, Poznań, Romana Szymańskiego 4. zdw 87 579

Potrzebna
panienka do ulicznej sprzedaży lodów. Gwarancja wymagana 100 złotych. Wąły Jana III, 10. zdw 87 610

500
gotówki złoży, przyjmie posadę w hurtowni handlowej. Zgłoszenia Kurjer zdw 87 617

Młynarz
zdolny fachowiec, kawaler, nie niż lat 20, potrzebny zaraz ewentl. od 15 maja 1931 r. Oferty z podaniem wymaganej pensji i dołączeniem świadectw należy kierować pod adr.: Nowy Młyn Parowy Sp. z o. odp., Katowice, ul. Sokolska 2. zdw 87 442

Prywatna Szkoła Przygotowawcza J. Sulerzyskiej
z praw. publiczną.
(ul. św. Marcina 66/67 w ogrodzie)
przyjmuje zgłoszenia dziewczynek i chłopców od lat 6 w dniach od 4—9 maja w godz. od 4,30—5,30.
Konieczna obecność dziecka i złożenie świadectw: urodz., chrztu i szczep. ospy.
Egzaminy eksternistów dnia 18 czerwca r. b. od godz. 4—6. zdw 29 144

Poszukuje
posady wychowawczyni inteligentna osoba, umiejąca szyc. — Włókna, poczta Skoki, Dudzińska. zdw 87 228

Biurowa
z kilkuletnią praktyką, pisząca na maszynie poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 87 233

Intrigatorka
do cięcia etykiet i papieru szuka pracy w drukarni. Oferty Kurjer zdw 87 243

DZISIAJ W KINIE

- Apollo: „Król Jazzu“.
- Aurora: „Ludzie bez oblicza“.
- Casino: „Kochanek Jej Zmysłów“.
- Colosseum: „Buster Keaton i milion krów“.
- Corso: „Czarny Jeździec“ i „Zulejka Perla Haremu“.
- Edison: „Zaklęta rzeka“.
- Harfa: „Golgota uczciwej kobiety“.
- Metropolis: „Anioł na bagnisku“ i rewja p. t.: „Pochwała ziemi i morza“.
- Odeon: Stargane struny.
- Renaissance: „Szkocki Express“.
- Słońce: „Podcięte skrzydła“.
- Tęcza: Pod banderą miłości.
- Wilsona: Anna Karenina.

Bony
poszukuje zaraz lub od 1. 5. br. do 5 drobnych dzieci na wieś, najchętniej z ukończoną szkołą frelbowską. Kopie świadectw których nie odsyłam proszę przesać do Kurjera Pozn. pod zdw 87 109

Maszyniarka
ręczniarka na spodnie potrzebna Królikowski, Gen. Prądzyńskiego 56. zdw 87 341

Zastępców
oboje p. t. dla łatwego sprzedajnego artykułu poszukuje się. — Możliwość dużego zarobku. Przyjmuję się w sobotę, 2 i w niedzielę, 3. V. w restauracji hotelu „Britania“ od 7—9 wieczorem. zdw 87 184

Urządnic gospodarczy
pod dyspozycją, kawaler, z znajomością 3-letnią praktyką uczciwy, obeznany z sprawami sołectwami, potrzebny natychmiast. Zgłoszenia tylko pisemnie, Majętność Węgierskie, poczta Środa. zdw 86 879

Kowal
egzamin. kucia koni potrzebny jako współnik. Oferty z podaniem gotówki do Kurjera zdw 87 351

Pielęgniarka
do dziecka rocznego zaraz potrzebna. Dr. Fink, Kostrzyn. zdw 87 198

Dziewczyna
potrzebna. Adres Kurjer zdw 87 263

Przedpłata
na miesiąc maj 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną, część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznie 240 gr. od 1-lamowego milim. ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. Do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.
— Tak, tak, mój chłopcze, dziecko 7-letnie powinno chodzić spać o 7-iej, tak jak 8-letnie o 8mej.
— W takim razie pani już chyba nigdy nie chodzi spać! (Le matin Paris). S. F.